organ towarzystwa polsko węgierskiego im. stefana batorego

PRZEGLĄD POLSKO WĘGIERSKI



Panorama Budapesztu.

GRUDZIEŃ 1937 r.

Rok II. Nr. 5.

WARSZAWA

S. A. FABRYK CHEMICZNYCH

„RADOCHA"

w Sosnowcu,

Skrz. pocz. 50,
tel. 6-21-21

Eksport:

CHLORANU POTASU,

Import:

KAMIENIA WINOWEGO

„RADOCHA"

KÉMIAI GYÁRAK R. T.

Sosnowiec,

póstafiók 50,
telefon: 6-21-21

Export:

KALIUMCHLORAT
($KClO_3$)

Import:

BORKÖ



Wytworne

WNĘTRZE WYMAGA
WYTWORNEGO
OŚWIETLENIA
ŻARÓWKAMI
TUNGSRAM
KRYPTON



ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

deszczówki,
śniegowce,
kalosze



„Schweikerta"

PRZEGLĄD POLSKO-WĘGIERSKI

Organ Towarzystwa Polsko - Węgierskiego im. Stefana Batorego

Rok II | Warszawa, Grudzień 1937 r. | Nr. 5



Béla Földes

Sytuacja polityczna na Węgrzech

A magyar politika

Może dawno już Węgry nie wzbudzały takiego zainteresowania swą wewnętrzną i zagraniczną polityką, jak w ostatnich czasach, kiedy uwagę Europy na to państwo zwracają z jednej strony zdarzenia polityczne wewnątrz kraju, zaś z drugiej strony konieczność uregulowania zagadnienia Dunaju.

Oceniając wewnętrzną sytuację polityczną Węgier, nie należy zapominać, że panuje tam całkowita wolność słowa i każdy może swobodnie wypowiadać myśli, w granicach prawa, tak w prasie jak i na zgromadzeniach. Dlatego to właśnie prasa węgierska i tamtejsze życie polityczne jest o wiele barwniejsze i wykazuje szeroką skalę. Toteż prawdopodobnie popełniłby wielki błąd ten, ktoby chciał, z jednej oktawy tej wielobarwnej skali głosów, wnioskować o całości węgierskiego życia politycznego.

Węgierskiej polityki zagranicznej również nie można oceniać na podstawie jakiegoś poszczególnego oderwanego politycznego faktu, jak niemożliwą jest rzeczą wyrobić sobie opinję z jednego komunikatu prasowego, nie wiedząc nic o rozwoju ukształtowania partyj i o dokonujących się, poza partjami, organizacjach węgierskiego życia politycznego.

Wewnętrzna polityka węgierska, zwłaszcza w czasie 10-letniego rządu Bethlena i krótkiego rządu Karolyi'ego, jaki nastąpił po tamtym, opierała się na narodowej partji jedności. Partja ta jednak, po upływie owej dziesięcioletniej działalności, nie mogła już dłużej przeciwstawiać się prądom czasu, a polityczny system zmian, który zapobiega wszelkiego rodzaju niezadowoleniom i niepokojom i tym razem wykazuje w wielkiej mierze swą przydatność.

Tak przedstawia się sytuacja polityczna, kiedy Juljusz Gömbös zorganizował swój rząd, a wkrótce potem rozwiązał parlament rozporządzeniem Regenta, rozpisując nowe wybory. Nowa partja, przeorganizowana właściwie z dawnej narodowej partji jedności, otrzymała nowy program, w który Gömbös pragnął wprowadzić istotniejszą treść. Rozwinęło się wskutek tego prawe skrzydło partji pod duchowem przewodnictwem szefa wydziału prasowego, późniejszego podsekretarza stanu, Stefana Antala.

Owa, w ten sposób stworzona t. zw. partja reformy, zapanowała wkrótce nad pozostałą większością narodowej partji jedności i z dyktatorską niemal mocą przeprowadzała swą organizację tak na prowincji jak i w stolicy, starając się nawet siłą wprowadzić w życie program Gömbösa. On sam rozpoczął też w tym czasie żywą polityczną działalność zagraniczną na wielką skalę i oprócz państw protokółu rzymskiego oraz prócz Polski, szukał zbliżenia z Trzecią Rzeszą, jak również osobiście z kanclerzem Hitlerem. Wpływ tych przyjaznych stosunków dał się też odrazu wyczuć i w węgierskiej polityce wewnętrznej, a partja reformy coraz bardziej i wyraźniej kopjowała sposoby i urządzenia Trzeciej Rzeszy, zaś na zgromadzeniach ludowych i za pośrednictwem prasy, powołanej do życia przez partję reformy, padało coraz więcej i więcej słów, na temat państwa totalnego. Toteż wkrótce działalność owego prawego skrzydła narodowej partji jedności wywołała reakcję nawet w łonie samej partji i od czasu do czasu rozchodziły się wieści o zmianie działalności partji reformy. Przepływające przez partję niezadowolenie mistrzowsko rozdmuchiwali ci posłowie, którzy utrzymując kontakt z wielkim przemysłem i wielkimi obszarnikami, obawiali się większych obciążeń socjalnych dla wielkich majątków i wielkiego przemysłu, obciążeń, które przewidywał program partji reformy.

*

* *

Opozycja węgierska, naturalnie, nie pozostała w tym czasie bezczynną. Partja chrześcjańska, która, już w chwili rozpisywania wyborów, przeszła do opozycji, występowała ostro tak w swojej prasie, jak ciwko dążeniom dyktatorskim. Jakkolwiek przy wyborach uzyskała jedynie niewielką ilość mandatów, to jednak etyczny autorytet leaderów partji, posiadających poważną polityczną rutynę, zdobytą jeszcze za czasów pokojowych Wielkich Węgier, a umiejących u przeciwników zyskać dla siebie uznanie, nie pozostał bez wpływu na polityczne życie Węgier. Katolicka opinja i partja chciały również wprowadzić w życie nowe socjalne reformy w duchu Rerum Novarum i Quadragesimo Anno, przeciwstawiały się jednak myśli o totaliźmie i, ze względu na zagraniczną politykę państwową, chciały powstrzymać zdobywcze zakusy swastyki w basenie naddunajskim.

Inną partją opozycyjną, która ochotą do walki przewyższyła jeszcze partję chrześcijańską i, używając wszystkich możliwych narzędzi propagandy, ruszyła przeciwko rządowi, była partja drobnych rolników, pod przewodnictwem posła Tibora Eckharta. Partję tę, jeszcze przeciwko rządowi Bethlena, założył polityk o wielkiem nazwisku i silnym charakterze, Gaston Gaál. Wyszedł z tego założenia, że skoro partję jedności, składającą się kiedyś przeważnie z drobnych rolników, hr. Stefan Bethlen przeorganizował w ten sposób, że przestała już reprezentować interesy większości drobnych rolników, stając się partją wielkich przemysłowców i obszarników, należy stworzyć dla tamtych nową partję. Założenie tej partji nawet parlament przyjął wielkim aplauzem, a podczas wyborów Gömbösa uzyskała ona większą reprezentację. Po śmierci Gastona Gaála, kierownictwo partji objął byłv delegat Węgier do Ligi Narodów, Tibor Eckhart. Partja wystąpiła przeciwko rządowi głównie ze względu na politykę zagraniczną i ze względu na dyktatorskie jego dążenia. W pierwszym rzędzie domagała się przeprowadzenia koniecznych reform, jak: reformy prawa wyborczego, agranej, i podatków, wszystkiego tego jednakże nie przy pomocy siły i gwałtu, a więc nie na drodze dyktatorskiej, lecz dając posłuch opinji narodu i przy

udziale decydujących czynników, rządzących w państwie, a więc parlamentu, partyj, senatu i głowy państwa. Eckhart stanął na stanowisku przeciwnym polityce rządu i nie w jednym wypadku wskazywał na to, że basen naddunajski jest celem dla niemieckich dążeń, zaś w zagranicznej polityce kraju nie można spuścić z oka idei jego bezpieczeństwa, któremu z jednej strony zagraża ekspansja bolszewizmu, zaś z drugiej strony niemiecka swastyka.

Dwie inne, mniejsze partje węgierskie parlamentarne: liberalni i socjal-demokraci również stanęły na tem samem stanowisku. Polityczne położenie na Węgrzech było silnie napięte, kiedy zmarł prezes rady ministrów, Juljusz Gömbös.

Nowy prezes rady ministrów, Kalman Darányi, znalazł się wobec trudnych zagadnień, stanąwszy na czele rządu. Przedewszystkiem musiał wprowadzić polityczną „Treuga Dei", aby wytworzyć atmosferę spokoju i tem samem zapewnić możność owocnej pracy parlamentowi, co uskutecznił przez zahamowanie dążeń prawego skrzydła partji jedności, przez dymisję podsekretarza stanu Stefana Antala oraz przez powstrzymanie dalszego rozwoju partji, która werbowała sobie członków przemocą. Toteż przy dobrej woli i objektywnej krytyce opozycji parlament opracował nowe prawa jak n. p. określenie minimum wynagrodzenia za pracę najemną, wyznaczenie normy tygodniowej godzin pracy, ustawę osadniczą oraz rozszerzenie zakresu uprawnień regenta państwa. Rząd, uwzględniając życzenia opozycji, przygotował również reformę prawa wyborczego. Wieści o tem i debaty nad nowem prawem pobudziły działalność partyj. Przedewszystkiem tych, które miały już swych przedstawicieli w parlamencie, a więc, w pierwszym rzędzie, zgrupowanych około swastyki ze strzałami, która to partja, posiadając jeszcze mało znaczące frakcje, rozpoczęła żywą propagandę, głównie na prowincji. W swoim nieodpowiedzialnym programie, rozdawała ziemię bezrolnym, ponadto zaś węgierska kwestja żydowska odegrała w ich działalności politycznej znaczną rolę, jako wdzięczny materjał propagandowy. Zwolennicy tej partji zupełnie otwarcie wyznawali, że dążą ku totalizmowi; ponadto zaś niektórzy niepoważni przywódcy frakcji, jak Szállasi, pragnęli dojść do władzy zapomocą siły i przy poparciu tajnych organizacyj. Partja ta nie miała żadnych wpływów, mimo to wywołała wielkie zaniepokojenie w opozycji. Była ona zdania, że zwolennicy swastyki ze strzałami rozdmuchują potajemnie dążenia prawego skrzydła partji jedności, a więc partji reformy, i dlatego też domagała się od rządu zahamowania działalności zwolenników swastyki ze strzałami i kontroli tej partji. To żądanie opozycji wybuchło z gwałtowną siłą na zebraniu w Szentgotthard, w którem wzięli udział przedstawiciele wszystkich opozycyjnych partyj węgierskich. Tibor Eckhart wygłosił wielką mowę, w której określił zwolenników „swastyki ze strzałami" jako kwatermistrzów niemieckiej swastyki w basenie naddunajskim. Aby ratować węgierską niepodległość i bezpieczeństwo w Europie środkowej, domagał się restauracji królestwa na Węgrzech i personalnej unji z Austrją. Potężna demonstracja węgierskiej opozycji wywarła pożądany skutek: rząd wydał kilka nadzwyczajnych zarządzeń, dotyczących głównie konfiskaty nieodpowiedzialnego a szeroko kolportowanego słowa drukowanego w ulotkach, broszurach etc., oraz ukrócenia metody podżegań, którą partja strzało-swastykowców prowadziła specjalnie na prowincji. W jakiś czas potem, w czasie odwiedzin prezesa rady ministrów Darányi'ego i ministra spraw zagranicznych Kányi w Berlinie, w rozmowach, jakie tam przeprowadzono, węgierski prezes ministrów podniósł kwestję działalności strzało-swastykowców na Węgrzech, wyrażając przypuszczenie, że podtrzymują ją zamieszkali na Węgrzech obywatele niemieccy, wobec których Węgry nie chciały dotychczas występować nieprzyjaźnie. Otrzymał na to uspokajającą odpowiedź, że zarówno rząd niemiecki jak i partja narodowo-socjalistyczna stoi daleko od owej działalności i że jest ona wynikiem inicjatywy nieodpowiedzialnych niemieckich osobników. Wobec powyższego oświadczenia, rząd węgierski postanowił wystąpić przeciwko nim z całą surowością prawa.

* * *

Nie należy sądzić, jakoby partja zwolenników swastyki ze strzałami mogła dojść na Węgrzech do poważnych wyników swej działalności. Ma ona wprawdzie zwolenników, zwłaszcza na węgierskiej prowincji, pośród bezrolnych a także i wśród inteligencji, nie może jednak nigdy liczyć na wydatną większość, przedewszystkiem dlatego, że charakter węgierski nie znosi i nigdy nie mógł znosić panowania rozkazu, a następnie dlatego, że demagogji przeciwstawia się mądra rozwaga węgierskiego ludu, umiejąca należycie ocenić rzecz i jej możliwości.

* * *

Rząd posiada ciągle jeszcze wiele politycznych rezerw, pozatem stanowisko jego umacniają te powodzenia gospodarcze, które potrafił osiągnąć premjer Darányi. Położenie rolnictwa na Węgrzech polepszyło się znacznie przez zawarcie umów z zagranicą, a drobni rolnicy dzisiaj znów nietylko posiadają zasoby materjalne, ale wprowadzają nawet inwestycje w dziedzinę hodowli, czego nie czynili już od szeregu lat; a na podstawie nowej ustawy osadniczej mogą obecnie i bezrolni otrzymać ziemię. W ten sposób te reformy, które rząd już wprowadził przy współpracy partji rządowej, utrzymują równowagę na korzyść rzadu, w którego programie figurują dalsze reformy, odgrywając w nim wybitną rolę, co sprawia, że różnica między programem rządu a opozycji jest niewielka. Ostatnie tarcia usunęła mowa Regenta Horthyego, wygłoszona przed samem niemal Bożem Narodzeniem w Szolnok. Regent zaznaczył w niej wyraźnie, że każde awanturnicze przedsięwzięcie natrafi na moc prawa. Między innemi, wypowiedział się też co do zagadnienia królestwa na Węgrzech, mówiąc, że nie zezwoliłby nigdy na to, aby osobę Regenta łączyć z tronem węgierskim.

Mowa ta wywołała wielkie echo nie tylko na Węgrzech, ale i zagranicą, a zwłaszcza w Austrji. Opozycji węgierskiej głównie zaś partji „strzało-swastykowców" wytrącono przez to broń z ręki, a stanowisko rządu jest dzisiaj mocniejsze, niż kiedykolwiek.

* * *

Po mowie Regenta Horthy dalszy rozwój węgierskiej polityki wewnętrznej jest zupełnie jasny. Partje opozycyjne nie będą odgrywały nadal tak ważnej roli, jak obecnie, jednakże mają i one swoje zadanie do spełnienia: winny wprowadzić do życia politycznego kontrolę i nowe idee, a ich wzajemne oddziaływanie na siebie i wolna wymiana myśli zapewni rozwój wewnętrznej polityce Węgier.



Profesor Szent Györgyi laureat lekarskiej nagrody Nobla

Stella Olgierd

Papryka tryumfuje

A paprika diadala

Oczywiście, dzięki odkryciu profesora Szent-Györgyi, dzięki temu, że zawarta w niej witamina C jest niezbędna dla utrzymania organizmu przy życiu, ponadto zaś, że witamina C jest lekarstwem przeciwko szkorbutowi, hemofilji etc.

Witamina C, nazwana według liter alfabetu (mianowanie witamin rozpoczęto od litery A) znajduje się w niewielkich ilościach, w różnych roślinach. Doświadczenia jednak jakie prof. Szent-Györgyi przeprowadzał na nich, nie dawały takiego rezultatu, aby opłaciło się wydobywać z nich witaminę C. I dopiero dzięki przypadkowi, który tak często w różnych odkryciach i wynalazkach gra ważną rolę, udało się prof. Szent-Györgyi znaleźć tę roślinę — a jest nią papryka!

A tymczasem cudzoziemcy obawiali się papryki, twierdzili że szkodzi na żołądek, że jest zbyt ostrą przyprawą, którą może znosić tylko przywykłe do niej od małego, podniebienie węgierskie. Jakże po odkryciu profesora Szent-Györgyi zmienił się pogląd na tę roślinę, która w okolicach Szeged jest szczególnie łagodna i słodka!

I może gdyby nie to, że podawana codziennie, na kolację zwyczajem węgierskim, profesorowi Szent-Györgyi zielona papryka właśnie pewnego wieczoru mu nie smakowała, do dzisiaj jeszcze nie znałby świat uczony rośliny, z której można witaminę C wydobywać w większej ilości. Profesor Szent-Györgyi nie chciał jednak sprawić przykrości żonie, więc pod pozorem, że tylko jeszcze z papryki nie próbował

wydobyć witaminy C, zabrał całą niezjedzoną jej ilość ze sobą do laboratorjum. I naturalnie, zaraz zabrał się do pracy z zapałem! Noc całą spędził w laboratorjum, a nad ranem papryka była zrehabilitowana: z rośliny ogólnie pogardzanej, w krajach zachodnich Europy, stała się niemal benjaminkiem!

Miasto Szeged, którego okolice słyną szczególnie właśnie z uprawy papryki, odrazu zrozumiało, czem stanie się odkrycie uczonego węgierskiego dla rodzimego produktu, toteż chcąc mu chociaż w części wyrazić wdzięczność za tak doniosłe odkrycie nietylko dla całej ludzkości, ale specjalnie dla okolic miasta, buduje dla laureata nagrody Nobla piękną willę, którą nazwano już dzisiaj „willą C", a która stanie się niejako nagrodą za współpracę węgierskiego wieśniaka z węgierską nauką.

10 grudnia prof. Szent-Györgyi odebrał osobiście w Stokholmie przyznaną mu lekarską nagrodę Nobla.

Zebrali się tam wszyscy tegoroczni laureaci Nobla, którym osobiście wręczał nagrodę król szwedzki, Gustaw.

Właściwie jest to pierwszy Węgier, któremu nagroda Nobla przypadła w udziale. Wprawdzie już trzech Węgrów uzyskało tę nagrodę poprzednio, nie byli to jednak obywatele węgierscy, wobec tego i zaszczyt, jaki z tego tytułu spadał na nich, przywłaszczały sobie te państwa, których wyróżnieni byli obywatelami.

Dla świata uczonych nagroda ta nie jest niespodzianką: laureat jej znany był już od szeregu lat jako poważny badacz, dzielący się wynikami swych odkryć z czytelnikami fachowych czasopism, w braku innych możliwości.

Dzisiaj, kiedy rozporządza materjalnymi środkami, niezbędnymi dla badań naukowych, kto wie, jakich jeszcze odkryć dokona? Liczy przecież dopiero 44 lata życia!

Jest pełen werwy i radości życia, przystępny i towarzyski, tak że ten, ktoby spodziewał się znaleźć w profesorze poważnego sensata, mile się zdziwi, ujrzawszy tę otwartą, sympatyczną twarz węgierskiego uczonego.



Suszenie papryki. Cała okolica miasta Szeged żyje z papryki; w domach wieśniaczych główną rolę odgrywa ten produkt, który wytworzył cały przemysł trudniący się przerabianiem rośliny na najdelikatniejszą mączkę.

Mieczysław Makay

Sympatje Węgrów dla powstania listopadowego

Magyarország és a novemberi felkelés

Prof. Adrian Divéky, chlubnie znany u nas historyk i publicysta na polu zbliżenia polsko-węgierskiego, w pracy swej „Węgrzy a powstanie Listopadowe", zebrał szereg ciekawych danych, które warto przypomnieć.

Wiekowe, przyjazne stosunki między Węgrami a Polską wywarły szczególne znamię spólnoty duchowej na charakterze obu narodów. Polacy i Węgrzy, jak wykazuje historia, tyle razy pomagali sobie nawzajem, tyle razy walczyli razem w obronie wolności, chrześcijaństwa i kultury zachodniej, „że ta krew obu Ludów — jak mówił Worcell — tylekroć społem przelewana, to orężne kumostwo w złej i dobrej doli, wiodło je do społecznego braterstwa i politycznego zjednoczenia".

Zrozumiałe więc jest, że gdy w Polsce rozgorzało powstanie listopadowe, Węgrzy wykazali dużo zrozumienia, sentymentu i wprost entuzjastycznej sympatii dla polskich walk wolnościowych. Należy pamiętać, że w owym czasie Węgry, związane z Austrią, uginały się pod dyktatorskimi rządami wszechwładnego księcia Metternicha, pozbawione własnej polityki zagranicznej i własnego wojska, nie mogły udzielić tej pomocy, jaką dałyby, mając pełną niepodległość.

Ponieważ w grudniu 1830 r. sejm węgierski został zamknięty, jedynym miejscem, gdzie ujawniała się opinia kraju, były komitety i ich sejmiki. One też zajęły się sprawą Polski. Na czele tego ruchu stanął komitat Bars. Na wniosek posła Jana Balogh'a wystosowano pismo do króla Franciszka I-go, prosząc go o natychmiastowe zwołanie sejmu, w celu uchwalenia pomocy Polakom. W piśmie tym posłowie sejmiku tak mówią: „Niepodobna nam nie współczuć wrzawie bojowej, jaka wybuchła u granic naszej ojczyzny i krwawym walkom narodu, z którym łączy nas sąsiedztwo, pamięć królów, których braliśmy od nich, lub nawzajem swoich im dawaliśmy, oraz słuszność ich sprawy, której poczucia nie możemy stłumić w naszym sercu".

Adres ten przypomina królowi zwycięstwo Sobieskiego, który „zwrócił monarchom dynastii habsburskiej tron, narodowi — wolność, ojczyźnie zaś naszej — nadzieję spokojniejszej, szczęśliwszej przyszłości". Rezolucja ta, wykazująca niewdzięczność Austrii za doznaną pomoc, bez której dumne wieżyce Wiednia leżałyby w gruzach, była bardzo niemiła dla Metternicha, który za wszelką cenę kazał tłumić propagandę, robioną na rzecz powstania. To bynajmniej nie zraziło Węgrów. Za braterskim odruchem komitatu Bars opowiedziały się dalsze 32 komitaty, (m. in. Pozsony, Pest, Nograd, Tolna, Szatmár, Arad, Csanád, Torontál i t. d.), które przejęły się sprawą Polską, jak własną.

Niezmiernie gorąco interesował się powstaniem i wzywał do udzielenia pomocy Polakom wielki patriota węgierski, szczery przyjaciel Polski, Ludwik Kossuth, jeden z największych mężów stanu Węgier, późniejszy szef rządu rewolucyjnego w czasie powstania węgierskiego z r. 1848-49. W związku z reskryptem komitatu Bars, Ludwik Kossuth wygłosił wspaniałą, pełną entuzjazmu mowę w dniu 23 czerwca 1831 roku na walnym zebraniu w komitacie Zemplén. Rękopis ten ze wszech miar ciekawy, jak podaje Béla Kossányi w pracy swej pod tytułem „Mowa Ludwika Kossuth'a, wygłoszona w sprawie Polskiej na zebraniu w Komitacie Zemplén dn. 23 czerwca 1831 roku", znajduje się obecnie w Narodowym Muzeum Węgierskim, (Magyar Nemzeti Muzeum — materiał źródłowy, Fasc. CXIII); dopiero parę lat temu został odnaleziony podczas zestawiania materiałów węgierskich na wystawę polską w Paryżu. Mowa ta, po raz pierwszy ogłoszona w przekładzie polskim przez Bélę Kossányi'ego w 1932 r., jest szerokim warstwom społeczeństwa naszego mało jednak znana, pozwolę sobie przeto przytoczyć ją w całości.

„Prześwietne Stany! Gdy, patrząc na południowo-zachodni kraniec Europy, widzimy nieprzedawnione prawa natury, zdeptane nogami, i narody, tarzające się w prochu po polach, które dymią od krwi ludzkiej przelewanej w miejscach stracenia (miał na myśli krwawą wojnę domową w Portugalji), wzdryga się Matka wielkich i szlachetnych poczynań: uczucie godności ludzkiej. Jedno bolesne spojrzenie ku północy podniesie naszą niknącą nadzieję: czujemy ze szlachetną dumą, że jesteśmy Ludźmi, gdyż Ludźmi są także i dzielni Polacy, którzy tylu wielkich, szlachetnych i wspaniałych czynów dokazują. Są tacy, których historia uwiecznia, jako wielkich, których wdzięczni potomkowie wynoszą ponad niedoskonałą ludzkość, jako istoty szlachetniejsze, i umieszczają w rzędzie półbogów, wobec których to, co do tej pory nazywaliśmy wielkością, pozostaje w cieniu: takimi właśnie są i Polacy, tak, że trudno nawet ich wielkość wyrazić odpowiednimi słowami!

Przez wieki całe Leonidasi i Decjusze spoczywali na łonie Matki-Natury, aż urodził się Zrinyi, teraz zaś ilu Polaków — tylu Leonidasów, tylu Decjuszów. Jeżeli tyle obywatelskich cnót pozostaje bez nagrody, jeżeli nic zasługą sobie na uśmiech losu — niech Wszechmogący przebaczy mi, gdy zwątpię w Opatrzność. Walcząc z tą straszliwą potęgą, która rozciąga samowładczo tyrański knut nad jedną szóstą całego znanego świata, w rozpaczliwym zmaganiu giną tysiące za Ojczyznę. Lecz nie: nietylko za Ojczyznę, za wolność całej Europy, której olbrzym północny grozi kajdanami, za zwycięstwo cywilizacji, której dzikość północnego barbarzyństwa niesie zagładę.

My, wraz z nami zawsze dzielni Polacy, przez całe wieki tworzyliśmy mur kamienny, broniący ludy Europy przeciw potędze dzikich Osmanów i zwierzęcej wściekłości Tatarów. Lecz ani Stambuł, ani Samarkand nie zagraża już światu cywilizowanemu. Petersburg jest dziś tą groźbą, na którą z dreszczem trwogi spogląda Europa. Kto tylko kocha wolność i panowanie prawa, kto wzdryga się przed biczem przemocy, wpada w rozpacz na samą myśl o niebezpieczeństwie, jakie zagraża wszystkim tronom i ludziom Europy, gdyby z ciał poległych walecznych Polaków straszliwy Pan morza Lodowatego utworzył pomost dla niezliczonych swych hord i jak powódź zalał mniej odporne kraje Europy. Śmiało też mogę powiedzieć, że kto nie szanuje Polaków, kto nie błogosławi ich sprawiedliwego oręża, ten nie kocha własnego królestwa, własnej Ojczyzny.

Teraz, gdy — bardziej niż ongiś — wolność Polaków, ich niepodległość mogłaby przynieść korzyść tronom i narodom Europy, muszą oni do tej pory o włas-

nych siłach prowadzić nierówną walkę, która skupia interesy całej Europy. Opierając się na świętości swej sprawy, waleczności swych piersi i pomocy Wiekuistego, do ostatniego tchu walczą za wolność. Z pełną jednak ufnością spoglądają na potężne państwa i narody i z najświętszą słusznością żądać mogą, aby słowo polityki niemniej głośno zabrzmiało w ich obronie, jak okrzyk ludzkości. Nie pozwólmy, Prześwietne Stany, aby w zaufaniu swym doznali rozczarowania! Ponieważ zaś na całym świecie omal nie wszyscy z gorącym współczuciem uważają ich za godnych lepszego losu, to, co czuje każdy z nas z osobna, wyrażamy wspólnie i my. Ich los obchodzi nas zbliska. Wykorzystując tedy najpiękniejsze zasady naszej konstytucji obywatelskiej, zwróćmy się z ufnością synowską do łaskawego Ojca naszej Ojczyzny, gdy bowiem opowiadmy się za dzielnymi Polakami, tym samym oświadczamy się za naszym Królem, za stałością Tronu, za niepodległością naszej Ojczyzny. Na to pozwala nam zresztą nasz system konstytucyjny, to nam nakazuje dług wdzięczności wobec Ludzkości.

Uważamy się za wolnych obywateli konstytucyjnego kraju, a nie za niewolników. Jednym z najświętszych naszych praw jest prawo swobodnego myślenia, którego naturalnym wypływem prawda swobodnego przemawiania.

Zdrajca, ukrywający się po nocy, unika blasku słońca, aby tem pewniej uderzyć: wolnemu Węgrowi przystała wolność słowa. My, wierni poddani naszego Króla, jesteśmy równocześnie członkami Świetnego Ciała Ustawodawczego, i jeżeli mamy prawo do wewnętrznej odwagi i pieczy nad publicznym dobrem, to bardziej jeszcze mamy prawo, a nawet obowiązek obserwować czujnym okiem stan barometru polityki zagranicznej. Gdy zaś widzimy zagrożoną trwałość Tronu królewskiego, niepodległość Ojczyzny, musimy pomyśleć o właściwych, odpowiednich środkach odpędzenia burzy, zbierającej się nad naszymi głowami. Krokami naszymi nie kieruje gruba chęć zysku, gdy pragniemy przywrócić dzielnej Polsce jej dawne prawa, których została pozbawiona przez błąd polityczny, napiętnowany świętokradzką przemocą.

Interesy jej są naszymi, które stanowią jedno z interesami cywilizowanej Europy. To też Węgrzy stoją na stanowisku, że hołdując ogólnoludzkim uczuciom wdzięczności, spełniają tylko obowiązek winny Ojczyźnie i królowi. Jeśli zaś zawsze jest rzeczą godną szacunku, gdy wolny Naród wypowiada swobodnie swoje zdanie, to obecnie obowiązkiem obywatelskim wobec Ojczyzny jest wypowiedzenie zasadnicze naszych pragnień w tej wielkiej sprawie Narodowej. Tchórzliwe milczenie uważam za zbrodnię obywatelską. Spełnijmy, Prześwietne Stany, ten obywatelski obowiązek, stańmy na stanowisku ludzkości i szacunku, należnego najwyższej cnocie obywatelskiej. Niech nie powstrzymuje nas niepewność powodzenia naszych próśb; człowiek moralny i moralny naród nie powinni nigdy oglądać się na to, czy czyny ich osiągną powodzenie; zważać powinni tylko na to, aby spełnić nakaz obowiązku i moralności. Nie opowiadamy się za partyjnymi rewolucjonistami, opowiadamy się za wolnym narodem, który powstaje nie przeciw innemu prawu, jak tylko przeciw uciskowi zbrojnej przemocy petersburskiego autokraty.

Zresztą minęły już gorzkie czasy, gdy można było uważać naród za bezduszne narzędzie i odrzucać jego życzenia. Czynić to może conajwyżej car moskiewski; on panuje nad niewolnikami i nie zna innej ustawy poza brutalną przemocą swej woli. Król konstytucyjny nie może odrzucić woli narodu wolnego, wiernego mu i gotowego do wszelkich ofiar dla słusznej sprawy. Aby nie popaść w rozwlekłość, powiem, że czy chodzi o Prawdę oręża polskiego, czy o nakazy ludzkości, czy też o dobro Ojczyzny i Króla, czy o danie wyrazu wdzięczności za dni oswobodzenia Wiednia, czy też wreszcie o zmycie plamy, rzuconej na nasz naród w niedawnej insurekcji przez niektórych niegodnych synów ojczyzny — z głębi duszy przekonany jestem, że naród bez szwanku na honorze nie może tego zaniechać, że nie możemy nie poprzeć i nie przyczynić się wszelkimi siłami do chwalebnego czynu komitatu Bars. Jeżeli nasz Najjaśniejszy Pan będzie łaskaw naszę pokorną prośbę w tej Wielkiej Sprawie jak najprędzej rozpatrzeć przy pomocy wiernych mu Węgrów, będziemy gotowi z wielką radością do największych poświęceń. Prosimy naszego Króla, aby w drodze konstytucyjnej skorzystał z naszej wielkiej gorliwości, za nim to zaś nastąpi, aby był łaskaw według własnego uznania skutecznie współdziałać za Sprawiedliwością bohaterskich Polaków. Odpowiedzmy naszym współrodakom z Bars z pełną szacunku szczerością, utrwalmy uchwały tego szlachetnego komitatu. W pełnej mierze dzieląc ich entuzjazm, z żalem stwierdzamy, że w spełnianiu tych świętych obowiązków ludzkich i obywatelskich pominięto nas, których sprawa ta bliżej obchodzi. Celem odpowiedniego opracowania petycji według przyjętych zwyczajów i nie składania całej odpowiedzialności na jedną osobę, proponuję wyznaczenie delegacji (komisja, wydelegowana na podstawie tego projektu, opracowała później pismo komitatu Zemplén do króla).

Kończę moje przemówienie uroczystym oświadczeniem, że do ostatniej chwili mego życia życzyć będę bohaterskim Polakom błogosławieństwa, szczęścia i tysiąckrotnego powodzenia dla ich Sprawiedliwego Oręża."

Również nie pozostała bierną węgierska młodzież akademicka. Wśród studentów prawa panował największy entuzjazm dla Polaków, agitowano za gromadnym wstępowaniem do wojska powstańczego. Dużo młodzieży węgierskiej uciekało za kordon i zaciągało się w szeregi powstańcze. Podobnie wielu oficerów pułków węgierskich występowało ze służby, aby broń swoją oddać na usługi sąsiadów. Wielu, nie uzyskawszy legalnego pozwolenia na opuszczenie swoich szeregów, uciekało z pod własnych sztandarów, aby się przyłączyć do Polaków. Przykład tych ostatnich naśladowała nawet garść wychowańców Wiedeńskiej Akademii Wojskowej i Theresianum. Utworzyli oni stowarzyszenie, mające na celu zbieranie potrzebnych materiałów pomocniczych do prowadzenia wojny i dostarczania ich Polakom. A nie było to łatwe zadanie, Rząd wiedeński, ogłosiwszy neutralność, zamknął granice wojskiem, tak, że z wielkim niebezpieczeństwem i z nadzwyczajną zręcznością można było materiały te dostarczać na przeznaczone miejsce. Dużą działalność w tym kierunku rozwijał hr. Haller. Również finansowo Węgrzy wspierali powstanie; zebrali oni w tym czasie 2 miliony srebrnych guldenów. Sam hr. Karolyi ofiarował 20.000 dukatów, a gdy mu Metternich robił wymówki, że cesarz będzie się gniewał, jak się o tym dowie, odpowiedział z dumą: „Proszę powiedzieć pańskiemu cesarzowi, a mojemu królowi, że moimi pieniędzmi rozporządzam ja, a temu dam, komu ja chcę".

To żywe interesowanie się dolą bratniego narodu „testvérnemzet", jak Węgrzy nazywali Polaków, było źle widziane na dworze wiedeńskim, dla tego też Franciszek I nie udzielił żadnej odpowiedzi na rezolucje komitatów węgierskich. Tymczasem powstanie upadło; wielu powstańców uciekając przed prześladowaniem, znalazło schronienie w szlacheckich dworach górno-węgierskich.

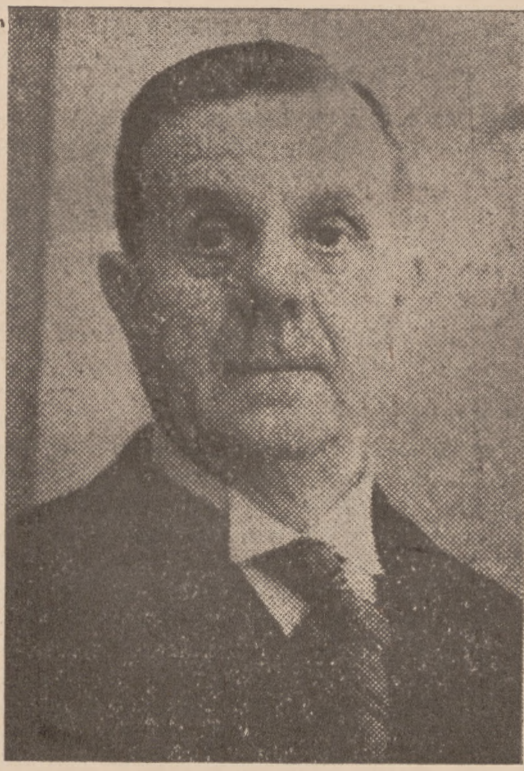
Oprócz Kossuth'a, w obronie sprawy polskiej zabierali głos: Fr. Kölcsey, poeta, autor hymnu węgierskiego, poseł komitatu Szatmár, Fr. Deák, wielki patriota węgierski, późniejszy twórca porozumienia z Austrią z 1867 r.

Ze względu na szczupłość miejsca ograniczyłem się do podania małej ilości faktów, o których nie wolno nam zapominać, przypominając, że Węgrzy byli i są naszymi sprzymierzeńcami w dobrej i złej doli, jak tego dowiedli w 1830-31 r., a ostatnio w 1920 r., przysyłając broń i amunicję, która w znacznym stopniu przyczyniła się do zwycięstwa Marszałka Józefa Piłsudskiego nad bolszewikami.

Bud Janos o polsko-węgierskiej wymianie gospodarczej

Bud János a lengyel-magyar gazdasági kapcsolatokról

Z okazji odwiedzin przemysłowców węgierskich w Polsce w ostatnich dniach listopada, b. minister handlu w Budapeszcie Bud János, który stał na czele wycieczki, udzielił warszawskiemu korespondentowi „**Magyarság**“ następującego wywiadu:



B. minister Bud János

— Nasze obecne przybycie do Polski, na zaproszenie czynników odgrywających wybitną rolę w gospodarczem życiu Polski, ma za cel bliższe zapoznanie się z kierownikami tego życia, a także nadanie istotnej wartości i nowej treści przyjaźni polsko-węgierskiej, opierającej się na pradawnej, z historji wypływającej sympatji, przez rozszerzenie gospodarczych stosunków, między Polską a Węgrami. W czasie naszych obrad i rozmów uderzyła mnie mile ta fachowość z jaką polskie koła gospodarcze kierują życiem gospodarczem kraju. Było mi niezmiernie przyjemnie usłyszeć, że Polska daleka jest od ideji samowystarczalności. U nas, na Węgrzech, jestem sam wyznawcą tych idej i była to bardzo szczęśliwa okoliczność, że nasze rozmowy mogły być przeprowadzane na tej właśnie płaszczyźnie.

— Obydwa państwa — ciągnął dalej minister — mają tę samą konstrukcję gospodarczą, obydwa są przedewszystkiem krajami rolniczymi i obydwa ponadto mają niedawno dopiero, ale mimo to dobrze rozwinięty przemysł. Jednakże w gospodarczem życiu obydwóch państw można znaleść i takie różnice, które mogą służyć za podstawę zdrowej wymiany towarowej.

-- Z okazji naszych odwiedzin przekonaliśmy się także ponownie o słynnej polskiej gościnności i uczynności, jaką gospodarze nasi nam okazywali tutaj w ciągu tych kilku dni i dzięki którym pobyt ten stanie się dla nas niezapomnianym.

Węgierskie Tow. im. Mickiewicza

A Mickiewicz Magyar Egyesület

nadesłało Tow. polsko-węgierskiemu im. Stefana Batorego w Warszawie sprawozdanie ze swojej działalności; obejmuje ono charakterystykę zdarzeń za ostatni kwartał. Następnie stwierdza, że tak bardzo pożądana współpraca intelektualna polsko-węgierska, mimo istnienia specjalnej konwencji kulturalnej odbywa się bardzo opieszale. Jedyny żywotny objaw wymiany kulturalnej stanowią międzynarodowe letnie kursy wakacyjne w Debreczynie i Keszthely, w których najliczniejszą grupę słuchaczy stanowi polska młodzież.

Do ożywienia tych stosunków kulturalnych walnie przyczyniłaby się, zdaniem sprawozdawcy, sekretarza generalnego Tow. im. A. Mickiewicza, dra Edgara Paloczy'ego, znajomość języków: polskiego na Węgrzech a węgierskiego w Polsce. Należałoby wprowadzić tytułem próby naukę języka polskiego w jednej ze szkół średnich w Budapeszcie.

Propagandzie Polski służą audycje radjowe, p. t. „pół godziny przyjaźni węgiersko-polskiej“ oraz lektoraty języka polskiego na uniwersytetach węgierskich.

Następnie sprawozdawca wylicza fakty, które przyczyniają się do utrwalania przyjaźni obu narodów, a więc:

referaty w czasie tygodnia kobiecego w Budapeszcie pp. Haliny Kopczyńskiej i Aleks. Ivanka z Warszawy.

wykład dra Emeryka Lukinicha na kongresie historyków bałtyckich w Rydze o stosunkach, łączących ks. Jakóba Kurlandzkiego z Siedmiogrodem i Polską.

Asystent uniwersytetu w Pécs dr. Stefan Csapláros, zamierza opublikować swe studja polskie pod egidą Tow. im. Mickiewicza.

P. min. Świętosławski podziękował pisemnie Tow. im. Mickiewicza za wybranie go na członka honorowego Towarzystwa.

Członek Tow. p. Władysław Erdös nadesłał swą pracę o marsz. Rydzu-Śmigłym.

W najbliższym czasie będzie gotowa plakieta Mickiewicza, dłuta Pawła Pátzay'a jaką Tow. im. Mickiewicza dwukrotnie już odznaczyło zasłużonych.

W końcu sprawozdanie powiadamia o projekcie jaki istnieje w łonie Tow. wystąpienia do Magistratu Budapesztu z wnioskiem o przemianowanie ulicy Kertész (Ogrodniczej) na ulicę Mickiewicza i o wmurowanie tablicy pamiątkowej ku czci Mickiewicza na domu w którym mieści się klub literatów i artystów „Fészek“, przy tejże ulicy.

MICHAŁ VOROSMARTY

ŻYWY POMNIK
AZ ÉLÖ SZOBOR

w „Żywym pomniku" sławny poeta Michały Vörösmarty opisuje Polskę po powstaniu w r. 1831.

Pomnikiem jestem, jednak odczuwam
Ogień cierpienia, płonący we mnie;
Śmiertelna walka wre w moich żyłach
I tępy ból rwie serce kamienne.
Tuż przed oczyma widzę obrazy
Walki z północną hordą morderców;
Krwawa ofiara za święte prawo,
niszczy mój naród, tak bliski sercu.
Moi najdrożsi już padli w boju.
Tam, na prastarych murach Warszawy
i wsiach płonących, krwią wypisane
widzę imiona ich katów krwawych.
Słyszę odgłosy bitwy przegranej,
ohydne szepty zdrajców szalonych.
Ach, moja niemoc, że na ich głowy.
nie mogę rzucić klątwy zdradzonych.
Nie płaczę, mimo, że łzy gorące
zlewają oczy kropli tysiącem,
które w obliczu świata srogiego
tężeją w perły twarde i lśniące.
W mózgu szalona myśl pędzi drugą.
nieustępliwie walczą choć cicho:
ogień ofiary i poświęcenia
myśl wstrętnej zdrady goni, jak wicher.
Tyle nieszczęścia i biczowania,
tyle przelewu krwi naród cierpi:
od rana gloria zwycięskiej bitwy,
a o zachodzie już hańba.... śmierci.
Oh, w sercu mojem ból świętej zemsty
z cierpieniem w jeden się płomień zmięszał.
jak dom płonący, a w nim gospodarz,
któremu sąsiad w pomoc nie spieszy.
Męka trwa wiecznie, trwa nieskończona,
piersi westchnienie ciężkie rozrywa,
to w piersiach serce moje cierpiące
jak marmurowy ciężar się skrywa.
Nic, tylko milczę. Jęki me głuche,
a w ustach słowa modlitw zamarły.
Myśl i uczucie w mem wnętrzu żyją,
lecz są jedynie bólu pokarmem.
W dłoni mej szabla, żądna rozprawy,
lecz nieruchome jest moje ramię:
nic mnie z bezruchu nie wyswobodzi,
nie mogę walczyć, bom przecież — kamień...
Wstańcie, zaklęte w kamieniu ruchy,
a z piersi niechaj buchnie westchnienie,
jak nocny orkan gniewny i mocny,
a pełen smutku, pełen wzruszenia.
Niech się wyzwoli słowo więzione,
by przebyć ludzkie serce zgrzybiałe.
by w każdem uchu na kuli ziemskiej
jak grzmot, wśród burzy, mocno huczało.
Chcę rzec — choć krótko ale potężnie:
„Jeżeli w niebie jest przebaczenie,
a na tej ziemi jest sprawiedliwość,
spójrzcie, o ludzie, na me cierpienie".

Przełożył z węgierskiego Jan Hidy
Formę poetycką nadał L. Turkowski

List z Węgier

Levél Magyarországból

Aby utrzymać łączność z Towarzystwami węgiersko-polskiemi na Węgrzech, Redakcja „Przeglądu Polsko-Węgierskiego" porozumiała się z „Magyar-Lengyel Egyesület" w Budapeszcie, od którego otrzymywać będziemy sprawozdania dla „Przeglądu" z działalności tych Towarzystw.

W życiu budapeszteńskich Towarzystw węgiersko-polskich lato — tak samo jak i w towarzyskiem życiu stolicy — sprowadza prawie zupełny zastój. Określenie miesięcy letnich, jako sezonu martwego odnosi się jednak tylko do stałych mieszkańców Budapesztu, którzy uciekają w tym czasie na łono matki-natury, gdzie mogą w beztroskiem lenistwie spędzać czas, przeznaczony na wypoczynek letni. W tym czasie nie może się tedy dziać nic i nie należy wymagać jakiegoś śpiesznego załatwianita interesów czy spraw. Co tylko można, odkłada się do jesieni.

Ten los spotkał także sprawę pomnika Batorego. Pomnik ów był już gotów ubiegłej zimy, miał być w maju ustawiony i odsłonięty. Kiedy jednak już wszystkie miarodajne czynniki postanowiły, że pomnik stanie w lasku miejskim, Komisja budowy pomnika Batorego przeciwstawiła się tej decyzji i aby dzi każda z dwoma wioślarzami i sternikiem, odby- przeszkodzić wzniesieniu pomnika, odmówiła jego przyjęcia, motywując to tem, że wykonanie posiada wady. Wyłoniono wówczas komisję rzeczoznawców, aby zadecydowała, czy można przyjąć pomnik. Ma ona się zebrać obecnie i wyrazić swoją opinję w tej sprawie. Aż do owej chwili pomnik Batorego spoczywać będzie w pracowni rzeźbiarskiej,

Objawem żywotności Towarzystwa Węgiersko-polskiego były zawody wioślarskie, które urządziło na Dunaju, na trasie długości 72 km, od Esztergom do Budapesztu, dla upamiętnienia zwycięskiego pochodu króla Jana Sobieskiego przez Górne Węgry w r. 1683. Zawody te, w których wzięło udział 12 łoły się 27 czerwca r. b. i połączone były ze złożeniem wieńca u stóp pomnika Sobieskiego w Esztergom. W uroczystości wzięły udział władze polityczne i wojskowe oraz wybitne osobistości z pośród duchowieństwa. Nieprzeliczone masy publiczności tworzyły ramy uroczystości.

Towarzystwo starało się każdorazowo wejść w kontakt z wycieczkami i towarzystwami, które przybywały z Polski do Węgier. Jednakże tylko niewielu członków z ramienia Towarzystwa brało w tem udział, ponieważ większa część ich przebywała poza stolicą, na wywczasach letnich.

I dlatego, kiedy przybyła w początkach lipca znana polska literatka, Stella Olgierd, nie można było zgromadzić większej ilości członków Towarzystwa aby ją przywitać i tylko niewielkie grono osób wzięło udział w skromnem przyjęciu.

W tym samym czasie znalazła się tutaj także niewielka grupa polskich harcerzy, którzy spędzali trzy tygodnie w obozie węgierskich harcerzy nad Balatonem a następnie w podróży powrotnej zawitali do Esztergom, gdzie uroczyście podejmowały i gościły polskich harcerzy władze miejskie.

W regatach które zorganizował Związek Węgierskich Wioślarzy 25 lipca r. b. wzięło udział wiele polskich wioślarek i wioślarzy.

Stowrzyszenie Węgrów, którzy walczyli w czasie Wielkiej Wojny w legjonach polskich pod wodzą Marszałka Piłsudskiego urządziło 8 sierpnia r. b. uroczysty obchód, podczas którego major Lipcsey-Steiner rozdał odznaki pamiątkowe u stóp pomnika Legjonistów, byłym lejonistom, w imieniu rządu polskiego, wygłosiwszy przytem odpowiednie przemówienie.

Węgiersko-polskie Stowarzyszenie Studentów urządziło 15 sierpnia garden-party, w której wzięli udział nasi członkowie, jak również we wszystkich wyżej wymienionych uroczystościach.

Życie stolicy nie robi jednak wrażenia zastoju, jakiego należałoby się spodziewać po martwym sezonie. Ruch na ulicach jest duży. Wszystkie restauracje i kawiarnie, wszystkie lokale rozrywkowe są przepełnione. Zawdzięczać to należy wielkiemu i bardzo ożywionemu ruchowi turystycznemu, który dzięki od kilku lat planowo rozwijanej celowej propagandzie węgiersko-król. ministerstwa handlu, przybrał, zwłaszcza obecnie, takie rozmiary, jakich nie spodziewano się jeszcze parę lat temu.

W tym ruchu turystycznym nasi przyjaciele polacy biorą duży udział. Szczególnie ważne dla pogłębienia i wzmocnienia przyjacielskich stosunków okazały się kursy letnie uniwersyteckie w Debreczynie i Keszthely ,na których wiele wykładów wygłoszono w języku polskim, gdyż pokaźna ilość słuchaczy rekrutowała się z Polski.

Wielki sukces miały także artystyczne wieczory polskiej muzyki i tańca w Keszthely i w Székesfehérvár, nawiązane do kursów uniwersyteckich.

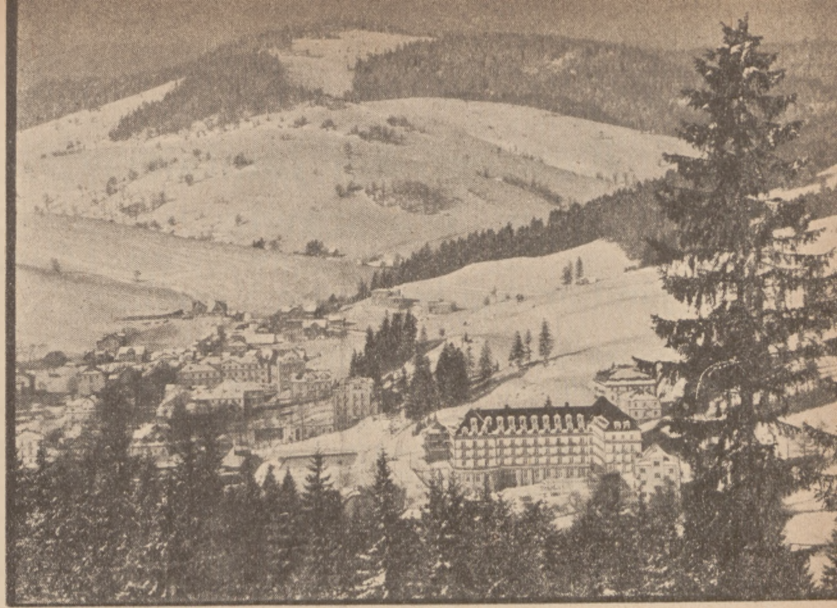
Takie zetknięcia pozwalają na bliższe zapoznanie się polskich gości z towarzystwem węgierskiem a to obcowanie obydwóch narodowości budzi w Węgrach zainteresowanie dla Polski i z biegiem czasu wytworzy chętnych na wyjazdy do Polski, co dotychczas u nas jest rzeczą zupełnie niezwykłą.

W czasie takich wycieczek za każdym razem ma się do czynienia ze spontanicznymi objawami sympatji dla Polski i polskiego narodu, do myśli jednak o podróży do Polski musi się nasza publiczność dopiero przyzwyczaić a prakonserwatywnemu węgierskiemu umysłowi trudno jest zaszczepić jakąś nową myśl z dnia na dzień.

Potrzeba na to czasu, ale mimo to, uda się kiedyś!

Dr. Władysław Okolicsányi

Si-csillagtúra a lengyel Kárpátokban



Kryniot aéli látképe

Az ezévi lengyel si=csillagtura hire már bejárta Európát. 1938 január 30 és február 9=ke közötti idöben lengyel különvonat futja be a Kárpátok kies vidékét, hogy a lengyel és külföldi utasok százait röpitse a lengyel Kárpátok már messze földön hires és eleismert, kiváló si=utjai felé. Az elsö hir máris nagy érdeklödést keltett és szorgalmasan folynak az elökészületek Európa különbözö államainak sporte=meberei között.

A lengyel sivonatnak, amely a Kárpátok alján vo=nul végig és amelynek gondolatát elöször Lengyelor=szágban vetették föl, már a multban is nagy sikerei voltak és azon föleg külföldiek igen nagy számban vettek részet. E kirándulók között számosan a téli lengyel Tátra üdülöhelyeit keresték fel, de a kiran=dulók között mégis legtöbb volt a versengö sielö, mert a tiz napos siut, annak nehézségei és min=den fáradalma kiprobált sportolót kiván és igy a len=gyel vonatos situraút a sportolók képességeinek és ügyességeinek fokmérője, a „a sielök nagy vizsgá=ja" lett.

A rendezöség természetesen számitott arra is, hogy nem minden kiránduló a sitalpak müvésze és igy

Drótkötélpálya visz a Kasprowyra



gondoskodott arról is, hogy a kiránduláson részt=vevö közönség a turista-szorakozás és a társaságbeli mulatság számos meglepetésével is találkozzék. A pompás vidék számos érdekességének megtekin=tésén kivül sor kerül a téli üdülöhelyek meglátoga=tására is és az utazás alatt a már mindinkább közked=veltségnek örvendö dancing-vagon szolgálja majd az utasok szórakozását.

A hóboritotta csodás téli tájak, a kárpátok erdö=ségeinek és dombos vidékeinek festöi szépségei, az ozondús friss levegö, az élmények nagyszerü sorazatát igéri, amelyeket a csillagturáról hazatérö turista fe=lejthetetlen élményként visz majd magával.

A vonat, mint már emlitettük, január 30=aka és február 9=ke között indul Krakkóból. A külföldi tu=risták részére ezúttal is ez a város lesz a találkozó pont, ahol úgy a megérkezésnél, mint az elindulás alkálmával egymagában is számos láni való akad.

A si-vonaton töltött éjszaka után a csillagtúra résztvevöi Worochtában szállnak ki, hogy három na=pon keresztül a hóval boritott csodás vidékben gyö=nyörködjenek. A csillagtúra a következö napon Slawskoban üt tábort, ahol nemcsak a gyönyörü vidék nyujt majd szebbnél-szebb látni valókat, hanem a szelid hegyi lejtök még a kevésbbé gyakorlott sielök számára is nagyszerü terepül szolgálnak.

Február 4-én Krynicát, 5, 6-és 7én pedig a cso=dás Zakopanét érinti a vonat, Lengyelország e két legelökelöbb üdülö helyét. A turaút utolsó állmása Szilézia fövárosa, Wisla nevü, klimatikus gyógyhely lesz, a Visztula hegyi tájaktól övezett, festöi forrásvi=dékén.

A turaut Krakkóban fejezödik be.

A si=vonatról már több alkalommal számos ismer=tetés jelent meg és igy már köztudomású, hogy a „kerekeken járó szálloda" nagy kényelmet szolgál és a legkényesebb igényeket is kielégiti. A mozgó szál=loda ez évben fényben még csak emelkedni fog. A vonathoz kapcsolódik a lengyel vasutikocsiépités két remekmüve, két csoda-vagon, amely a párisi világkiállitáson is nagy sikert ért el és általános érdek=lödésnek örvendett. Az egyikben mozgószinház, dancing és bár van, a másikban pompás fürdökabi=nok állnak rendelkezésre.

Koncert Agi Jámbor w Warszawie

Jámbor Agi koncertje Varsóban

W Warszawie wystąpiła niedawno, wybitna pianistka węgierska, Agi Jámbor, w radio i konserwatorium. Obydwa recitale wypełnił program obfity, który w bogatym repertuarze świetnej pianistki nie powtarza się dwukrotnie. Agi Jámbor posiada bezsprzecznie styl swoisty, wypowiadający się w każdej formie kompozycji, zawsze z tą samą intuicją muzyczną, zrozumieniem i kulturą. Pianistka, która w konkursie chopinowskim zajęła jedno z czołowych miejsc, nie zawiodła i w innym programie. Łatwość opanowania stylów muzycznych, daje Agi Jámbor, możność okazania wszechstronności pianistycznego talentu. Wykonanie Bacha ma w jej interpretacji jasność i przejrzystość polifonii. W sonatach Beethovena niezawodna technika pianistki olśniewa słuchacza siłą uderzenia i błyskotliwością biegników.

Może w utworach Chopina odbiega Agi Jámbor od stylu, przyjętego w Polsce, ale właśnie jej umiar w prowadzeniu kantyleny ma urok zdrowej i niezmanierowanej gry. Agi Jámbor grała też ostatnio interesujące utwory współczesnych kompozytorów węgierskich, Weinera i Kodaly'ego. Świetną pianistkę przyjmuje każdym razem publiczność warszawska z serdecznem uznaniem.

P. L.



Agi Jámbor

Walne Zgromadzenie Tow. polsko-węgierskiego

im. Stefana Batorego w Warszawie

A varsói Báthory István Lengyel-Magyar Egyesület közgyülése

W maju odbyło się Walne Zgromadzenie Tow. Polsko-Węgierskiego. Po zagajeniu i wyborze prezydium oraz przyjęciu protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia, p. prezes Drozdowski złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa za okres od r. 1935 do 1937. Jako dalszy punkt porządku dziennego odczytano protokół Komisji Rewizyjnej, która postawiła wniosek o udzielenie Zarządowi absolutorjum.

Następnie przyjęto projekt nowego statutu, przewidującego tworzenie kół prowincjonalnych Tow. Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego, z zachowaniem obowiązujących przepisów o stowarzyszeniach.

Na wniosek prezesa Zarządu, p. Drozdowskiego, który podkreślił wielkie zasługi jakie dla idei zbliżenia polsko-węgierskiego położył ks. dr. prałat Stanisław Trzeciak, Walne Zgromadzenie przez aklamację postanowiło nadać mu godność członka honorowego Towarzystwa.

Wobec przyjęcia projektu nowego statutu, prezes Drozdowski zgłosił dymisję władz Zarządu, którą zaakceptowano. Wybrano nowy Zarząd, do którego weszli: Emeryk hr. Hutten-Czapski jako prezes, p. Henryk Drozdowski i dyr. inż. Edward Zienkiewicz, jako wiceprezesi, mjr. Ksawery Stefański jako skarbnik, Stella Olgierd, jako sekretarz generalny. Jako członkowie Zarządu: płk. Leon Dunin-Wolski, senator Wojciech Gołuchowski, dr. Kornel Krzeczunowicz, red. Edmund Odorkiewicz, dr. Janusz Pajewski. Jako zastępcy: inż. Janusz Jankowski, Rajnold hr. Przeździecki, płk. Henryk Weiss. Do Komisji Rewizyjnej: dr. Zygmunt Lehoczky, Władysław Pietrzykowski, Walerja Zwierzchowska. Jako zastępcy generał Jan Branicki, Zbigniew Podgórski.

Uchwalono podnieść składkę członkowską do zł 6,— rocznie z tem, że członkowie „Towarzystwa Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego" będą otrzymywali „Przegląd Polsko-Węgierski" bezpłatnie. Wniosek przyjęto większością głosów, upoważniając zarazem Zarząd do przyjmowania składek ewentualnie i w ratach półrocznych lub kwartalnych, wedle uznania.

Pobyt księstwa Windsoru na Węgrzech

Windsor hercege Magyarországon

W październiku r. b. przybyli na Węgry Księstwo Windsoru. Jeszcze jako Książę Walji, obecny książę Windsoru darzył kraj ten specjalną sympatją, przebywał chętnie w Budapeszcie, racząc się wspaniałą brzoskwiniówką węgierską, słynną na cały świat, którą ochrzczono od tej pory nazwą: Kecskeméti Barackpálinka „Prince of Wales“ i obcując chętnie ze „zwykłymi śmiertelnikami“. Dla upamiętnienia tego pobytu ówczesnego następcy tronu angielskiego jeden z lokali rozrywkowych w Budapeszcie nazwano „Restauracją Księcia Walji“.

Księstwo Windsoru przybyli na zaproszenie swych węgierskich przyjaciół, na polowanie, na Hortobágy. Pusta ta w jesieni jest rajem dla myśliwych, nie mówiąc już o swoistym czarze, jaki roztacza.

Książę Windsoru, który jest zapalonym myśliwym, spędzał całe dni ze strzelbą. Prócz sezonowej zwierzyny jaką są dzikie gęsi, kaczki, zające, miał na rozkładzie i niezwykle duży okaz pięknego orła.

Węgrzy, którzy słyną z gościnności, wychodzili niemal z siebie, aby uprzyjemnić dostojnym gościem pobyt w puscie. Dostarczali im wszelkiego rodzaju rozrywek, wozili powozami, zaprzężonymi, na modłę węgierską, w pięć koni, urządzali uczty pod gołem niebem, przy zapalonych ogniskach. Piekł się tam na rożnie, po węgiersku, drób, którym czikosi częstowali następnie gości. I grała cygańska kapela tak od serca, z takim temperamentem że panie angielskie, towarzyszące księżnie Windsoru porwane ogniem i melodją, tańczyły czardasza z gospodarzami pusty — czikosami. Umieli oni ocenić ten zaszczyt i odnosili się do swych tancerek z szacunkiem i godnością, ale bez uniżoności.



Specjalny węgierski zaprząg pięciokonny

Księstwo Windsoru zwiedzili także niewielkie muzeum, jakie mieści się w „csardzie“ na Hortobágy, a zawierające okazy fauny, tej pusty.

Csarda na Hortobágy ma już swoją tradycję. Nikt nie może jej ominąć, kto przybywa na pustę. W jej gościnnych pokoikach, urządzonych skromnie, lecz z wielkim smakiem, w stylu ludowym węgierskim, mieszkało już wielu gości z najwyższej arystokracji, na których cisza i prymityw pusty wpływa kojąco, dając wypoczynek nerwom i stanowi urok po zgiełkliwem życiu codziennem.

Księstwo Windsoru, jak zapewniali, wyjeżdżali również oczarowani Węgrami, a specjalnie pustą Hortobágy i przyrzekli ponowić swe odwiedziny.

Przyjazd przemysłowców węgierskich do Polski

Magyar gazdasági küldöttség látogatása Lengyelországban

W ostatnich dniach listopada przybyła do Polski wycieczka przemysłowców węgierskich, pod przewodnictwem b. ministra przemysłu i handlu, oraz skarbu p. Janosa Bud. W skład wycieczki, którą z ramienia Urzędu Handlu Zagranicznego w Budapeszcie organizował delegat Urzędu, dr. Oskar Zsolnay, wchodzili przedstawiciele wielkiego przemysłu oraz ministerstw węgierskich. Obejmowała ona 16 uczestników, między innymi, posła do parlamentu węgierskiego *Görgey'a Stefana*, w-prezesa Krajowego Stowarzyszenia Drobnego Przemysłu, *Vásárhely'a Eugeniusza*, dyrektora Urzędu Handlu Zagranicznego i t. d.

Gości węgierskich podejmował Związek Izb, minister przemysłu i handlu etc., zaś w dn. 30 listopada połączone: Izba handlowa polsko-węgierska, Tow. polsko-węgierskie im. Stefana Batorego i Tow. węgierskie im. Al. Petöfiego podejmowały miłych gości w salonach Resursy Kupieckiej.

W imieniu Izby handlowej polsko-węgierskiej powitał zebranych wiceprezes Izby, zaś imieniem Tow. polsko-węgierskiego — wiceprezes Towarzystwa, dyr. inż. Edward Zienkiewicz.

„My, Tow. polsko-węgierskie" mówił między innymi „mające za swoje główne zadanie propagowanie wśród społeczeństwa polskiego idei przyjaźni polsko-węgierskiej, witamy was, panowie, przedewszystkiem jako Węgrów, jako reprezentantów miłego sercu naszemu narodu węgierskiego i niezmiernie się cieszymy z faktu Waszego pobytu w Polsce", zakończył zaś okrzykiem:

„Węgry, mili goście węgierscy niech żyją!"

Od Tow. węgierskiego witał swoich rodaków prezes Towarzystwa, dr. Oskar Zsolnay.

„Herbatkę" urozmaicił występ taneczny p. Haliny Wójcickiej, która odtańczyła w stroju łowickim solo kujawiaka pod muzykę Wieniawskiego.

Na serdecznej pogawędce spędzili zaproszeni czas, podejmowani gościnnie przez gospodarzy.



Przyjęcie przemysłowców węgierskich z p. min. de Hory i p. min. Bud'em oraz p. dyr. E. Zienkiewiczem i dr. O. Zsolnay'em.

Jubileusz Stow. węgiersko-polskiego w Budapeszcie

Stowarzyszenie węgiersko-polskie, które założył w r. 1912 baron Albert *Nyáry*, wielki przyjaciel Polaków i zwolennik idei zbliżenia węgiersko-polskiego obchodziło w dniu 18-go grudnia r. b. 25-letni jubileusz swego istnienia.

Obecny prezes dr. Władysław *Okolicsányi* (którego sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia za ostatnie miesiące podajemy na innem miejscu) stara się o utrzymanie tej chlubnej tradycji, jaką Stowarzyszenie (Magyar-Lengyel Egyesület) zdobyło w ciągu długich lat swego istnienia.

Towarzystwo polsko-węgierskie im. Stefana Batorego wysłało z okazji jubileuszu depeszę do bratniego Stowarzyszenia na Węgrzech następującej treści: „Őszinte szerencsekivánatainkat küldjük a jubiláló, érdemes testvéregyesületnek. Sajnos, küldöttséget nem meneszthetünk, de érzésben Önökkel vagyunk. Éljen Magyarország!

A Báthory István Lengyel Magyar Egyesület nevében: Zienkiewicz alelnök, Stella Olgierd főtitkár."

(Przesyłamy bratniemu zasłużonemu Towarzystwu serdeczne życzenia jubileuszowe. Żałujemy, że nie możemy wysłać delegacji. Niech żyją Węgrzy!

Za Tow. polsko-węgierskie im. Stefana Batorego, wiceprezes Zienkiewicz, sekr. gen. Stella Olgierd").

delegacja jednak na bankiet w Budapeszcie, jaki wydało Stowarzyszenie z okazji swego jubileuszu, wyjechać nie mogła.

Pomnik Węgra w Wilnie

W związku z budową pomnika Kaspra Bekiesza, węgierskiego magnata, który oddał wielkie usługi królowi Stefanowi Batoremu, komitet budowy pomnika rozpisał konkurs na wykonanie projektu pomnika.

Po rozpatrzeniu projektów, komitet przyznał pierwszą nagrodę w wysokości 350 zł Edmundowi Nowickiemu, drugą — otrzymał p. Godziszewski, trzecią — p. Andrejew. Wszyscy są absolwentami wydz. sztuk pięknych U. S. B.

Kasper Bekiesz, był postacią niezwykłą, otoczoną tajemniczością. Był on najpierw zażartym wrogiem, a później powiernikiem i tajnym doradcą króla Stefana Batorego. Legenda przypisuje mu konszachty z czartem, któremu jakoby zaprzedał duszę.

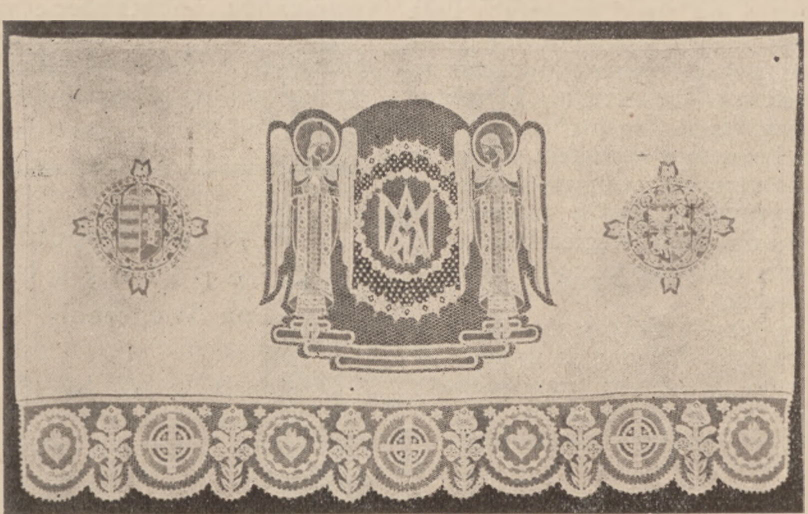
Dar rządu węgierskiego

dla m/s Batory

W szkole koronkarskiej w Kiskuhalas odbyło się w lipcu uroczyste wręczenie posłowi Rzplitej w Budapeszcie — m. Orłowskiemu ofiarowanego przez rząd węgierski koronkowego przykrycia na ołtarz do kaplicy na statku „Batory".

Przybyłych do Kiskuhalas posła Orłowskiego, węgierskiego ministra przemysłu i handlu — Bornemiszę, podsekretarza stanu w Min. Przemysłu i Handlu — Petnehazy'ego i szefa wydziału tego ministerstwa — bar. Kruchina powitał przed budynkiem szkoły, dokoła której zebrały się tłumy publiczności, burmistrz miasta dr. Fekete. Następnie przemówił min. Bornemisza, podkreślając, że ofiarowana przez rząd węgierski tkanina koronkowa, piękny okaz węgierskiej ludowej sztuki koronkarskiej, będzie na statku „Batory" symbolem przyjaźni polsko-węgierskiej.

W odpowiedzi min. Orłowski podziękował za piękny podarunek, wskazując, że jest on wyrazem uczuć, łączących oba narody oraz pietyzmu, jakim zarówno Polska jak i Węgry otaczają pamięć wielkiego króla Stefana Batorego.



Po przemówieniach, uczennice szkoły koronkarskiej wręczyły min. Orłowskiemu dar węgierski. Nad wykonaniem tej koronki dziewczęta węgierskie pracowały 4 miesiące. Na tkaninie widnieją artystycznie wykonane postacie 2 aniołów, obok nich godła polskie i węgierskie.

Na zakończenie uroczystości odbyły się pokazy strojów i tańców ludowych.

Pobyt delegatów Tow. Polsko - Węgierskiego

w Budapeszcie

W lipcu r. b. w czasie swego pobytu na Węgrzech sekr. gen. Tow. im. Stefana Batorego p. Stella Olgierd na polecenie Zarządu weszła w kontakt z bratniemi tow. węgiersko - polskimi w Budapeszcie, porozumiewając się z prezesem „Magyar-Lengyel Egyesület" d-rem W. Okolicsanyim sekr. gen. „Magyar-Lengyel Szövetség" p. Franciszkiem Darvayem, oraz członkami zarządu innych stowarzyszeń węgiersko-polskich, celem nawiązania ściślejszej współpracy między Warszawą a Budapesztem, w łonie bratnich stowarzyszeń. Uchwalono nadsyłać listy, zawierające sprawozdania z działalności towarzystw na Węgrzech, prosząc wzamian o takież sprawozdania z Polski.

* * *

W sierpniu r. b. w czasie pobytu na Węgrzech członek Zarządu Tow. Polsko-Węgierskiego im. Stefana Batorego w Warszawie p. Władysław Pietrzykowski na polecenie Zarządu, złożył w Budapeszcie sprawozdanie Zarządu w języku węgierskim, które za pośrednictwem sekcji polskiej węgierskiego Związku Narodowego w Budapeszcie, rozesłano zarządom węgiersko-polskich stowarzyszeń na Węgrzech.

Prezes Związku Akadem. Przyjaciół Polski z inicjatywy i na prośbę p. Pietrzykowskiego zwołał zebranie delegatów towarzystw węgiersko-polskich na Węgrzech dla wysłuchania uwag o rozesłanem sprawozdaniu, oraz omówienia ewentualnej współpracy. Zebranie odbyło się w końcu sierpnia r. b. pod przewodnictwem radcy ministerstwa sprawiedliwości d-ra Eugeniusza Javorniczky'ego przy udziale d-ra Okolicsányi, d-ra Paloczy, d-ra Szabó, d-ra Kajtára z Budapesztu i d-ra vitéz Somogyi z Pécs.

Stwierdzono na owem zebraniu, że propaganda Polski na Węgrzech jest stosunkowo bardzo słaba. Społeczeństwo węgierskie do dziś dnia nie uświadamia sobie roli i znaczenia Polski zarówno pod względem politycznym, gospodarczym, jak i naukowym. Również propaganda turystyczna Polski jest zupełnie zaniedbana na Węgrzech, w porównaniu z propagandą Austrii, Włoch i Czechosłowacji. Brak zupełnie ogłoszeń turystycznych o Polsce, brak broszur turystycznych, redagowanych specjalnie dla publiczności węgierskiej.

Towarzystwa węgierskie zamierzają przeprowadzić wymianę młodzieży wiejskiej obu narodów. Na Węgrzech temi sprawami zajmuje się „Falu Szövetség" (Związek wsi).

Od Komitetu Redakcyjnego

Z dniem 1 grudnia opuścił Warszawę, przenosząc się do Katowic dotychczasowy redaktor „Przeglądu Polsko-Węgierskiego" p. Edmund Odorkiewicz, zaś redakcję „Przeglądu" objęła p. Stella Olgierd.

Żegnając z prawdziwym żalem Kolegę, który tyle czasu poświęcił honorowo tej placówce, Komitet Redakcyjny żywi nadzieję, że p. Odorkiewicz i nadal zasilał będzie „Przegląd" swemi pracami, nie skąpiąc mu swego doświadczenia i życzliwości. Komitet Redakcyjny nie ulega zmianie.

Z węgierskiego radia

W r. 1896 powstał w Budapeszcie prototyp radia, mianowicie t. zw. Telefon „Hirmondo System“, polegający na tem, że słuchacze otrzymywali połączeniem kablowem audycje muzyczne i informacyjne. Początkowo audycje te były nadawane z centralnego studja w Budapeszcie, następnie nadawano transmisje z Opery i innych sal koncertowych.

W r. 1925 powstało towarzystwo radiowe, które połączyło się z „Telefon Hirmondo System“, posiadającym około 5.000 abonentów.

Nowe towarzystwo podlegało kontroli państwowej. Budowa i funkcjonowanie stacyj nadawczych, wyposażenie techniczne studiów, amplifikatorni i t. p. należy do kompetencji poczty.

Liczba słuchaczy wzrastała bardzo szybko w okresie od 1925 (17.002), do 1930 (307.000). Od tej pory tempo przyrostu abonentów osłabło i obecnie liczba słuchaczy wynosi niewiele ponad 400.000. $^1/_3$ abonentów znajduje się w Budapeszcie, posiadającym około $^1/_{10}$ ogółu ludności. Radiofonizacja wsi idzie dość opornie, ze względu na warunki materialne ludności rolniczej oraz zbyt słabe zelektryfikowanie kraju.

Muzyczny program radia węgierskiego, jest jednym z najlepszych programów muzycznych świata, na co wpływa niezwykłe umuzykalnienie całego narodu.

Kierownikiem wydziału muzycznego jest znany kompozytor i dyrygent Ernö von Dohnányi. Bela Bartók, słynny kompozytor i pianista jest członkiem Muzycznego Komitetu Doradczego. Dyrektor Węgierskiego Teatru Narodowego Ant. Németh jest szefem wydziału dramatycznego. Sprawy literackie spoczywają w rękach naczelnego dyrektora radja węgierskiego dr. Havela, będącego znanym literatem i nowelistą.

Węgierskie audycje muzyczne są tak chętnie słuchane za granicą, że program wieczorny zapowiadany jest również w językach angielskim, francuskim i niemieckim.

Prezes Polskiej Akademji Literatury W. Sieroszewski członkiem tow. węgierskiego

Towarzystwo węgierskie im. Adama Mickiewicza w Budapeszcie (Magyar Mickiewicz Tarsaság) uchwaliło jednomyślnie nadać godność członka honorowego prezesowi Polskiej Akademji Literatury — Wacławowi Sieroszewskiemu.

Uchwała ta — w myśl statutu Towarzystwa — zatwierdzona została przez węgierskiego ministra spraw wewnętrznych.

Wieczór polski w Székesfehérvár

Staraniem komisji oświaty pozaszkolnej miasta Székesfehérvár i miejscowego towarzystwa im. Vörösmarty'ego, odbył się tam uroczysty wieczór polski, na którego program złożyły się odczyty sekretarza ministerstwa oświaty d-ra Nagy Ivana p. t.: „Tysiąc lat przyjaźni polsko-węgierskiej“ i radcy min. oświaty d-ra Eyssena p. t.: „Stosunki polsko-węgierskie w dziedzinie muzyki“, występ znanej śpiewaczki Ireny Eyssen, która wykonała kilka pieśni polskich, koncert chóru pracowników kolejowych i orkiestry 3 p. p. oraz deklamacje.

Wieczór polski wzbudził w mieście duże zainteresowanie — przepełniona publicznością sala była tego dowodem.

Na wieczorze obecni byli z poselstwa Rzplitej w Budapeszcie dr. Mycielski, burmistrz miasta Székesfehérvár oraz przedstawiciele miejscowych władz wojskowych i cywilnych.

Odczyty polskiego uczonego w Budapeszcie

W Uniwersytecie im. Piotra Pazmany w Budapeszcie odbył się wykład prof. U. J., Jana Dąbrowskiego p. t.: „Panowanie Ludwika Wielkiego w Polsce“.

Przed wykładem dziekan wydziału filozoficznego uniwersytetu budapeszteńskiego powitał prelegenta, wskazując na jego wielkie zasługi, położone na polu badań nad stosunkami polsko-węgierskimi w dziejach oraz na uznanie, jakie prace jego znalazły w węgierskim świecie naukowym, co znalazło zewnętrzny wyraz w wyborze prof. Dąbrowskiego na członka węgierskiej akademii umiejętności i ofiarowaniu mu dyplomu doktora honorowego uniwersytetu w Budapeszcie.

Poza odczytem prof. Dąbrowski pokierował posiedzeniem seminaryjnym przy katedrze historii Europy wschodniej prof. Lukinicha.

Pobyt na Węgrzech prof. Dąbrowskiego, który wygłosił wykład również na uniwersytecie w Szeged, odbywał się w ramach przewidzianej w polsko-węgierskiej umowie kulturalnej, wzajemnej wymiany profesorów.

Występy zespołu J. Cieplińskiego na Węgrzech

Doskonały zespół baletowy Jana Cieplińskiego bawił przez dłuższy czas na Węgrzech, występując dwukrotnie w Budapeszcie oraz w Debrecen, Miskolcz, Szolnok i Szeged.

Miarą zainteresowania, jakiem cieszyli się polscy tancerze jest to, że olbrzymia budapeszteńska sala koncertowa „Vigado“, gdzie odbywał się występ zespołu J. Cieplińskiego — była wypełniona po brzegi.

Publiczność gorąco oklaskiwała artystów, manifestując swe sympatje dla Polaków.

Widowiska pod gołem niebem w Szeged

W pierwszej połowie sierpnia odbyły się — jak zresztą co roku od 6 lat — przedstawienia pod gołym niebem w mieście węgierskim Szeged. Przedstawienia te zyskały sobie światową sławę i wielu cudzoziemców przybywa co roku, ażeby się im przyjrzeć.

Na pięknym placu Katedralnym, podobnym do placu św. Marka w Wenecji, wystawiono widowiska: z „Tragedii człowieka“, będącej historią cierpień ludzkości, z węgierskiej baśni ludowej „Janosz Witeź“ i z misterium religijnego „Ciemna Maria“.

Imieniny Regenta Węgier

W dniu 6 grudnia r. b. z okazji imienin Regenta Węgier odbyło się nabożeństwo w kościele P. P. Kanoniczek, na którem był obecny min. pełnomocny Węgier p. de Hory, w otoczeniu członków Poselstwa Węgierskiego, członkowie Tow. polsko-węgierskiego z wiceprezesem p. p. H. Drozdowskim i dyr. E. Zienkiewiczem na czele, i Tow. węgierskiego z prezesem p. dr. O. Zsolnay'em, wyżsi urzędnicy M. S. Z., kolonja węgierska i liczni sympatycy Węgier.

Po południu odbyło się w Poselstwie Węgierskim przyjęcie, w czasie którego reprezentanci wszystkich sfer stolicy składali na ręce p. Ministra de Hory życzenia pomyślności i rozwoju Państwa, kierowanego przez Regenta Horthy'ego.

Nauka języka polskiego na Węgrzech

Oprócz lektoratów języka polskiego na uniwersytetach węgierskich (w Budapeszcie, w Pécs i w Debreczynie) wprowadzono obecnie w szkołach średnich w Debreczynie, dla pogłębienia stosunków węgiersko-polskich, język polski, jako przedmiot nadobowiązkowy. Nauka ma się rozpocząć już w drugiem półroczu roku szkolnego. Zaraz, w pierwszych dniach, po ogłoszeniu tej decyzji, zgłosiło się 31 uczniów i uczenic, pragnących uczyć się po polsku.

Z życia towarzyskiego

Dla umożliwienia zetknięcia się z sobą członków Towarzystwa polsko-węgierskiego im. Stefana Batorego i Tow. węgierskiego im. Aleksandra Petöfiego oraz dla propagowania w społeczeństwie polskiem idei przyjaźni z Węgrami, odbywają się, w czasie sezonu zebrania towarzyskie, w siedzibie Tow. węgierskiego im. Petöfiego, przy ul. Nowy Świat 35.

Pierwsze takie powakacyjne zebranie odbyło się w dniu 13 października r. b. a jako inaugurujące sezon, połączone było z występem znanego basa-barytona, Michała Bułata-Mironowicza, artysty operowego, który po wielkich w Berlinie odniesionych sukcesach, niedawno właśnie powrócił do Warszawy.

P. Bułat-Mironowcz odśpiewał m. in. „Starego Kaprala" Moniuszki, arję z opery „Don Juan", ponadto zaś po węgiersku przepiękną pieśń, która zwolna nabywa obywatelstwa niemal hymnu węgierskiego, p. t. „Szép vagy, gyönyörü vagy..." Z. Vinczego do słów Kulinyi'ego.

P. Michał Bułat-Mironowicz, jako sympatyk Węgier, nigdy nie odmawia uświetnienia swymi występami uroczystości węgierskich.

W wieczorze, oprócz znakomitego śpiewaka, wzięła udział także i p. Halina Zachert.

Drugie z cyklu zebrań towarzyskich odbyło się dn. 25 listopada r. b. i zgromadziło, jak zawsze, wielką ilość uczestników.

Bal węgierski w Warszawie

Dla tych, którzy od trzech lat są stałymi bywalcami balów węgierskich — najwytworniejszych zabaw stolicy w karnawale — nieobojętną będzie zapewne wiadomość, że i w tym roku będą się mogli zabawić doskonale, tak, jak na żadnym innym balu! Bo bal węgierski ma już swoją tradycję i swoją publiczność, która mu od trzech lat jest wierna!

Jak tedy od trzech lat, tak i w 1938 roku odbędzie się staraniem Tow. polsko-węgierskiego im. Stefana Batorego i Tow. węgierskiego im. Al. Petöfiego bal węgierski. Obecnie jednak organizatorzy dzięki niezwykle przychylnemu stanowisku P. Prezydenta Starzyńskiego, uzyskali na ten cel Salony Rady Miejskiej.

Bal odbędzie się w dniu 12 lutego 1938 r., a organizatorzy, aby uniknąć zbytniego natłoku, jaki w roku ubiegłym dał się odczuć na balu węgierskim, ograniczyli liczbę biletów, zaprowadzając równocześnie ścisłą kontrolę wydanych zaproszeń, tak, że w ten sposób zapewni się istotny dobór towarzystwa.

Oczywiście wino, cyganie, dekoracje węgierskie — to nieodłączne atrybuty balu. No i humor i temperament węgierski!

Organizatorzy proszą członkinie i członków obydwóch stowarzyszeń, aby zechcieli nadsyłać pod adresem Komitetu Balowego (Al. Ujazdowskie 39, m 2) adresy osób, które pragnęliby zaprosić na bal. Biuro balowe czynne będzie już od 10 stycznia 1938 r. Otrzymać tam będzie można wszelkie informacje, dotyczące biletów, zaproszeń etc.

Członkom obydwóch Stowarzyszeń przysługuje prawo nabycia dla siebie biletu ulgowego (członkowskiego) ale tylko w przedsprzedaży. Natomiast na miejscu, przy kasie, wydawane będą jedynie bilety normalne.

SPORT

Regaty w Budapeszcie

W urządzanych po raz pierwszy w Budapeszcie regatach węgiersko-polskich, jedyne zwycięstwo polskie odniosła czwórka pań ze sterniczką. Pozostałe osady polskie, niestety, spisały się bardzo źle. Kierownikiem ekspedycji był hr. Zamojski.

Jako rewanż odbędą się w lipcu 1938 r. w Warszawie staraniem Międzyklubowego Związku Wioślarskiego regaty polsko-węgierskie.

Węgrzy chcą rozegrać mecz lekkoatletyczny z Polską

Polski Zw. Lekkoatletyczny otrzymał od związku węgierskiego propozycję rozegrania meczu międzypaństwowego Polska—Węgry w roku przyszłym w dniach 17 lub 24 lipca. Ponieważ termin ten nie jest podobno wygodny dla P. Z. L. A., przypuszczać należy, że PZLA dążyć będzie do rozegrania meczu na jesieni 18 września lub 2 października roku przyszłego.

Zwycięstwo węgierskich bokserów

W początku grudnia r. b. rozegrany został we Lwowie wobec 1.500 widzów międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy FTC z Budapesztu a lwowską Lechią. Spotkanie wygrała drużyna węgierska 10:6.

Konferencja harcerska polsko-węgierska w Katowicach

W dniu 8. XII. 1937 r. przybyli do Katowic na konferencję z Zarządem Harcerskiego Koła polsko-węgierskiego dwaj delegaci węgierskiego związku skautowego: płk. Oszkar Szelkey Szelken — wiceprzewodniczący skautów węgierskich, Dóró Gabor — prezes skautowego koła węgiersko-polskiego w Budapeszcie oraz inż. Kremó — członek zarządu koła.

Na dworcu powitał delegatów prezes harcerskiego koła polsko-węgierskiego insp. M. Chomrański w towarzystwie komendanta Śląskiej Chorągwi Harcerzy dr. J. Bielca i kilku instruktorów harcerskich. Szpaler honorowy tworzyła 2 drużyna harcerzy im. T. Kościuszki w Katowicach.

Do soboty dnia 11. XII. goście zapoznawali się z pracą i życiem środowiska harcerskiego w Katowicach oraz omawiali z prezesem koła polskiego dotychczasową współpracę i plany na przyszłość.

Dnia 11. XII. przyleciał do Katowic z Warszawy harcerskim samolotem Sekretarz Wydziału Zagranicznego G. K. Harcerzy dh. W. Skorupski i w godzinach popołudniowych, w obecności komendanta Chorągwi dr. Bielca, przystąpiono do szczegółowego opracowania programu współpracy obu kół na rok 1938.

Omawiając dotychczasową działalność, prezes węgierskiego koła p. Dóró wyraził szczere zadowolenie, że inicjatywa nawiązania ściślejszej współpracy pomiędzy dwoma bratnimi związkami skautowymi polskim i węgierskm powstała na Zlocie Jubileuszowym w Spale w roku 1935, a streszczona w kilku zaledwie zdaniach protokółu, z odbytego wówczas posiedzenia, rozrosła się na Węgrzech do imponujących rozmiarów, a w Polsce, głównie dzięki energii i staraniom p. Chomrańskiego doprowadziła również do powstania harcerskiego koła polsko-węgierskiego.

Koło węgierskie posiada organizację rozgałęzioną na całe Węgry w dół aż do drużyn, z których każda ma przynajmniej jednego referenta, interesującego się specjalnie sprawami polskimi, a często istnieją w nich specjalne „polskie" zastępy. Nawiązane kontakty osobiste z harcerzami polskimi pielęgnowane są drogą korespondencji, którą koło szczególnie popiera, przyznając specjalne nagrody nazywane imionami slawnych postaci z historii Polski a wspólne dziejom Węgier, jak n. p. „Nagroda Batorego", „Sobieskiego", „Bema", „Piłsudskiego" i in.

Koło polskie założone w roku bieżącym istnieje narazie tylko w Katowicach. Na konferencji omówiono sprawę propagandy koła przez prasę harcerską i biuletyny Chorągwi. Z. H. P. starać się będzie tworzyć placówki koła we wszystkich większych środowiskach harcerskich.

Zamykając tegoroczną akcję letnią z satysfakcją stwierdzono pozytywne rezultaty wymiany młodzieżowej i postanowiono na przyszłość nie zakreślać liczby uczestników wymiany, dążąc do jaknajwiększego jej nasilenia. W wypadku jednakowej z obu stron liczby uczestników wymiany, odbywać się ona będzie na zasadach ścisłej wzajemności pod względem finansowym, w razie przeciwnym przy końcu każdego sezonu czynione będą odpowiednie kompensacje rachunkowe. Uczestnictwo w kursach specjalnych opłacone będzie w całości przez związek, wysyłający kandydatów.

W zakończeniu obrad uchwalono wzajemną wymianę przez koła urzędowych czasopism związkowych, zasilanie pism skautowych artykułami oraz wzajemne uroczyste obchodzenie przez zaprzyjaźnione związki świąt państwowych.

W niedzielę, 12. XII. goście węgierscy obecni byli na odprawie drużynowych i wodzów Chorągwi Śląskiej. Sala, wypełniona do ostatniego miejsca 600 harcerzami, zgotowała wchodzącym Węgrom spontaniczną owację. Po przemówieniu płk. Szelkey'a, tłumaczonym przez p. Chomrańskiego, który następnie przemówił od siebie, jako prezes koła polskiego, obecni wznosili żywiołowe okrzyki na cześć Węgrów i przyjaźni polsko-węgierskiej, żegnając Węgrów niemilknącymi oklaskami.

W ciągu niedzielnego popołudnia Węgrzy zwiedzili szkołę pilotażu okręgu śląskiego LOPP. w Aleksandrowicach oraz szkołę szybowcową w Goleszowie, z której wywodzą się zastępy harcerzy szybowników. Ten dział pracy harcerstwa polskiego specjalnie Węgrów interesuje, gdyż znają oni dobrze dorobek nasz w tej dziedzinie. Popołudniu komendant ośrodka harcerskiego w Górkach Wielkich druh Kamiński podejmował gości obiadem, w czasie którego zapoznał ich z pracą ośrodka. Wieczorem goście obecni byli na „kominku" zuchowym, który prowadził specjalnie osobiście dh. Kamiński. „Teatr samorodny" zuchów był dla węgierskich gości największą atrakcją.

Następnego dnia goście węgierscy opuścili Polskę. *W. S.*

Uroczystość przyjaźni polsko-węgierskiej

Staraniem węgierskiego Akademickiego Związku Przyjaciół Polski w Budapeszcie odbyła się w październiku uroczystość złożenia wieńca na grobie straconego przez władze austriackie dnia 20 października 1849 r. płk. ks. Mieczysława Woronieckiego, dowódcy legionu polskiego, który brał udział w węgierskich walkach wolnościowych w latach 1848-49. Nad grobem przemówił prezes węgierskiego Akademickiego Związku Przyjaciół Polski, Kajtár. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele stowarzyszeń polsko-węgierskich, delegacje węgierskich związków młodzieży, przedstawiciele poselstwa i konsulatu Rzplitej, członkowie kolonii polskiej oraz liczna publiczność.

PRZEGLĄD KSIĄŻEK

Dr. vitéz Nagy Iván „Magyar-Lengyel Kapcsolatok és az Ifjuság”.

(Młodzież a stosunki polsko - węgierskie“) wyd Stowarzyszenie Przyjaciół Polski Studentów Węgierskich Uniwersytetów i Szkół Wyższych. Stron 45. Wychodząc z założenia, wygłoszonego przez obecnego węg. ministra oświaty p. Prof. Hómana, iż charakterystyką kultury węgierskiej jest oparcie się na zespole elementów zarówno tradycyjnych i rasowych, jak i od obcych kultur przejętych. autor niniejszej pracy stwierdza, że wobec obecnie nurtujących światowych prądów kulturalnych, przejście na autarkię kulturalną byłoby szaleństwem ze strony jakiegokolwiek narodu kulturalnego. Węgry powojenne pomne swej misji dziejowej i kulturalnej w Europie środkowej, starają się w tej wielkiej ewolucji pojęć i myśli nawiązać nici współpracy kulturalnej ze swymi sąsiadami od zachodu i południa; nie zapominają również o swych dawnych sąsiadach północnych. Polakach, z którymi przeszło 1 000 lat żyli nie tylko w bezprzykładnej zgodzie i przyjaźni, lecz prowadzili również ożywioną wymianę gospodarczą i kulturalną. Autor po omówieniu najważniejszych zdarzeń kulturalnych polsko - węgierskich, w szczególności wpływu Wszechnicy Krakowskiej na rozwój nauki na Węgrzech — zwraca uwagę węgierskiej młodzieży akademickiej na konieczność intensywnego pielęgnowania tych tradycyjnych stosunków. Wzajemne odwiedzanie się, uczestniczenie na kursach wakacyjnych, nauka języka polskiego względnie węgierskiego, zapoznawanie się z najnowszymi zdobyczami wiedzy, były to myśli przewodnie ś. p. Hr. Klebelsberga. Założona przez niego w 1930 r. akcja wymiany studentów polskich i węgierskich spowodowała, iż kilku uczestników tej wymiany osiągnęło stopnie naukowe z dziedziny znajomości historii i stosunków obu krajów, wzbogacając tym samym naukę polsko - węgierską cennymi przyczynkami z historii i językoznawstwa obu krajów.

Akcja ś. p Hr. Klebelsberga została rozszerzona również na pracowników i pomocnicze siły naukowe w konwencji kulturalnej polsko-węgierskiej, dnia 21. X. 1934 r. dot. współpracy intelektualnej, której „Fresumée de conversation“ z dnia 6. XI. 35 r. zawiera szczegółowe przepisy wykonawcze do wspomnianej konwencji.

Autor niniejszej pracy, zasłużony na polu zbliżenia kulturalnego polsko-węgierskiego uważa za najpilniejsze zadanie odpowiednia korekte polskich książek szkolnych w szczególności dot. geografii Węgier (Dr. Fuchs. Knalkowska. Radliński) zawierających w niektórych przypadkach tendencje nieprzyjazne, świadczące o niedostatecznym stopniu posiadania wiadomości o Węgrzech.

Praca ta, dzięki przystępnemu ujęciu tematu, jest bardzo zajmująca i wartościowa pod względem zebranego materiału zarówno historycznego jak i dowodowego. Uzupełnia ją w formie dodatku pełny tekst protokułu Chyliński-Hóman o wykonaniu konwencji kulturalnej polsko - węgierskiej.

Praca ta została wydana przez Towarzystwo Przyjaciół Polski Studentów Węgierskich Uniwersytetów i SzkółWyższych jako Nr. 1. „Wiadomości Węgiersko-Polskich“ pod redakcją p. Eugenjusza Kajtára. Treściwe słowo wstępne o zbliżeniu kulturalnym napisał p. Dr. Franciszek Olay, docent uniwersytetu i radca ministerjalny w Budadpeszcie.

Wł. P.

Dr. Géza Lengyel „La grande industrie” Budapest 1937 r. Wyd. Związek Ciężkiego Przemysłu Węgier. Str. 44.

Właściwe uprzemysłowienie Węgier datuje się dopiero od początku b. stulecia, przy wydatnym poparciu ówczesnych czynników rządowych, dla wyzyskania bogactw naturalnych kraju oraz dla uniezależnienia się od przemysłu austryjackiego i czeskiego, dla których Węgry były jedynie dostawcą surowców. Oderwanie się Węgier w 1918 r. od wspólnego obszaru celnego austro-węgierskiego, oraz powojenne tendencje autarkistyczne, sprzyjały rozwojowi przemysłu. Najlepszym tego dowodem jest, iż w 1920 r. zaledwie 19.1% ludności kraju było zatrudnionych w przemyśle, który partycypował 29.98% w ogólnym dochodzie narodowym, a w 10 lat później już 21.7 ogółu ludności zatrudniał przemysł, partycypując 32.76% w dochodzie narodowym. Pozatym przemysł zdołał w ostatnim dziesięcioleciu prawie całkowicie wchłonąć 8.5% ogólnego przyrostu naturalnego Węgier.

Tempo rozwoju przemysłowego Węgier powojennych, odpowiada międzynarodowemu kształtowaniu się konjunktury gospodarczej Zarówno przemysł jak i górnictwo i hutnictwo węgierskie osiągnęło w 1929 r. maksymalną ilość i wartość swej produkcji, dochodząc do dna w 1933 r., aczkolwiek w tym roku pod względem ilościowym nastąpiła pewna zwyżka produkcji. Zwyżka cen przemysłowych w czasie od 1929 — do 1935 r. wynosiła 25 %. Stosunek cen rolniczych do przemysłowych w 1933 r. wynosił 63.8%. z końcem zaś 1935 r. tylko 85.9%. Wartość produkcji przemysłowej wynosiła w 1933 r. 176 miliardów pengő, w 1935 r. już 220 miliardów pengö. Wywóz wyrobów przemysłowych stanowił w 1935 r. 39.7% ogólnego wywozu Węgier.

Dokonując w ogólnym zarysie przeglądu poszczególnych gałęzi wytwórczości przemysłowej, należy stwierdzić, że przemysł rolniczy, pomimo niekorzystnych warunków powojennych zdołał się utrzymać na wysokim poziomie wytwórczości. Stałą tendencję rozwojową wykazuje przemysł włókienniczy, zatrudniający stosunkowo największą liczbę pracowników, oraz będący, pod względem produkcji na drugim miejscu pośród innych gałęzi wytwórczości przemysłowej.

Praca p. Dr. Lengyela dzięki ujęciu tematu jest zajmująca i stoi na wysokim poziomie fachowym. Przyczyni się ona niewątpliwie do poznania dorobku przemysłowego Węgier, kraju pod względem struktury gospodarczej bardzo zbliżonego do Polski.

Wł. P.

GDYNIA KIKÖTÖJE. 1936 Az Ipar és Kereskedelemügyi Minisztérium kiadása. Forditotta Pietrzykowski László.

Niedawno ukazała się bardzo ciekawa książka, wydana nakładem polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a obznajmiająca czytelników ze słynnym już dzisiaj polskim portem. Gdynią. Książka opisuje szczegółowo znaczenie portu, jego najnowocześniejsze urządzenia, przewyższające pod tym względem inne porty europejskie, oprowadza dokładnie po porcie, zaznajamia z obrotem portowym, podaje ilość działających na terenie portu urzędów i instytucyj, jednem słowem krótko, ale mimo to z całą dokładnością, podaje o tym nowo powstałym porcie polskim wszystkie informacje które powinien znać handdlowiec, fachowiec, albo nawet tylko turysta, przybywający do tego, mającego wielkie znaczenie, portu europejskiego.

Książkę, napisaną po polsku, przełożył na język węgierski p. Władysław Pietrzykowski, oddając nie tylko dokładnie tekst, ale także dbając o zachowanie piękna języka węgierskiego. Można przeto powiedzieć, że książka „Port w Gdyni“ w przekładzie p. Pietrzykowskiego należy do najlepszych przekładów, jakie ukazały się w ostatnich czasach w języku węgierskim, w Polsce.

Książka wydana jest bardzo pięknie, prócz znacznej ilości zdjęć z portu zawiera doskonale wykonane grafikony, wzbogacające jej szatę graficzną, którą starannie i ze znajomością rzeczy opracował p. Leonard Tetzlaff i jest jeszcze jednym dowodem stale wzrastającego poziomu sztuki drukarskiej w Polsce.

„A mai Lengyelország”.

Na rynku księgarskim ukazała się książka dr. Jerzego Komoróczy p. t. „Dzisiejsza Polska“ w wydaniu popularnej biblioteki naukowej „Przeglądu Węgierskiego“ („Magyar Szemle — Kincsestar“).

Tomik zawiera 76 stron. Autor w 4 rozdziałach zatytułowanych: Lud polski w świetle historii“ „Polska — ziemia i człowiek“, „Państwo polskie i społeczeństwo“, „Polska literatura i sztuka“ — szkicuje w dobrym rzeczowym skrócie obraz Polski dzisiejszej, dołączając w zakończeniu zestawienie literatury o Polsce w języku węgierskim i językach obcych.

P. Komoróczy jest urzędnikiem węgierskiego archiwum państwowego w Budapeszcie. Spędził on dwa lata w Polsce, przyswajając sobie język polski.

W węgierskich czasopismach naukowych i literackich informuje często węgierską opinię publiczną o nauce, sztuce i literaturze polskiej.

Jako historyk opracowuje p. Komoróczy dzieło o stosunkach handlowych polsko-węgierskich w XVI wieku.

Władysław Balogh-Béry „La commune frontiére hongro-polonaise et le territoire Ruthene”.

Wyd. Stow Przyj. Polski Stud.Węgierskich Uniwersytetów i Szkół Wyższych. Budapeszt. Stron 38. Na Nr. Nr. 2 i 3 ruchliwego wydawnictwa „Wiadomości Węgiersko-Polskich“ składa się praca, wydana w języku węgierskim i francuskim (La commune frontiére hongro-polonaise et le territoire Ruthéne“) omawiająca mało u nas znany problem Rusi Podkarpackiej. Autor zastanawiając się na wstępie nad kierunkiem polityki zagranicznej Węgier, dochodzi do wniosku, że Węgry mogą się sprzymierzyć tylko z krajami również zagrożonymi przez sąsiadów, zatym z Italią a przedewszystkiem z Polską do której najkrótsza i najprostsza droga wiedzie przez Ruś Podkarpacką. Po objektywnym stwierdzeniu pomyłek popełnionych przez przedwojenną węgierską administrację polityczną wobec mniejszości narodowych, autor wykazuje, iż roszczenia terytorialne Czech do 1917 r. nie dotyczyły terenów, położonych na wschód od rzeki Ung, t. j. obecnej Rusi Podkarpackiej, sama zaś okupacja czeska północnych Węgier z początkiem 1918/19 roku nie rozszerzyła się na Komitaty Ung, Bereg, Mármaros i Ugocsa zamieszkałe przeważnie przez ludność rusińską.

Praca p. Balogh-Béery odsłania częściowo kulisy włączenia „autonomicznego“ terenu rusińskiego w skład republiki czechosłowackiej, na skutek bowiem uchwały rusińskiej Rady Narodowej powziętej, w dniu 2 XI. 1918 r. w Scranton (Ameryka) z inicjatywy działacza rusińskiego w Ameryce p. Grzegorza Żatkowicza — który następnie został pierwszym Gubernatorem Rusi Podkarpackiej — Rada Najwyższa w Paryżu postanowiła teren ten włączyć jako jednostkę autonomiczną w skład Republiki Czechosłowackiej.

Autonomia Rusi Podkarpackiej została przez Czechów zagwarantowana w układzie w Saint Germain en Laye w dniu 10. IX. 1919 r. Wobec niedotrzymania przez Czechów obietnic poczynionych narodowi rusińskiemu, zasłużony działacz Żatkowicz powrócił rozgoryczony do Ameryki.

Ruś Podkarpacka, zdaniem autora, stanowi dziś rusyfikacyjny teren eksperymentalny, oraz wylęgarnię komunizmu, pozatym azyl dla uciekinierów ruskich z Małopolski Wschodniej oraz centrum knowań antypolskich.

Wobec powyższego stanu, w szczególności wobec niedotrzymania przez Czechów zobowiązań, zawartych w układzie w Saint Germain, wobec naruszenia przez nich postanowień traktatu w Trianon, który stwierdza konieczność istnienia autonomicznego terenu ruskiego, autor wskazuje podstawę prawną do zmiany w drodze pokojowej stanu terytorialnego i omawia możliwości przyłączenia tego terenu z powrotem do Węgier, wykazując jednocześnie jakie znaczne korzyści moralne i polityczne mogłaby Polska z tego przyłączenia osiągnąć, nie mówiąc już o niesłychanej doniosłości uzyskania przez to wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Ponieważ sposób ujmowania tych zagadnień został oparty na poważnych materiałach faktycznych, a metoda ujmowania tych zagadnień nacechowana jest nietylko śmiałością lecz i jasnością sądu, przeto omawianą pracę uważać należy za cenny wkład w powojennej literaturze politycznej.

Wl. P.

Storia della Letteratura ungherese Giovanni Hankiss.

G. B. Paravia et C. Torino-Milano-Padova-Firenze-Roma - Napoli - Catania-Palermo.

W potoczystym, starannym przekładzie Filipa Fabera, ukazał się pokaźny bo 356 stron obejmujący tom o literaturze węgierskiej Jana Hankissa profesora Uniwersytetu w Debreczynie. Literatura napisana jest z przejrzystością, która ułatwia cudziemcowi zorjentowanie się w tym bogatym materjale. Zaczyna się podkreśleniem bardzo patryjotycznego charakteru literatury węgierskiej, co uznawali nawet obcy historycy literatury. Dla ułatwienia obcemu czytelnikowi zrozumienia tej literatury, prof. Hankiss daje ogólny obraz duszy węgierskiej, zaznaczając, że „orjentalizm rasy węgierskiej, duszy węgierskiej jest rzeczą często bardziej skomplikowaną, niż zwykle się sądzi“.

Od czasów legendarnych, poprzez średniowiecze, przechodzi do Odrodzenia za panowania Macieja Korwina, poczem, scharakteryzowawszy najwybitniejszych pisarzy tego czasu, zatrzymuje się dłużej nad literaturą w okresie okupacji tureckiej na Węgrzech. Potem stopniowo przez wiek XVI, XVII, XVIII i XIX przechodzi do czasów nowszych i najnowszych, omawiając kolejno każdego z wybitniejszych pisarzy węgierskich, przytaczając w ładnych przekładach urywki wierszy takich poetów, jak Csokonai, Berzsenyi, Kisfaludy, Vörösmarty, Petőfi, Arany etc. podaje streszczenia poematów, które napisali, charakteryzuje każdego, poświęcając specjalną uwagę największemu z poetów węgierskich XIX wieku, Petőfiemu, w którego utworach znalazła harmonijne połączenie poezja ludowa z literaturą wysokiej klasy. To połączenie, to zlanie się poezji ludowej z literaturą, podkreśla prof. Hankiss jako jedną z cech szczególnych literatury węgierskiej.

Chociaż Petőfi, Arany, Tompa i inni „wyjęli pierwsze skrzypce z ręki poety ludowego i pozwolili mu zakosztować sztuki na wyższym poziomie, to kiedy mu je oddali, przekonali się, że nie zamilkł zawstydzony, ale począł grać piękniej, niż poprzednio, wydobywając z własnych strun jeszcze piękniejsze melodje“ mówi prof. Hankiss w rozdziale, poświęconym owemu zlaniu się poezji ludowej z literaturą.

Osobny rozdział poświęca powieści węgierskiej, przytaczając nazwiska takie, jak Mikołaj Josika, Eötvös, Jokai i inni i omawiając twórczość każdego z ważniejszych szczegółowo i przejrzyście; potem przechodzi do dzieła dramatycznego, które nazywa „ukoronowaniem epoki klasycznej“ na Węgrzech a mianowicie do „Tragedji człowieka“ Emeryka Madácha, poematu filozoficznego, w którym „zlewają się niemal wszystkie dażności które do owej chwili syciły krwią i dawały nerw szkołom literackim węgierskim: powaga historyczna, a nawet historyczno-filozoficzna życia w której teraźniejszość i przyszłość wkorzeniają się w przeszłość“.

Aby obraz literatury węgierskiej był kompletny, nie pominął prof. Hankiss oczywiście i czasów najnowszych. Twórczość pisarzy żyjących obejmuje kilkadziesiąt stronic i potraktowana jest jak najbardziej objektywnie. Na czele tych pisarzy kroczy dzisiaj już 74-letni Franciszek Herczeg, laureat kilku najwyższych nagród literackich, pisarz o szerokich zainteresowaniach, dający dzieła o delikatnej analizie psychologicznej to znów opisy okrucieństwa pogan, trudy życia na wojnie...

Juljusz Pekár, Mikołaj Surányi, Ludwik Zilahy, Zsolt Harsányi, Franciszek Körmendy, Cecylja Tormay, Irena Gulácsy, Anna Szederkényi, Marja Szabo, Lola Kosáry-Réz są to gwiazdy na firmamencie dzisiejszej literatury węgierskiej o których, jako o talentach nam współczesnych wiemy niejednokrotnie więcej, niż podaje autor: „Historii i literatury węgierskiej“. W każdym razie pisząc ją, oddał wielką przysługę literaturze rodzimej, gdyż umożliwił cudzoziemcom zapoznanie się z duchowym skarbem Węgier.

St. Ol.

KOMITET REDAKCYJNY:

Henryk Drozdowski, Edmund Odorkiewicz, Stella Olgierd, Władysław Pietrzykowski.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Al. Ujazdowskie 39 m. 2, tel. 8-26-39.

Następny numer ukaże się 15 marca 1938 r.

Wydawca: za Tow. Polsko-Węgierskie im. Stefana Batorego — W-prezes HENRYK DROZDOWSKI

Redaktor: STELLA OLGIERD

Zakł. Graf. „Spółdzielnia Pracy“ Krak.-Przedm. 66

PRZEGLĄD POLSKO-WĘGIERSKI

CZĘŚĆ GOSPODARCZA

pod Redakcją

IZBY HANDLOWEJ POLSKO-WĘGIERSKIEJ

KÖZGAZDASÁGI MELLÉKLET

a Lengyel-Magyar Kereskedelmi Kamara szerkesztésében

Izba Handlowa Polsko-Węgierska składa wszystkim członkom, korespondentom i sympatykom najlepsze życzenia na NOWY ROK 1938

Tagjainak, levelezöinek és barátainak az 1938. uj esztendöre a legjobb szerencsekeivánatait küldi a Lengyel-Magyar Kereskedelmi Kamara



Géza Bornemisza

Minister Przem. i Handlu

Sytuacja węgierskiego handlu zagranicznego

Magyaroszág külkereskedelmi helyzete.

Handel zagraniczny Węgier wzrósł w okresie ostatnich trzech lat pokaźnie, równolegle zresztą ze wzrostem konjunktury światowej. Wartość przywozu i wywozu łącznie wynosiła w r. 1934 — 749 miljonów pengö, w roku zaś 1936 podniosła się do kwoty 940 miljonów pengö. Oznacza to 25% wzrostu, przyczem cyfry zarówno przywozu jak i wywozu zwiększyły się równomiernie. W tym okresie bilans handlu zagranicznego był aktywny. Saldo dodatnie podniosło się z 59 miljonów pengö w r. 1934 na 74 mil. pengö w r. 1936.

Pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Węgier od r. 1935 zajmuja Niemcy. Na miejscach dalszych uszeregowały się: Austrja, Włochy, Rumunja, Anglja, Czechosłowacja, Szwajcarja, Stany Zjednoczone Am. Półn. i Jugosławja. Udział Polski wyraził się w r. 1936 cyfrą 8,6 mil. p., osiągając niespełna 1% całej wymiany towarowej Węgier z zagranicą w tym czasie.

Głównym artykułem węgierskiego przywozu jest drzewo surowe i obrobione. W r. 1936 zakupiliśmy drzewa ogółem 47,5 mil. p., co równa się 11% całego przywozu Węgier. Import bawełny surowej wyniósł 29,7 mil. p. (6,9%), papieru i wyrobów za 24,2 mil. p. (5,6%), skór surowych za 21,5 mil. p. (5%), maszyn i przyrządów za 17,5 mil. p. (4%), metali surowych za 15,4 mil. p. (3,5%), olejów mineralnych za 15 mil. (3,5%), węgla za 14 mil. (3,2%).

W naszym wywozie w r. 1936 pszenica zajęła pierwsze miejsce kwotą 80,6 mil. p. (15,9%), miejsce następne zwierzęta żywe — 59,5 mil. p. (11,7%), dalej idą maszyny elektryczne i przyrządy — 27,3 mil. (5,4%), drób 22,3 mil. (4,4%), smalec i słonina 18,5 mil. (3,7%), mięso świeże i w przetworach 17,5 mil. (3,5), maszyny i przyrządy różne — 15,8 mil. (3,1%), owoce świeże 14,6 mil. (2,9%).

Ukształtowanie się handlu zagranicznego Węgier w całokształcie gospodarki światowej zależy od położenia gospodarczego i polityki walutowej Europy, zwłaszcza zaś Europy środkowej. Wynika stąd, że jesteśmy zmuszeni kontynuować system kompensacyjnej wymiany towarowej, wprowadzony pod przymusem okoliczności.

Jest to również przyczyną, że nasza polityka handlowa ogranicza się do umów, podpisywanych na krótkie okresy czasu i cały dalszy rozwój węgierskiego handlu zagranicznego może się odbywać jedynie w ramach umów krótkoterminowych, handlowych i płatniczych. Na takiej też podstawie podpisana została niedawno umowa z Turcją oraz przeprowadzano pertraktacje z rządami niemieckim i rumuńskim. Tylko z pierwszym z nich umowa może nosić cechy pewnej ciągłości.

Filarem naszego handlu zagranicznego jest t. zw. pakt rzymski, podpisany z Austrją i Włochami w r. 1934. Jakkolwiek umowa ta zapewniła nam głównie korzystny zbyt nadwyżki pszenicy, to wpływ jej dał się jednak odczuć we wszystkich działach handlu. „Układ trzech" sprawił także, iż 24% naszego importu w r. 1936 pochodziło z wymienionych dwuch krajów, przyczem Austrja i Włochy odebrały 30% całego wywozu Węgier.

Badając podstawowe elementy stosunków handlowych polsko-węgierskich, widzimy, że chociaż w mniejszym stopniu — obroty między tymi dwoma krajami w latach 1934 — 36 uległy stopniowej poprawie.

Obroty nasze z Polską w okresie wymienionym kształtowały się jak następuje:

	w r. 1934	w r. 1935	w r. 1936
Przywóz z Polski	3,5	3,7	4,6 mil. p.
Wywóz do Polski	3,3	3,4	4,0 mil. p.

Statystyka dowodzi również, że układy polityczno-handlowe między Polską i Węgrami, odnawiane rok rocznie i zmieniane stosownie do potrzeb, dały rezultaty korzystne. Jest przeto nadzieja, że również obrady polsko-węgierskie, przeprowadzone w Budapeszcie w czerwcu r. 1937 przyczynią się w dużej mierze do dalszego rozwoju ruchu towarowego i turystycznego. Taką nadzieję usprawiedliwia fakt, że po obydwu stronach panuje atmosfera wzajemnego zrozumienia.

F. Marschall
V-min. Roln.

Rolnictwo na Węgrzech

Magyarország mezögazdasága

Ogólnie biorąc, 66% węgierskiego eksportu przypada na produkty rolnicze, z tego 14% stanowi bydło żywe, 13% pszenica i mąka, 3% przypada na drób i jaja, oraz 30% na inne płody rolnicze. Powyższa statystyka dowodzi, że Węgry są krajem rolniczym i że w gospodarce tego kraju hodowla roślin i hodowla bydła równoważą się wzajemnie.

Wytyczne gospodarczych czynności na Węgrzech ustaliła sama natura.

Klimat oraz gleba sprawiają, że zboże stanowi tu produkt główny, przyczem jednak doceniać należy w całej pełni znaczenie innych wytworów, jak naprz. znane na całym świecie węgierskie wino, owoce, nasiona oleiste, oraz wiele innych produktów bardzo intensywnego drobnego przemysłu wiejskiego. Dzięki celowej organizacji pracy, jakość tych produktów stale wzrasta, w miarę jak ogół wytwórczości z rosnącem powodzeniem dąży do standaryzacji.

Ogólna powierzchnia kraju wynosi 9,3 miliona hektarów, w tem ziemi ornej 5,5 milionów, łąk i pastwisk 1,7 miliona, obszarów zalesionych 1,1 miliona hektarów.

Na szczególną uwagę zasługuje społeczne znaczenie tych stosunkowo małych powierzchni starannie uprawionych. Jest ono podwójne: z jednej strony na ogrody i winnice przypada z górą 80% małych własności ziemskich (udział tych ostatnich w ogólnej liczbie gospodarstw wynosi 58%); z drugiej strony winnice i ogrodnictwo wymaga wielokrotnie większej siły roboczej, niż produkcja zboża.

W kwestii tej produkcji, w ciągu ostatnich 10-u lat miano na względzie przede wszystkim ujednostajnienie gatunku. Rząd prowadził troskliwie przemyślaną akcję zasiewu pszenicy, a mianowicie wyłącznie 4-ch reprezentacyjnych odmian pszenicy węgierskiej. Są to: „Bánkut 1201", „Bánkut 1014" „Szákács 1055", oraz „Szákács 1242".

Powyższe 4 odmiany łączą w sobie możliwie najlepiej wszystkie wysokogatunkowe własności tego zboża.

Skuteczności tej pszenicznej kampanii dowodzi najlepiej fakt, że już w ostatnim roku gospodarczym 70% zasianej pszenicy stanowiły właśnie owe 4 wymienione odmiany.

Przeciętna jakość węgierskiej pszenicy zbliżyła się w ostatnich latach do sławnej „Manitoba II", przyczem liczne próbki dorównują w jakości odmianie „Manitoba I".

Rzecz oczywista, że problem węgierskiego rolnictwa nie zamyka się wyłącznie w ramach techniki produkcyjnej. W czasach ogólno-światowego kryzysu na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia rentow-



Winnice tokajskie



Owce węgierskie

ności, to też od lat już celem węgierskiej polityki handlowej jest zwyżka cen pszenicy na jej rynku światowym. Zawarty w roku 1934 pakt rzymski uwieńczył te starania pomyślnym skutkiem i odtąd poziom zadawalający osiągnęła nietylko cena węgierskiej pszenicy, lecz pod jej wpływem także ceny wszelkich produktów rolniczych. Tak więc węgierskie rolnictwo dało za rok bieżący w gotówce 814 milionów Pengö dochodu, w porównaniu z 634 milionami z przed dwuch lat.

Równocześnie i hodowla bydła na Węgrzech wykazuje stopniowy postęp, przyczem nietylko ogólna ilość bydła wzrasta z roku na rok, lecz także rasa, a to naskutek daleko idącej weterynaryjno-hodowlanej polityki rządowej.

Dotyczy ona zarówno hodowli krajowej jak i sprowadzania remontów z zagranicy. W dostarczaniu tychże wspiera rząd gminy, oraz bierze pod ścisłą kontrolę wszelką hodowlę prywatną. Do podniesienia rasy przyczynia się również powszechne prowadzenie rodowodów, to też wysokowartościowy materjał hodowlany nie jest już wyłącznie spotykany na terenach większej własności, lecz także wśród szerokich warstw drobnych gospodarzy wiejskich.

Zniżka cen, spowodowana światowym kryzysem, odbiła się najdotkliwiej na cenach bydła. To zjawisko zagrażało przyszłości węgierskiej hodowli bydła, tembardziej, że całokształt gospodarki hodowlanej obliczony był na eksport.

Przedsięwzięte przez rząd kroki handl. - politycznej natury mają na celu usunięce tych



Okaz wołu węgierskiego

anomalii, lecz w ostatnich czasach wiele jest przeszkód w normalnym kształtowaniu się cen bydła. Wystarczy wspomnieć o regulacji cen mleka, o półrządowej organizacji rynku wełnianego, wreszcie o sztucznem utrzymaniu cen wieprzowiny.

Wierzyć jednak należy, że hodowla bydła na Węgrzech pozostawiła już za sobą najgorsze trudności i z niespożytym zapasem energii dąży do pełnego rozkwitu.

Jak widać z powyższego, rolnictwo węgierskie i polskie wiele mają cech wspólnych. Z jednej strony pokrewieństwo to oznacza jedność polityczno-gospodarczego celu, z drugiej jednak strony stwarza wzajemne współzawodnictwo na różnych rynkach. Nie jest to jednak współzawodnictwo wrogie, a wspólność idei gospodarczej jest z pewnością silniejsza, niż chęć rynkowych podbojów.



Zbiór arbuzów

Poza polityczną i historyczną przyjaźnią, która wiąże Węgrów i Polaków, należy również stwierdzić bezsprzeczną wspólność idei, oraz interesów: to samo przywiązanie do ziemi, ten sam zmysł rolniczy, ta sama wreszcie nadzieja rozwoju całokształtu gospodarki, opartej o silne i kwitnące rolnictwo.

Oremus — czyli o polskim tokaju

Oremus — azaz a „lengyel tokaji"

Pozbawieni wina własnego, oddawna upodobaliśmy sobie węgrzyna z Hegyalji tak dalece i szczególnie, że do wielkiej wojny był on, jeżeli nie narodowym trunkiem, to w każdym razie naszem narodowem winem. Czemś jak Oporto i Xeres Anglików — znane uszom lepiej w anglosaskiem brzmieniu portwine'u i sherry.

Czasy, kiedy zaprzęgi białych siedmiogrodzkich wołów ciągnęły naładowane kufami wozy gościńcem, biegnącym przez Koszyce i Sącz do dawnej Rzeczypospolitej, zostały daleko za nami. A z rokiem 1918 skończyły się lata wspólnej bezcłowej granicy z Węgrami, kiedy kupcy polscy zjeżdżali co roku w góry tokajskie, by osobiście zapewnić sobie nabycie najlepszych partyj wina. Nietylko kupowali — często sami je na własnym gruncie hodowali. Fritsch, Gralewski, Federowicz — to nietylko krakowscy winiarze, ale i posesjonaci winnic tokajskich. Minęli. Przeszło $^3/_4$ win tokajskich spijały dawniej polskie gęby i polskie usta. A dziś? Odsetek tak zabawnie mały, że nie warto wspominać. Litr doskonałego tokaju kosztuje na miejscu jednego złotego.

Saját borunk hijján már régóta élvezzük a finom hegyaljai magyar bort olyannyira, hogy a világháboruig azt lehet mondani, hogy ha nem is nemzeti italunk, de mindenesetre nemzeti borunk volt. Valami olyasféle, mint az angolok Oportója és Xerese, amely talán angolszász elnevezésben ismertebb portwine és sherry név alatt.

Rég elmultak már az idők, amikor hordókkal megtelt fehér erdélyi ökrösfotagu szekereg húzódtak a Királyi Köztársasag felé, Kassa, Sandec országutjain. 1918-ig tartó Magyarországgal való kölcsönös vámmentességünk lehetővé tette a lengyel kereskedőknek a tokaji hegyekbe évenkint való kiutazását, hogy ott személyesen biztositsák maguknak a legjobb bortermést. De nemcsak vásárolták, de gyakran maguk is, saját földjükön termelték. Fritsch, Gralewski, Federowicz — nemcsak krakói borkereskedők, de tokaji szöllöbirtokosok is. Ez ma már a multé. A tokaji boroknak több, mint háromnegyedét, hajdan a lengyel köznép és lengyel ur élvezte. Es ma? Ma oly jelentéktelen kis százalékát, hogy

Ale polskie cło i podatki ciążą na tym litrze w wysokości zł. 2.20. Dwa złote dwadzieścia groszy. To wyjaśnia wszystko. I dlatego polskie gęby przestały pić wino wogóle, a polskie usta wnet zapomną smaku prawdziwego węgrzyna.

W całej Hegyalji pozostali jeszcze dwaj Polacy, którzy uprawiają winorośl, gospodarując osobiście: Bilicki z Abaujszántó i Grosse na Oremusie koło Sátoralja Ujhely. Na dwu krańcach gór tokajskich ostatnie straże minionej ekspansji polskiego winiarstwa. Ostatnie straże? Przy dzisiejszem podatkowem obciążeniu wina może już tylko rezerwat.

Historja jednej z tych „polskich" winnic obfituje w ciekawe momenty. Myślę o Oremusie. Sama nazwa „módlmy się" już dziwna — i o znaczenie jej pyta każdy, kto się z nią pierwszy raz zetknie. Pochodzi z burzliwych czasów religijnej kontrreformacji. Ale historja jej rozpoczyna się wcześniej.

W wieku XVI-ym winnica tworzy część dominium możnego rodu Lórántffych. Ostatnia dziedziczka tego nazwiska, Zuzanna, gorąca wyznawczyni kalwina, dobrodziejka szaroszpatackiego kolegjum, tego samego, które do dziś przechowuje w swych murach najstarszy polski rękopis: biblję królowej Zofji, wychodzi w r. 1616 zamąż za Jerzego I Rákoczi. Zamek Lórántffych staje się zamkiem Rákoczich, lecz do końca swego życia rządzi rozległemi włościami osobiście pani Zuzanna.

I wtedy zdarza się wypadek, który zaważył nietylko na historji Hegyalji, ale i na podniebieniach smakoszy całej Europy. Reformowany kapelan Lórántffych, Mateusz Lackó z Seps, tworzy receptę na wino, zwane odtąd „asu". Na wino wybierane, na tę słodką, pachnącą i ognistą klasę tokaju, którą stoki winnic obdarzają tylko bardzo słonecznej jesieni, a która w polskich piwnicach dosięga stu, dwustu, a może i więcej lat. Ten napój właśnie, ofiarowany przez wielebnego kapelana pani Zuzannie, narodził się nie gdzieindziej, jak we winnicy, nazwanej później Oremus.

Nazwanej tak, kiedy po śmierci pani Zuzanny dziedzictwo przejęła Zofja Batory, wdowa po Jerzym II Rákoczim. Ta, wierna tradycjom swej rodziny, zapatrzona w wieczny Rzym, wzniosła na stokach swej najsłoneczniejszej winnicy kaplicę, na której widniał napis *Oremus* — módlmy się. Módlmy się o powrót jednego, powszechnego kościoła. Słońce odbijało się w złocie napisu, odbijało się w złocie, otaczających kaplicę winnych krzewów. Winnica, darowana przez panią Zofję i jej syna Franciszka I Rákoczi w r. 1665 ojcom Paulinom, przetrwała w ich pracowitych rękach, jak długo Józefowi II, niekoronowanemu „królowi w kapeluszu", nie zachciało się wypędzić zakonu z Węgier. Kaplicę zburzyły już wcześniej wojska cesarskie, aby zatrzeć ślad po nazwisku, które w międzyczasie urosło do symbolu węgierskiej wolności: Rákoczich. Została tylko nazwa — Oremus.

I skonfiskowany Rákoczim Sárospatak i zabrany Paulinom Oremus połączył jeden los — przypadły królewskiej kiesie. Do czasu, kiedy zjawił się taki książę Bretzenheim, nieślubny syn elektora Palatynatu i Bawarji, który zamek Lindau, odbijający swe mury w falach jeziora Bodeńskiego wolał zamienić z cesarzem na dobra węgierskie, gdzie mniej mogli

emliteni is alig érdemes. A kitünö tokajinak litere ott helyben egy zlotyba kerül. Azonban azt. 2.20 zl. lengyel vám és adó terheli. Két zloty husz garas! Ez mindent megmagyaráz. Ezért szünt meg a lengyel köznép borfogyasztása, ugyanugy a lengyel uri közönség nemsokára még az izét is elfelejti az igazi magyar bornak.

Az egész Hegyalján már csak két lengyel foglalkozik szöllömüveléssel maga gazdálkodva: Bilicki Abaujszántón és Grosse a Sátoraljaujhely mellett fekvö Oremuson. A tokaji hegyek két szélén utolsó örei ezek a lengyel borászat egykori terjeszkedésének. Utolsó örei? A bornak adóval való jelenlegi megterhelése mellett már talán csak tilalmi terület.

E „lengyel" szöllök egyikének története gazdag érdekes mozzanatokban. Az Oremusról van szó. Már maga a név — imádkozzunk — különös és mindenki, aki csak elöször hall róla, az elnevezés jelentösége iránt érdeklödik. A vallási ellenreformáció viharos idejéböl szarmazik. De története még elöbbre nyulik vissza.

A XVI. században a szöllö a hatalmas Lorántffy család dominiumának egy részét képezi. E névnek utolsó viselöje Zsuzsánna, buzgó hive Kálvin vallásának, a sárospataki Kollégium jótevöje, annak a Kollégiumnak, amely máig is örzi a legrégibb lengyel kéziratot. Zsófiakirályné bibliáját. 1616-ban nöül megy I. Rákoczi Györgyhöz. Igy a Lorántffyak várából Rákoczi vár lesz, de élete végéig a kiterjedt birtokon maga Zsuzsánna vezeti a gazdálkodást.

S ekkor olyan esemény történt, amely fontos nemcsak Hegyalja történetében, de egész Európa inyenceit is szerfölött érdekli.

A Lorántffy család református lelkésze a sepsi Lackó Máté ujmódu készitést talált a borra, amelyet ezentul asszúnak neveznek. Ez az édes illatos, tüzes tokaji fajta száraz szöllöszemekböl készitett bor, amelyet a szöllök lejtöi csak igen napos ösz esetén termelnek, a lengyel pincékben eltart száz, kétszáz évig, söt ennél is tovább. Ez az ital, amelyet a tiszteletes Zsuzsannának ajándékozott, nem másutt született meg, mint éppen a késöbb Oremusnak nevezett szölöhegyen.

Igy nevezték el akkor, amikor Zsuzsanna halála után Bátory Zsófiára, II Rákóczi György özvegyére szállt az örökség. A csadádi hagyományokhoz hü uj örökösnö az örök Rómára szegezve szemeit legnaposabb szöllöjének lejtöjén kápolnát emelt, amelyre feliratta OREMUS — imádkozzunk. Imádkozzunk az egy közönséges Anyaszentegyház visszatéréseért. A nap visszaverödött az aranyos feliraton, visszaverödött a kápolnát övezö aranyos szöllötöveken.

Zsófia és fia I. Rákóczi Ferenc által 1665-ben a szorgos Pálos atyáknak ajándékozott szöllö mindadig a rend tulajdonát képezte, amig II. József kalapos király ki nem üzte a Pálosokat Magyaroszágól. A kápolnát már elöbb lerombolták a császári hadak, hogy még a nyomát is eltöröljék a Rákóczi néynek, amely idöközben a magyar szabadsag szimolumává lett. De megmaradt a név — Oremus.

A Rákócziaktól elkobzott Sárospatakot és a Pálosoktól elvett Oremust egy sors érte: királyi birtok-

się uśmiechać z powodu jego pochodzenia. To było w roku 1808. Wraz z całem dominjum szarospatackiem został Oremus i dalej w kole rodzin bliskich dynastji, kiedy w r. 1879 odziedziczyli go po Bretzenheimach spowinowaceni z nimi Windischgraetzowie.

Dolna część Oremusu, rozparcelowana, zmieniała dużo częściej swych właścicieli. Tylko dziesięcina, płacona przez nich „państwu szaroszpatackiemu", przypominała historyczną łączność z zamkiem Rákoczich. Od roku 1885 skupował działkę po działce krakowski winiarz, Juljusz Grosse starszy, ale zniszczoną przez klęskę filoksery winnicę należało odnowić od korzenia. — I Grosse był w okolicy pierwszym, który nowe krzewy szczepił na podkładce amerykańskiej, odpornej na tego szkodnika. Na wynik nie czekał długo — a w r. 1905 pochwała węgierskiego ministra rolnictwa nagrodziła wysiłek jego synów. Tak oto stawał się Oremus polską winnicą. Od pierwszych działek, nabytych przed 50 laty, do ostatniej powindischgraetzowej, która przyrosła do dawnych w r. 1931, rozwinął się w samodzielną gospodarczą jednostkę.

Promienie słońca oddawna nie odbijają się w złocie pobożnego napisu na kaplicy, ale do dziś lśni złotem winnica każdej jesieni. Krzewy zwracają stokrotnie, co wzięły z nieba i gleby: płynne słońce o smaku razowego chleba — wino Oremus. Wino, które producenci od zgórą czterdziestu lat eksportują do Polski, gdzie smak ten cenionv jest szczególnie.

Wpływ winiarzy z Polski na Hegyalję utrwalił się w nazwie wino samorodne (to znaczy takie, jakie się samo narodziło, niewybierane z suchych gron, idących na „asu") oraz w licznych przysłowiach i powiedzeniach. Najbardziej z nich swego czasu popularne: „Nie masz wina nad węgrzyna — z węgierskiej winnicy, z krakowskiej piwnicy" znane jeszcze teraz. A wino? Cena oryginalnej butelki sprawiła niestety, że bardziej od tego, które się na Węgrzech narodziło, a w Polsce „wyszkoliło" (Hungariae natum. Poloniae educatum) pokupne dziś to, które acz pięknie po węgiersku wypisaną etykietą oklejone, pochodzi z podkrakowskiego sadu i z podkrakowskiej piwnicy.

Sub Wieliczka natum, Casimiriae elaboratum.



ká lettek. S ez mindaddig tartott, mig a pfalzi és bajor választó törvénytelen fia Bretzenheim herceg be nem cserélte a Bodeni tónál fekvő és tulajdonát képező Lindau várát a magyarországi császári birtokkal, ahol származása miatt kevésbbé kellett szégyenkeznie. E birtokcsere 1808 ban ment végbe. 1879-ben a Bretzenheim családról a vele rokon Windischgraetzekre szállt az Oremus az egész sárospataki dominiummal együtt s igy az továbbra is a dinasztiához közel álló család birtokában maradt.

A Oremusnak alsó szétparcellázott része sokkal gyakrabban cserélte gazdáit. Csupán a sárospataki uraságnak általuk fizetett kilenced emlékeztetett a Rákóczi várral való történelmi kapcsolatra. 1885-től egyik telekrészt a másik után vásárolta meg idősebb Grosse Gyula, krakói borkereskedö. A filoxera által kiirtott szöllőt azonban gyökerestöl ujra kellett ültetni. Grosse volt a környéken az elsö, aki amerikai alanyba uj szöllövesszöt oltott, amely ellenállt e kártékony rovarnak. Az eredményre nem kellett sokáig várnia. 1905-ben a magyar földmivelésügyi miniszter elismerésével jutalmazta fiainak munkáját. Igy lett Oremus lengyel szöllövé. Az ötven évvel ezelőtt szerzett elsö telekrészecskétöl az 1931 ben szerzett utolsó Windischgraetz utánig e szöllö önálló gazdasági egységgé fejlődött.

A napfény már régóta nem verödik visza a kápolna aranyos feliratán, de a hegy minden ősszel aranyban tündöklik. A szöllötövek százszorosan visszaadják. amit az égtöl és földtöl kaptak: naptól átjárt fekete kenyérízü orémusi bort. Bort, amelyet a termelök több mint negyven éve szállitanak Lengyelországba, ahol ez kiváltképen nagy becsben áll.

A lengyel borkereskedők hatása Hegyaljára állandósult a szamorodni bor elnevezésben (azaz olyan bor, amelyből nincsenek kiválogatva az asszura szánt száraz szöllöszemek), valamint számos közmondásban. Ebben az idöben legnépszerübb ezek közül: „Nincs bor a magyar boron kivül, a magyar szöllöböl, a krakói pincéböl — még ma is ismeretes.

Nie masz wina
nad wengrzyna,
Z wengierskiej winnicy
z krakowskiej piwnicy!

Es e bor? Sajnos az eredeti palack ára okozta, hogy annál a bornál, amely Magyarországon termett és Lengyelországban nevelt (Hungariae natum, Poloniae educatum) kelendőbb ma az, amelyre jóllehet szep magyar vinyeta van rajzolva, a Krakó alatti gyümölcsösböl és Krakó alatti pincéböl számazik.*)

Sub Wieliczka natum Casimiriae claboratum.

*) A szerzö ezzel azt akarja mondani. hogy Lengyelországban sajnos több pancsolt mint valódi magyar borok jönnek forgalomba. Es pedig olyanok, amelyek „Krakó környéken (Wieliczkan) termettek és a Kazimierz ghettóban készültek."

O produkcji win węgierskich

A magyar bortermelésröl

Węgry, zajmując w światowej produkcji win czwarte miejsce po Francji, Włoszech i Hiszpanii, poddają pod uprawę winorośli obszar 213.098 ha, z którego uzyskują rocznie 3—5 milionów hektolitrów wina; odpowiada to średniej wydajności 15—25 hektolitrów z hektara.

68% tej produkcji są to wina białe, 22,9% — wina różowe, 9% — wina czerwone i 0,1% — wina „asszú".

Winnice Węgier dzielą się na 17 okręgów, wyrabiających różne gatunki, od win zwykłych dla codziennego użytku aż do „płynnego złota", Tokaju.

Wina, pochodzące ze zbócz Badacsony, Somlyó, Villány, Szekszárd, Neszmély i Mór, „krew byka" z Eger, „liście lipowe" z Debro, „samorodne" i „asszu" z okręgu Tokajhegyalja cieszą się znakomitą opinią i są poszukiwane na rynkach zagranicznych.

Wina węgierskie, produkowane na odpowiedniej glebie, w najlepszych warunkach klimatycznych, przy zastosowaniu wzorowych, najnowszych metod fabrykacji, poza bardzo szlachetnym smakiem i aromatem, odznaczają się zdolnością do konserwacji jak również bardzo dobrym znoszeniem transportu.

Najlepszym winnym okręgiem kraju jest Tokajhegyalja, który dostarcza win: „samorodne", forditás, máslás i „asszú", przy czym to ostatnie znane jest od wieków jako najszlachetniejsze wino świata i przewyższa swym aromatem i smakiem wszystkie inne wina. Słusznie zostało nazwane „królem win i winem królów".

W Tokajhegyalja głównie (w 90%) od stuleci uprawianym gatunkiem winorośli jest „Furmint", który ani w jego ojczyźnie, we Włoszech, ani też w Nadrenii nie pozwolił nawet w przybliżeniu na wyprodukowanie tak ognistego i szlachetnego wina jak Tokaj.

Poza tym uprawia się również w małych ilościach winorośle „hárslevehi" (lipowo-liściaste) i najrozmaitsze rodzaje „muskotaly" dające słynne gatunki „asszú" muszkatołowego.

Okres dojrzewania, zaczynający się w połowie września, a kończący się w połowie października, wywołuje utratę grubości skóry, zabezpieczającą grono od gnicia w okresie deszczów, które niejednokrotnie wpływają na pęcznienie owoców do tego stopnia, że te pękają skutkiem nadmiaru soków, nie tracąc go jednak wskutek znacznej nieprzepuszczalności miąższu. Pęknięcia te zabliźniają się z czasem, co zapobiega skutecznie pleśnieniu.

Nie tylko jednak pękanie powoduje odparowywanie wody i lekkie marszczenie się winogron, następuje to również na skutek różnic temperatury nocnej i dziennej, jednakże bez uszkodzenia skórki, przez co następuje koncentracja soku drogą najbardziej naturalną, dając t. zw. „asszú szölö".

Tworzą się one także przez szlachetne „gnicie", wywołane przez pewien grzybek, nadające winu t. zw. „bukiet" — oryginalny i b. lubiany zapach.

Suszenie winogron na krzewach nie udaje się nigdzie poza Hegyalja, nawet w innych okręgach węgierskich, gdyż winogrona posiadają wszędzie zbyt delikatną skórkę, i koncentrację soku osiąga się tam drogą suszenia czerwonych jagód na słomie.

Za dobre winobranie uchodzi takie, gdy na krzewach znajduje się dużo „asszú szölö", pomimo, że otrzymuje się wtedy mniej moszczu, gdyż korzystniejsze jest produkowanie mniejszej ilości wina słodkiego, t. j. „asszú" o niezastąpionym aromacie, niż jakichkolwiek innych gatunków wina.

Fabrykacja wina „asszú" przebiega w zarysie w sposób następujący:

Po dokładnym oddzieleniu gron „asszú szölö" — zbiera się je do wielkiej kadzi, w której pod własnym ciężarem wydzielają one brunatny, niezmiernie gęsty sok, t. zw. esencję lub „kapkę" o zawartości 50—55% cukru, dającą po 10—12 latach fermentacji bardzo słodkie wino, cenione na wagę złota. Po bardzo udanym winobraniu można otrzymać zaledwie 2—4 litrów esencji z morgi katastralnej. Esencję taką miesza się w pewnym stosunku ze zwykłym moszczem winnym, otrzymując w ten sposób wino „asszu", przy czym gatunek zyskuje na jakości w miarę dodawania „asszú szölö".

Należy zaznaczyć, że wartość „asszú" nie leży wyłącznie w słodyczy, lecz przede wszystkim w niebywałym aromacie i smaku, czego nie da się wytworzyć żadnymi sztucznymi środkami.

Osiągnięty w ten sposób moszcz jest gęsty ze względu na wysoką, bo przeszło 30% zawartość cukru i fermentuje tak, że maksymalna ilość alkoholu dochodzi do 13—14% przy około 9% cukru (z 1% cukru powstaje 0,63% alkoholu).

Wino „forditas" wyrabia się z wilgotnawych wytłoczyn „asszú szölö", pozostałych po produkcji „asszú", zalewając je zwykłym moszczem i poddając fermentacji. Ze względu na aromat i znaczny % alkoholu, zalicza się do najprzedniejszych win tokajskich, gdyż zdarza się, że przy dobrym urodzaju „asszú szölö" — smak „forditas" zbliża się do mało słodkiego „asszú".

Głównym produktem Tokaju jest wino „samorodne" (nazwa pochodzenia polskiego), wyrabiane z winogron, z których nie oddzielono wcale „asszú szölö", i po dokładnym starciu ich na miazgę poddaje się otrzymany moszcz fermentacji, w wyniku której wino zawiera 13—16% alkoholu. Z gron, w których nie było lub zostały wybrane „asszú szölö", fabrykuje się wino stołowe „ordinarium" nieco surowe, jednak aromatyczne i ogniste.

Máslás (od słowa „masodik") powstaje z ustoin, jakie się tworzą na dnie beczek napełnionych winem stołowym po upływie 8—12 miesięcy.

Tokajhegyalja produkuje rocznie przeciętnie 20 do 120.000 hektolitrów wina, z których mniej więcej 5% stanowi wino „asszú", około 30—40% — wino samorodne, resztę zaś, 55—65% — wina stołowe, z których nawet najniższe gatunki są napojem niezrównanym, posiadającym specyficzny aromat win tokajskich. Zasługuje również na podkreślenie wysoką

wartość lecznicza win tokajskich, które zawierając tak odżywcze składniki jak cukier, fosfor i witaminy, są jedynym naturalnym winem leczniczym w świecie.

Na podstawie badań Węgierskiego Instytutu Ampeleologicznego zostało stwierdzone, że Tokaj „asszú" zawiera 2 razy więcej cukru, 3 razy więcej fosforu (kwasu fosforowego) niż jakiekolwiek inne wina zagraniczne jak np.: Amontillado, Marsala, Malaga, Madera, Cinzano i t. d.

Rząd węgierski, doceniając w pełni znaczenie Tokajhegyalji i pragnąc zapewnić jej warunki najpomyślniejszego rozwoju, otoczył ją opieką tworząc z niej zamknięty okręg winny, ochraniając prawnie przed używaniem zastrzeżonych nazw, zabraniając sprowadzania doń innych win, zakładając tam Królewską Szkołę Winiarzy i dozwalając mieszanie dwóch gatunków win, pochodzących tylko z tego obwodu, i to w wypadku, gdy są one albo oba ogrodowe, t. zn. z winnic leżących na płaszczyźnie, albo oba górskie.

Z innych ważniejszych winnych okręgów Węgier należy wymienić okręg Badacsony, którego produkcja koncentruje się na zboczach przylegających do północnego wybrzeża jeziora Balaton.

Najbardziej rozpowszechnionymi z gatunków tego okręgu są: „Furmint", „Riesling", „Goulat", „Bleu" i „l'Auvergnas Gris", zawierają one do 13% alkoholu, są dużej słodyczy i mają znakomity smak.

Okręg Somlyó, pokrywający zbocza Somlyó i Ság o glebie pochodzenia wulkanicznego, produkuje wina koloru zielonego o dużej zawartości alkoholu, przy czym ich smak i „bukiet" rywalizuje w wypadku dobrego roku z winami tokajskimi.

Wina okręgu Mór są słodkie o znakomitym aromacie i należa do cenionych win stołowych.

Z węgierskich win czerwonych najbardziej charakterystycznymi i znanymi są wina z Eger, zwane powszechnie „krwią byka" o smaku zbliżonym do „sec", silnym aromacie i wysokiej zawartości alkoholu, — poza tym wina z Villany i z Szekszárd o dużej słodyczy i specyficznym aromacie.

Jeżeli spojrzeć na produkcję win z punktu widzenia gospodarczego, to należy stwierdzić, że poza bardzo dużą konsumcją wewnętrzną, podlegający kontroli oficjalnej wywóz za granicę wyniósł w roku 1936 ton 25.023, wartości 5.460.000,— pengö. Wywóz ten jest wysoce korzystnym składnikiem bilansu handlowego Węgier.

Owoce węgierskie

A magyar gyümölcs

Najbardziej ważnymi owocowymi okręgami przedwojennych Węgier były okolice podgórskie i górskie, położone blisko granic, — oddzielone obecnie postanowieniami traktatów pokojowych.

Węgry dzisiejsze posiadają jednakże pewną ilość okręgów, wytwarzających owoce zimowe o bardzo wysokiej wartości.

Z punktu widzenia organizacji produkcji owoców utworzono odpowiedni kataster, na podstawie którego Narodowa Komisja Ogrodnictwa podzieliła kraj na 65 okręgów owocowych.

Dla każdego z tych okręgów jest ustalony rodzaj i gatunek owoców, których kultywowanie jest pożądane, celem osiągnięcia znormalizowanej i jednostajnej produkcji.

Na szerszą skalę zakrojona propaganda i akcja rządu węgierskiego, dążąca do najbardziej intensywnej hodowli drzew owocowych, wyraża się między innymi w rozdzielaniu setek tysięcy różnorodnych krzewów na warunkach jaknajbardziej dogodnych.

Poza tym znormalizowana i ujednostajniona produkcja jest jeszcze popierana przez akcję pożyczkową, w ramach której czynniki kompetentne starają się wpływać na zwiększenie masowej hodowli jabłek zimowych, śliwek, brzoskwiń i t. p.

Dało to wkrótce efektywne rezultaty w formie wzrostu powierzchni nowych sadów o 200 mórg katastralnych.

W okolicach, gdzie hodowla niektórych drzew owocowych jest zapewniona przez same warunki klimatyczne i geologiczne, odpowiednie zarządzenia kierują ją na drogę produkcji znormalizowanej. Tak się dzieje z morelami okręgu Kecskemé, czereśniami i wiśniami okręgu Körös i Eger, oraz z brzoskwiniami z okolic Budapesztu, które to owoce są rok rocznie wysyłane za granicę jak również i na rynki zamorskie, gdzie cieszą się dużym powodzeniem.

Inne owoce jak gruszki i t. p. mają taką samą dobrze zasłużona markę i odpowiadają najdalej posuniętym wymaganiom.

Wysoka jakość tych produktów jest rezultatem przede wszystkim specjalnie silnego nasłonecznienia terenu w okresie dojrzewania owoców jak i względnie małej ilości opadów, co wpływa również bardzo korzystnie na dobroć gatunku.

Należy zauważyć, że jakość owoców nie zależy wyłącznie od ilości czynników składowych jak cukru, kwasów, garbników i t. p., ale również od substancji aromatycznych, które w pierwszym rzędzie są rezultatem obfitości nasłonecznienia i braku wody. Wielka zawartość cukru w owocach węgierskich wpływa znakomice na ich wartość odżywczą, podczas gdy dobra proporcja cukru i kwasów nadaje im wyborny smak.

Wystarczy zacytować dla przykładu, że zawartość cukru w jabłkach węgierskich wynosi, zależnie od gatunku, od 11,00—14,34% z jednoczesną zawartością kwasów od 0,30—0,70%.

Również i ilość tak ważnych z punktu widzenia medycznego witamin w owocach węgierskich jest bardzo duża, tak, że m. in. witamina C znajduje się w wielkiej ilości w porzeczkach, melonach, arbuzach, wiśniach, czereśniach, morelach, winogronach i jabłkach zimowych.

Bogactwo w witaminę C owoców węgierskich jest wywołane przede wszystkim siłą naświetlenia słońca, które tak intensywnie działa w czasie całego okresu dojrzewania.

Węgierski Urząd Handlu Zagranicznego poddaje kontroli rodzaj, jakość i sposób opakowania eksportowanych owoców, gwarantując w ten sposób odbiorcom zagranicznym dobroć towaru.

Dr. M. Niemczewski.

Kilka słów o stosunkach handlowych ośrodka przemysłowego Bielska-Białej i okolicy z Węgrami

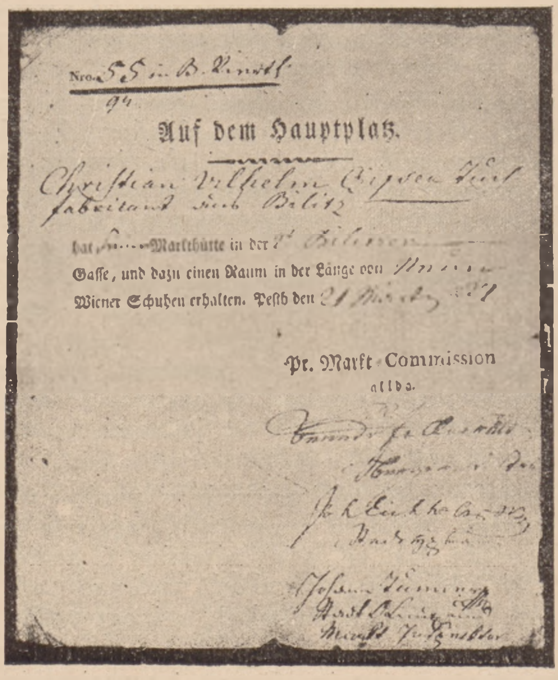
Pár szó Bielsko-Biala iparvidék magyarországi kapcsolatairól

I.

Przemysł włókienniczy okręgu przemysłowego Bielska, Białej i okolicy należy do najstarszych przemysłów polskich, a jego początki sięgają średnich wieków. W połowie XVI wieku otrzymują bielscy tkacze przywilej na założenie cechu sukienniczego, pracują jednak aż do początku XIX wieku na zwykłych ręcznych krosnach tkackich, osiągając mimo to wcale pokaźną produkcję, wyrażającą się w ilości 15000 sztuk rocznie.

Zmechanizowanie przemysłu następuje bardzo szybko, co pociąga za sobą oczywiście silne wzmożenie produkcji. Ponieważ wełna krajowa na zaspokojenie zwiększonych potrzeb nie wystarcza, sprowadza się ją przeważnie z Węgier i w ten sposób zacieśniają się stosunki handlowe z tym krajem. Gotowy towar prawie w 50 proc. sprzedaje się do Węgier. Kupcy węgierscy przyjeżdżają do Bielska i gotowy towar wywożą wozami przez Słowację do Budapesztu.

Niektóre firmy bielskie mają własne budki targowe na głównym placu w Peszcie, jak o tem świadczy poniższa fotografja oryginału zaświadczenia targowego, dotyczącego bielskego fabrykanta sukna, Christiana Wilhelma Zipsera.


Auf dem Hauptplatz.

hat ... Marktbütte in der ...

Gasse, und dazu einen Raum in der Länge von ...

Wiener Schuhen erhalten. Pesth den ...

Pr. Markt Commission

allda.

Wysoki gatunek bielskich sukien znajduje na Węgrzech powszechne uznanie. Popyt na nie jest tak wielki, że niektóre firmy bielskie w połowie XIX wieku zakładają własne składy i uzyskują marki ochronne, które — jak np. reprodukowana poniżej „Zipserposzto" tak się rozpowszechniła, że firma Edward Zipser i Syn mimo posiadania 2 fabryk: jednej w Mikuszowicach, a drugi w Łodygowicach, nie była w stanie zamówieniom nadążyć.

Pozatem cały szereg węgierskich firm handlowych, jak np. Semmler, Schwarz Lajos, Fischer et Cohn, Modern et Breitner i wiele innych nawiązuje stosunki z bielskim przemysłem wełnianym, nabywając towar nie tylko na rynek węgierski, ale także na rynki bałkańskie i wschodnie i opracowując te rynki całym sztabem podróżujących akwizytorów.

W ten sposób stały się Węgry jednym z największych i najważniejszych konsumentów bielskich wyrobów wełnianych.



Po wojnie światowej stosunki te coraz bardziej się kurczą. — Zważywszy, że roczna zdolność eksportowa bielskiego przemysłu wełnianego ocenianą jest conajmniej na 1.000 ton tkanin wełnianych wartości około 50 do 60 miljonów złotych, faktyczne cyfry eksportu wełnianych i bawełnianych wyrobów bielskich, podane ponżej za lata 1926 do 1936 w złotych, świadczą najlepiej o zupełnym prawie zaniku tego eksportu:

1926	złotych	1.606.000.—
1927	złotych	3.400.000.—
1928	złotych	3.614.000.—
1929	złotych	3.212.000.—
1930	złotych	2.500.000.—
1931	złotych	1.905.000.—
1932	złotych	452.000.—
1933	złotych	180.000.—
1934	złotych	229.000.—
1935	złotych	256.000.—
1936	złotych	329.000.—

z której to ostatniej kwoty przypada 260.500.— na towary wełniane, a 68.500.— na towary bawełniane.

Powodu tego smutnego dla przemysłu bielskiego zjawiska nie należy szukać przypadkiem w pogorszeniu się jego wyrobów. Przeciwnie, wełniany przemysł bielski, wierny swoim dawnym tradycjom, kładzie największy nacisk na gatunek wyrabianych przez siebie towarów, produkując najwykwintniejsze kamgarny, szewioty, męskie i damskie materjały modne, jak również sukna mundurowe.

Osłabienie wzajemnych polsko-węgierskich stosunków handlowych w dziedzinie przemysłu włókienniczego jest z jednej strony wynikiem znacznego rozwoju węgierskiego przemysłu włókienniczego, o czem poniżej jest mowa, z drugiej strony wydanemi przez oba Państwa, t. j. Węgry i Polskę, zarządzeniami, ograniczającemi wolny obrót towarowy i pieniężny, skutkiem czego przemysł bielski miał unieruchomione poważne należności za dostarczone już towary.

Z przyjemnością można stwierdzić też, że eksport towarów wełnianych i bawełnianych w pierwszych dziesięciu miesiącach roku 1936 jest większy aniżeli w 12 miesiącach lat 1933 do 1935, jak to z podanych wyżej cyfr wynika.

Mimo wszystkich trudności, związanych z eksportem, cały szereg firm bielskich podtrzymuje jeszcze swe stosunki handlowe z Węgrami i należy je tu wymienić, by szczególnie zwrócić na nie uwagę zainteresowanych kół węgierskich.

Są to następujące firmy:

Axelrad S., Fabryka sukna w Bielsku.

Karol Bachrach, Fabryka sukna w Bielsku.

Breitbart C. Fabryka sukna i towarów wełnianych w Bielsku.

Karol Drucker i Synowie, Fabryka sukna w Bielsku.

Bracia Heilpern, Fabryka koców i derek, Bielsko.

Hess, Piesch i Strzygowski Fabryka sukna w Bielsku.

Szymon Hoffman, Fabryka sukna w Bielsku.

Hoinkes W. i Syn, Fabryka sukna w Bielsku.

Landesmann i Kornhaber, Fabryka sukna w Bielsku.

Alojzy Morgenstern, Fabryka sukna w Bielsku.

Max Polatschek, Fabryka sukna w Bielsku.

F. Rabinowitz i Synowie, Fabryka sukna w Bielsku.

Emanuel Tisch, Fabryka sukna w Bielsku.

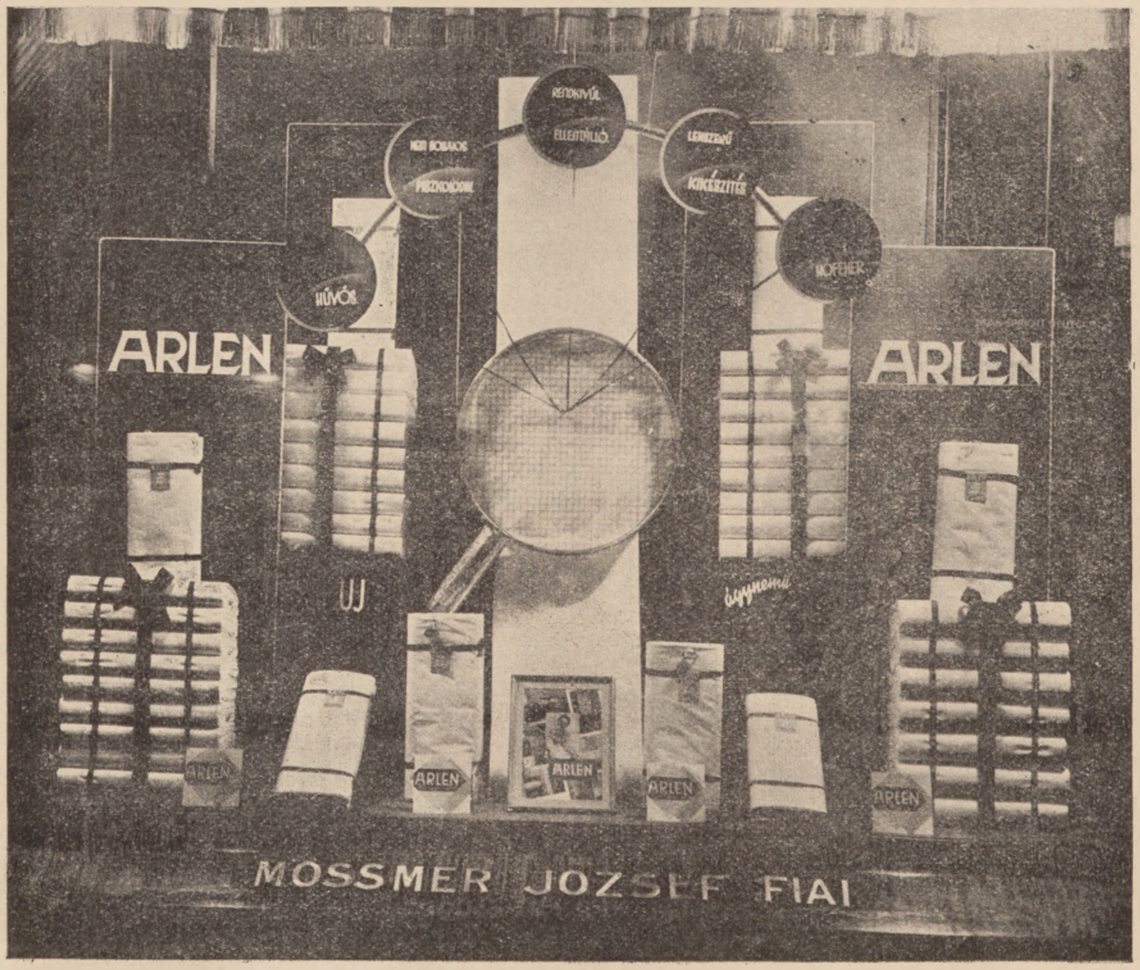
Weiss i Götz, Fabryka pluszów i sztucznych baranków w Białej.

Niemniej ożywione stosunki, jak między bielsko-bialskim przemysłem wełnianym, łączył z Węgrami przemysł wyrobów bawełnianych tego okręgu.

Fabryka wyrobów bawełnianych Braci Czeczowiczka w Andrychowie, sprzedawała przed wojną rocznie towarów za około 1½ miljona austryjacko-węgierskich koron przeważnie kupcom, mającym swą siedzibę w Budapeszcie. Wzajemny stosunek był nadzwyczaj przyjacielski, a imię tej firmy jest i dziś z tych czasów doskonale znane na Węgrzech.

Bezpośrednio po wojnie firma Bracia Czeczowiczka starała się nawiązać dawne stosunki, co jednak, ze względu na ówczesne warunki, szło dość trudno. Dziś firma ta eksportuje tam znowu swe wysokowartościowe materjały popelinowe i swój opatentowany artykuł „arlen“ nadający się specjalnie na wykwintną bieliznę pościelową, zdobywając dawną swoją znakomitą markę. Towary te widzi się w oknach wystawowych sklepów budapeszteńskich i świadczą one naocznie o możliwościach eksportowych tych artykułów do Węgier.

Firma Bracia Czeczowiczka ma swoją własną ekspozyturę w Budapeszcie, stosunek jej do węgierskich odbiorców jest możliwie najlepszy, tak, że wszystko przemawia za dalszą rozbudową jej eksportu na Węgry.



II.

Przemysł metalowy. Odnośnie obrotu towarowego z Węgrami podnieść szczególnie należy eksport maszyn włókienniczych z Polski do Węgier.

Z fabryk metalowych naszego okręgu przemysłowego, np. fabryka maszyn f-y G. Josephyego Spadkobiercy, od dziesiątków lat jest w bliskich stosunkach z węgierskim przemysłem włókienniczym i to jeszcze z czasów, kiedy przemysł ten był tam bardzo mało rozwinięty. Jakkolwiek eksport wyprodukowanych przez firmę G. Josephyego Spadkobiercy w Bielsku maszyn włókienniczych dla przemysłu przerabiającego wełnę rozpoczął się już wcześniej, wzmaga się on od roku 1880 bardzo znacznie i kierowany jest do należących wówczas do Węgier, obecnie straconych dla nich miejscowości: jak Sillein, Rozsahegy, Besztercebánya, Losonz i Pressburg, oraz do siedmiogrodzkich miejscowości przemysłowych, jak: Temesvar, Permajos, Zsombolja, Kronstadt, Schässburg, Herrmannstadt i Heltau.

Szczególnego poparcia doznaje przemysł włókienniczy węgierski w latach 1900 do 1910 ze strony królewskiego węgierskiego technologicznego muzeum przemysłowego w Budapeszcie. Zakupuje ono także w Bielsku, w szczególności w obu naszych fabrykach maszyn włókienniczych, t. j. we wspomnianej już firmie G. Josephyego Spadkobiercy i we firmie Georg Schwabe, wyrabiającej krosna tkackie, jak również we fabryce grempli firmy Adolf Mänhardt, duże ilości maszyn włókienniczych, najpierw prostszej, a później zmodernizowanej konstrukcji dla różnych węgierskich przedsiębiorstw, odstępując im je na bardzo korzystnych warunkach. W ten sposób podnosi się bardzo prymitywny początkowo poziom produkcji towarów włókienniczych coraz bardziej i staje się, w szczególności przemysł przerabiający wełnę, przemysłem zmodernizowanym i zdolnym do dużej stosunkowo produkcji.

Firma G. Josephyego Spadkobiercy otrzymuje w dalszym ciągu duże zamówienia dla fabryk sukna w Budapeszcie, Baja, Györ, i t. d.

Po wojnie, kiedy znaczna część dawnych ośrodków przemysłowych przypadła innym państwom, a więc Rumunji, Czechosłowacji i Jugosławji, widziały się te fabryki tekstylne, które jeszcze pozostały w powojennych Węgrzech, zmuszone do odpowiedniej rozbudowy i zmodernizowania swych urządzeń. W związku z tem otrzymują fabryki bielskie bardzo poważne zamówienia. Wzajemne stosunki kształtują się nadzwyczaj sympatycznie. Rynek węgierski okazuje się dla maszyn włókienniczych niezwykle chłonnym i to nie tylko dla maszyn przerabiających wełnę, lecz także bawełnę i wigonję.

W związku z przemysłem, wyrabiającym maszyny włókiennicze, należy poświęcić jeszcze słów parę wspomnianej już wyżej, jedynej w Polsce, fabryce grempli firmy Adolf Mänhardt w Bielsku. Gremple są — jak wiadomo — częścią składową maszyn włókienniczych i wobec szeroko pomyślanego uprzemysłowienia Węgier w czasie powojennym, zapotrzebowanie na ten artykuł (obicia zgrzeblarskie według polskiej taryfy celnej poz. 954/1 i 2 względnie według węgierskiej taryfy celnej poz. 830 oraz cholewki skórzane według polskiej tar. celnej poz. 546/2 względnie węgierskiej taryfy celnej poz. 655) jest bardzo wielkie. Eksport tego artykułu do Węgier jest z każdym rokiem większy i jeśli za podstawę porównania weźmie się rok 1931, to eksport

w r. 1932 był 3 razy większy jak w r. 1931.
w r. 1933 był 6 razy większy jak w r. 1931.
w r. 1934 był 12 razy większy jak w r. 1931.

Pewne zmniejszenie eksportu nastąpiło w roku 1935 na skutek omówionych już wyżej utrudnień w obrocie towarowym i rozrachunkowym. Ponieważ firma A. Mänhardt przez znakomitą jakość swoich wyrobów zdobyła sobie rynek węgierski, należy jej jak i wszystkim polskim eksporterom do Węgier życzyć, aby wzajemna wymiana towarowa z tym krajem, z którym łączy nas od wieków nie tylko wzajemna sympatja ale i szczera przyjaźń, kształtowała się w sposób zadawalający oba te zaprzyjaźnione ze sobą kraje.

Nie można nakoniec pominąć wielkich zasług Polskiego Instytutu Rozrachunkowego, który w pełnem zrozumieniu swego zadania ułatwia firmom naszym nawiązywanie i realizowanie tranzakcji eksportowych.

Roboz Géza

a Bracia Grodel, Skole cég igazgatója

Faexportunk Magyarországra

Nasz eksport drzewa do Węgier

Mint a Lengyel-Magyar Kereskedelmi Kamaránák érdekeit — annak alapitása óta — szivén viselö tagja, örömmel ragadom meg az alkalmat, hogy egy kis visszapillantást vessek a régi nagy Magyarország és Malopolska-Wschodnia (Régi Galicia) között fenállott ,majd az idök változása következtében összezsugordott azon kapcsolatokra, amelyek a fakereskedelemmel vannak összefüggésben.

Magyarország északkeleti részének fenyöanyagszükségletét hosszu évtizedekre visszamenöleg majdnem kizárólag a galiciani Erdös Kárpátok fedezték. Ez annak idején az adott helyzetnek, a fekvési viszonyoknak megfelelöen elkerülhetetlen volt és soha semmiféle olyan momentum nem merült fel, egészen 1914-ig, — amikor a háboru kitört — amely ezen természetes kialakulást bármilyen csekély mértékben is megzavarhatta volna.

A háboru befejezése után Magyarország elvesztette fenyöerdö területeit és fenyöfában teljes mértékben importra szorult. Közvetlenül a háboru utáni elsö években igen nehéz uttörö munkát végeztünk, amig a lengyel fenyöanyag ismét feltalálta helyét

a magyar piacon, mert bármennyire is meg volt a bevezetettsége korábbról, mégis a különféle uj országalakulatok bizonyos elhelyezési lehetöségeket keresve az ö fenyötermelvényeiknek, meghóditani próbálkoztak a magyar piacot saját céljaikra, a lengyel öskárpátok fenyöfájával szemben minden igyekezetük meddö maradt, mert a lengyel fenyö ismét visszahóditotta régi piacait Magyarországon. Mondhatnám, ez annak idején annyira sikerre vezetett, hogy a régi békebeli összeköttetés alakulhatott ki a faszállitások terén mindaddig, amig Magyarországon 1932-ben a bankzárlat bekövetkezett. Ez egy olyan uj helyzet elé állitott ismét bennünket, amelynek folyománya a szállitások teljes beszüntetését jelentette.

Megszünt tehát a szabad kereskedelem, kezdetét vette Magyarországon a kötött gazdálkodási rendszer, majd államközi megállapodásokkal igyekztek kompenzációs alapon árukat cserélni. Annyira nem volt egy kialakult helyzet, hogy két esztendön keresztül egyetlen darab fenyödeszka nem mehetett innen Magyarországra. Az ezirányu tárgyalások csak 1934-ben vezettek eredményre, amikor is kisebb magánkompenzaciók révén sikerült a két állam kereskedelmi kamarái utján egy egészen kis mennyiségü fenyöfürészárut Magyarország részére exportálni és ezen csekélység is már szép eredmény kivivásának bizonyult elöttünk.

Különösnek tünt fel eleinte, hogy a lengyel fatermelö már nemcsak termeléssel és gyártmányainak exportálásával foglalkozik, de ugyanakkor villanykörtéket és telefonaparátusokat importál. Különösebb volt azonban ennél az, hogy az utóbbi idöben, 1934-ig Magyarország északkeleti részén lakó fakereskedök Ausztria legmélyebb részén fekvö, közvetlen Olaszország határán elterülö erdöségekböl voltak kénytelenek fenyöfürészáru szükségletüket beszerezni, azonban olyannyira megváltozott az idök folyamán minden, hogy bámennyire nehezen is, kénytelen-kelletlen alkalmazkodni kellett az uj viszonyokhoz.

Nem akarok itt ezuttal számszerü statisztikai adatokat felsorakoztatni, hiszen a jelenlegi kontingens, kompenzáció, stb. rendszer mellett ezen ügyekkel foglalkozni kényszerült egyéneknél kézenfekvö és mindent felölelö adatok állanak rendelkezésre és azokkal mindenki teljesen tisztában van. Tény azonban az, hogy bármilyen fekvése és alakulata van az egyes országoknak, a hosszu évtizedek alatt kialakult helyzetet ha ideig óráig meg is dönthetik bizonyos kényszerrendelkezését, a lengyel Erdös - kárpátok fájának elhelyezése Magyarország északkeleti részében egy teljesen nélkülözhetetlen közszükségleti cikk, amelyet átmenetileg lehet csak korlátozni, de végérvényesen kiszoratani nem.

Meggyözödésem, hogy a mai kötött gazdálkodás, illetve kötött kereskedelmi rendszer mellett is mielöbb bekövetkezik az a helyzet, amikor a jelenlegi áralakulások is lehetövé teszik, hogy a régi összeköttetés vétessék fel a két állam között, hogy szakmánk is élvezhesse a tradicionális öszinte meleg barátság gazdasági elönyeit.

Działalność eksportowa firmy A. Dobrzański

A. Dobrzański cég külkereskedelmi tevékenysége

Polska, jako kraj rolniczy, z natury rzeczy kładzie ogromny nacisk na ulepszenie i udoskonalenie produkcji rolnej. Dziedziną, w której osiągnięto duże sukcesy, jest nasiennictwo. Szczególnie zaś hodowla nasion buraków pastewnych cieszy się dobrze zasłużoną sławą, jako gałąź produkcji rolnej, która wybija się na przodujące miejsce w Europie. Buraki pastewne coraz bardziej rozpowszechniają się, uprawa tej w gospodarstwie rolnem, gdzie hodowla bydła i produkcja mleka odgrywa bardzo ważną rolę, niczem niedającej się zastąpić rośliny, zdobywa sobie coraz większe znaczenie. W Polsce hodowla buraków pastewnych spoczywa w rękach firm, które pracując w tej dziedzinie od całego szeregu lat, potrafiły wytworzyć typy buraków pastewnych, niemających co do jakości sobie równych na całym świecie. Jedno z pierwszych miejsc zajmuje w Polsce założona w roku 1872 firma

Hodowla i Zbiorowa Produkcja Nasion „A. Dobrzański" — S-ka z o. o., w Krakowie.

Hodowlę buraków rozpoczęto w roku 1872. W roku 1900 zmieniono formę prawną hodowli na spółkę producentów i rozszerzono bardzo znacznie jej działalność. Do spółki przystąpił cały szereg właścicieli ziemskich powiatu Miechowskiego i Pińczowskiego

Lengyelország mezögazdasági állam és igy természetesen mindent elkövet mezögazdasági terményeinek feljavitására. E tekintetben elsösorban a vetömag nemesitése terén ért el nagy sikereket és a lengyel takarmányrépa vetömagja európi hirnévnek örvend. A takarmányrépa termelése egyre jobban terjed, különösen azokban a gazdaságokban, ahol a tenyészmarhatenyésztés és a tejtermelés ezt a semmivel sem helyetesithetö takarmányfélét nélkülözhetetlenné teszi. Ma már nagy vállalatok foglakoznak szakszerüen a takarmányrépa termelésével és hosszas kitsérletezések utan sikerült is kitermelniök e takarmányféle egy olyan tipusát, amelynek minösége az egész világon egyedül álló. Ezek között a cégek között is elsö helyet foglalja el a

Hodowla i Zbiorowa Produkcja Nasion „A. Dobrzański" — S-ka z o. o., w Krakowie

krakkói cég, amelyet 1872 - ben alapitottak.

Müködését is még ebben az esztendöben kezdte meg. 1900-ben eltérnek a termelés regi formaitól és termelöi társaságot alapitanak. Késöbb annak müködési körét is jelentékenyen kiterjesztették. A miechowski és a pinczowski kerületben számos földbirtokos is belépett a társaságba és igy csanknem

czowskiego, którzy reprezentują obecnie Związek Plantatorów o ogromnym obszarze, o zdolności produkcyjnej prawie że nieograniczonej. Spółka posiada w Radziemicach, pow. Miechowskiego laboratorium hodowli roślin, wyposażone w najnowszy sprzęt pomocniczy, oraz kilkadziesiąt morgów obejmujące pole selekcyjno-doświadczalne. Hodowla buraków pastewnych i marchwi pastewnych odbywa się według naukowych metod, opierając się na długoletniem doświadczeniu. Kierownictwo naukowe spoczywa w rękach znanego hodowcy p. inż. Z. Mazurkiewicza, zaś kierownictwo techniczne posiada w osobie p. E. Zwolskiego, człowieka o ogromnem doświadczeniu. Firma „A. Dobrzański" produkuje buraki pastewne następujących typów:

Eckendorfy żółte „URSUS"—oryg.
Eckendorfy czerwone „REKORD"—oryg.
Mamuty czerwone „MARS"—oryg.
Półcukrowe białe „CYKLOP"—oryg.
marchwi:
Lobberychska „LAURA"—oryg.
Champion „AUROCHAMPION"—oryg.
Biała z zieloną główką „TRIUMF"—oryg.

Nazwy powyższe stały się z biegiem czasu synonimami najwyższej jakości buraków pastewnych, czego najlepszym dowodem jest, że liczne firmy konkurencyjne usiłowały wykorzystać dobrą markę nasion buraków pastewnych firmy „A. Dobrzański" przez wprowadzenie na rynek nasion, którym nadawano nazwy o podobnem brzmieniu. Dla ukrócenia podobnych nadużyć, firma „A. Dobrzański" poleciła zarejestrować wyżej wspomniane nazwy, jako słowne marki ochronne tak w Polsce, jak też i zagranicą przez Międzynarodowe Biuro Patentowe w Bern (Szwajcaria).

Nasiona buraków pastewnych hodowli firmy „A. Dobrzański" zostały poddane wielokrotnym próbom i doświadczeniom. Porównawcze doświadczenia przeprowadzono m. innymi też

w Szwajcarii (Eidgen. Landw. Versuchsanstalt, Oerlikon—Zürich),
w Holandii (Instituut voor Plantenveredeling — Wageningen),
w Austrii (Bundesanstalt für Pflanzenzucht u. Samenprüfung, Wien),
w Finlandii,
w Hiszpanii,
w Belgii,

wszędzie wyniki osiągnięte stawiały buraki hodowli „A. Dobrzański" na pierwszem miejscu lub na jednem z miejsc przodujących.

Wynikiem doskonałej jakości nasion buraków pastewnych hodowli firmy „A. Dobrzański" jest stale zwiększający się popyt na te nasiona i poparcie jakie powyższa firma uzyskuje w krajach, którym zależy na tem, aby rolnikom dać dobry materiał siewny.

W Austrii odmiany buraków hodowli firmy „A. Dobrzański" — S-ka z o. o., Kraków" zostały wprowadzone do oficjalnego rejestru odmian oryginalnych, prowadzonych przez Związkowe Mnisterstwo Rolnictwa i Leśnictwa. (Zuchtbuch des Bundesministeriums für Landwirtschaft und Forstwesen). Przy zaprowadzeniu reglamentacji przywozu nasion buraków pastewnych w Austrii, firma „A. Dobrzański— S-ka z o. o., Kraków" została zaliczona w poczet tych nielicznych firm, którym przyznano poważny

határtalan termelöi képességet biztositanak a Növényültetök Szövetségének. A társaságnak a miechowski kerületi, Radziemicében a legmodernebb segédeszközökkel fölszerelt növénytenyésztési laboratoriuma, azonkivül vagy 30—40 holdnyi kisérleti, területe van. A takarmányrépa és takarmány-murokrépa tenyésztése tudományos alapon hosszú éves vizsgálatokra támszkodva történik. A tudományos vezetés az ismert tenyésztönek Mazurkiewicz mérnöknek a kezében van, mig a technikai iranyitást E. Zwolski az elismert szaktekintély látja el. Az „A. Dobrzański" cég a következö tipusú takarmányrépákat termeli:

Sárga Eckendorfi eredeti „Ursus".
Vörös Eckendorfi eredeti „Rekord".
Vörös Mamut eredeti „Mars".
Félédes fehér „Cyklop".
Murokrépák:
Lobberychska, eredeti „Laura".
Champion, eredeti „Aurochampion".
Zöldfejü fehér, eredeti „Triumf".

Az idök folyamával a fenti elnevezések a legjobb minöségü takarmányrépák szinonimái lettek, amelynek eklatáns bizonyitéka, hogy számos konkurens cég mepróbálta az A. Dobrzański cég takarmányrépa vetömagjainak jó márkájat kihasználni és hasonló hangzásu elnevezéssel dobtak a piacra vetömagokat. A hasonló visszaélések elkerülésére a cég terményeit, a fentebb emlitett neveken a berni (Svájc) Nemzetközi Szabadalmi Hivatalnál bejegyeztette és ugy Lengyelország, valamint a külföld területére szabadalmaztatta. Az A. Dobrzański takarmányrépa magját több alkalommal kisérleteknek és probáknak vetették alá és összehasonlitó vizsgálatokat folytattak: Svájcban, Hollandiában, Finnországban, Spanyolországban, Belgiumban és az elért eredmények a cég termelvényei számára mindenütt az elsö helyet, de legalább is a vezetöhelyek egyikét szerezte meg.

A cég takarmányrépa magjainak kiváló minöségét a magok iránti, állandóan fokozódó érdeklödés is bizonyitja, valamint az a támogatás, amelyet a cég azon országokban vivott ki, amelyeknek érdeke, hogy mezögazdáiknak jó vetömagokat adjanak. Ausztriában is áttértek a krakkói Dobrzański cég vetömagjainak a termesztésére és ezt a Szövetségi Erdö és Földmüvelési Minisztérium hivatalos nyilvántartásába is bevezették. Ausztriában a takarmánymag behozatalára vonatkozó rendelkezés kimondásakor a krakkói Dobrzański céget azokhoz a kevesekhez sorozták, amedyeknek komoly behozatali kontingenst juttattak, söt a cég az osztrák Földmüvelésügyi Minisztérium kivánságára a Lengyelországból importált takarmánymagok legjobbjaiból osztrák ültetvényeket alapitott.

A Dobrzański cég **Ziemiańska Spółka Producentów Nasion i Zbóż, Towarzystwo Handlu Zboże, S-ka z o. o., Kraków — ul. Warszawska 19—21,** cégет bizta meg takarmanymagjainak terjesztesevel.

Ez a krakkói vállalat nagy áruraktárakkal rendelkezik, — valamint berendezkedett a Dobrzański cég termékeinek raktározására, a magnok megtisztitására, csomagolására és szállitására. Minden megcsoportot, mely szállitásra kerül felülvizsgál a krakkói Mezögazdasági Kamara kebelében müködö hivatalos intézet: Sekcje Nasienna Malopolskiego Towarzystwa Rolniczego. A felülvizsgálat

kontyngent przywozowy powyższych nasion. Na żądanie austriackiego Ministerstwa Rolnictwa firma „A. Dobrzański" założyła plantacje nasion buraków pastewnych w Austrii z elit importowanych z Polski.

Organizacja zbytu nasion buraków pastewnych hodowli Firmy „A. Dobrzański" została powierzona firmie

Ziemiańska Spółka Producentów Nasion i Zbóż Towarzystwo Handlu Zbożem S-ka z o. o., w Krakowie — Warszawska 19—21.

Firma powyższa posiada w Krakowie wielkie składy towarowe, urządzone do przyjęcia produkcji firmy „A. Dobrzański" do oczyszczenia nasion, do suszenia nasion, pakowania i ekspedycji. Nasiona każdej partii, która opuszcza składy, są badane na czystość, siłę kiełkowania i wilgoć, przez oficjalną instytucję: Sekcję Nasienną Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego przy Izbie Rolniczej w Krakowie.

Towarzystwo Handlu Zbożem w Krakowie współpracuje od szeregu lat z najpoważniejszemi firmami węgierskiemi nad wprowadzeniem do Polski nasion

lucerny węgierskiej,

która według doświadczeń dotychczasowych, doskonale nadaje się na warunki klimatyczne i glebowe w Polsce. Z roku na rok sprowadza firma „Towarzystwo Handlu Zbożem", coraz większe ilości lucerny węgierskiej. Zbyt tych nasion natrafiał w Polsce na duże trudności, gdyż chłop polski był przyzwyczajony kupować lucernę prowanską, zaś do lucerny węgierskiej musiał się dopiero przyzwyczaić. Firma Towarzystwo Handlu Zbożem, mając możność oddziaływania na opinię rolniczą przez dzienniki i organizacje rolnicze, podawała do wiadomości zainteresowanych sfer rolniczych, wyniki doświadczeń z lucerną węgierską, która wypiera stopniowo lucernę francuską z rynku polskiego.

W dzisiejszych czasach, gdzie czynniki rządowe dążą do zacieśnienia stosunków sąsiedzkich między Polską a Węgrami, zacieśnienie współpracy na polu wymiany towarów jest ze wszech miar pożądane. Szereg artykułów, które Węgry produkują może znaleść zbyt w Polsce, zaś inne produkty polskiej wytwórczości rolnej winny znaleść się w rękach konsumenta węgierskiego.

Artykułem, którego masowy zbyt w Polsce propaguje Towarzystwo Handlu Zbożem jest lucerna węgierska, wprowadzając wzamian na rynek węgierski nasiona buraków pastewnych hodowli „A. Dobrzański", znane ze swej doskonałej, wielokrotnie wypróbowanej jakości.

iránya: a magok tisztasága, a csirázás erössége és nedvessége.

A krakkói Gabonakereskedelmi Társaság már hosszu évek óta együtt dolgozik a legkomolyabb magyar cégekkel a Lengyelországba szállitott lucernamaggal kapcsolatosan, amely mag az eddigi tapasztalatok szerint kitünöen megfelel Lengyelország, éghajlati és talaji viszonyainak. A Towarzystwo Handlu Zbożem évröl-évre nagyobb mennyiségü lucernamagot importál. Ennek a magnak Lengyelországban való elterjesztése nagyobb nehézségekbe ütközött, ugyanis a lengyel gazda megszokta, hogy provanszi lucernát vásárol tehát a magyar lucernához úgy kellett most hozzászoktatni. A Gabonakereskedelmi Társaság (Towarzystwo Handlu Zbożem) cégnek az ujságok és mezögazdasági szervezetek utján még modjában áll, hogy hasson a gazdák véleményére, tehát a magyar lucernával tett vizsgálatok eredményét az érdekelt mezögazdasági körök tudomására hozta, amely igy most már fokozatosan kiszoritja a francia lucernát a lengyel piacról.

A mai idökben amikor a kormánytényezök törekednek a lengyel-magyar szomszédi viszony szorosabbá tételére, fölötte kivánatos az együttmüködés kimélyitése az árucsere terén is. Számos magyar készitményü árucikk piacot találhat Lengyelországban, azoban a lengyel mezögazdasági termelés egyes cikkei a magyar fogyasztóhoz kell, hogy utat találjnak. A magyar lucerna az a cikk amelynek tömeges elterjesztését a Towarzystwo Handlu Zbożem cég propagálja, viszont a magyar piacra a Dobrzański cég takarmányrépamagjait szállitja, amely jól ismert több izben kipróbált minöségéröl és kiválóságáról.

Produkcja żarówek „Tungsram"

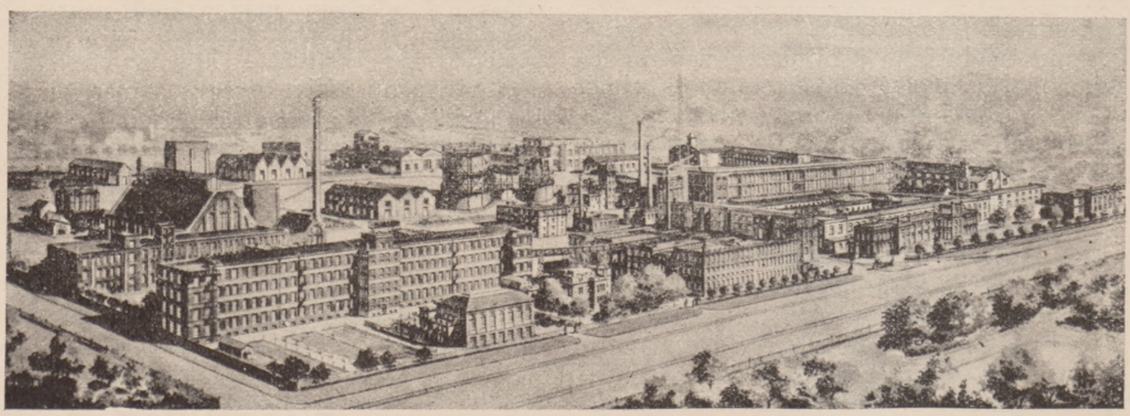
A Tungsram lámpagyár késziményei

Ścisła współpraca Węgier i Polski zarysowuje się szczególnie w dziedzinie przemysłu elektrotechnicznego, a zwłaszcza żarówkowego, która to gałąź produkcji elektrotechnicznej stoi u naszych przyjaciół z nad Dunaju na bardzo wysokim poziomie. Węgierski przemysł żarówkowy posiada za sobą wieloletnią tradycję i doskonale ugruntowaną sytuację na rynku światowym. Czołową pozycję zajmują pod tym względem zakłady pod nazwą: „Vereinigte Glühlampen — und Elektrizitäts — A. G." wyrabiające żarówki i lampy radjowe pod znaną w całym świecie marką fabryczną „TUNGSRAM". Zakłady te mieszczą się w Ujpeszcie koło Budapesztu i należą do najpoważniejszych przedsiębiorstw tego rodzaju na całej kuli ziemskiej. O rozmiarach tej placówki przemysłu żarówkowego zaświadczy najlepiej kilka danych cyfrowych, które pozwalamy sobie poniżej przytoczyć:

Personel zakładów składa się z 6000 inżynierów, pracowników i robotników. Zabudowania zakładów zajmują przestrzeń 100.194 metrów kwadratowych i posiadają pojemność pół miljona metrów kubicznych. Produkcja dzienna wyraża się cyfrą ćwierć miljona sztuk żarówek i lamp radjowych. Zużycie energji elektrycznej wynosi 10 miljonów kilowat godzin, zaś zużycie gazu wyraża się cyfrą półtora miljona metrów kubicznych. Te ilości energji wystarczyłyby najzupełniej na pokrycie zapotrzebowania miasta o 50.000 mieszkańców.

Zakłady Tungsram jednoczą w swych rękach większość najpoważniejszych patentów, na których opiera się produkcja nowoczesnej żarówki i lampy radjowej. Przy tej okazji warto wspomnieć, że wynalazek żarówki z drucikiem metalowym, która w bardzo krótkim czasie wyparła całkowicie dawne żarówki Edisona z włóknem węglowem, zrodził się w laboratorjach zakładów Tungsram.

W ścisłych stosunkach handlowych z zakładami Tungsram stoi zaprzyjaźniona z nimi i mająca swą ugruntowaną od trzydziestu lat w Polsce pozycję Zjednoczona Fabryka Żarówek S. A. z siedzibą w Warszawie przy ul. 6-go Sierpnia 13. Korzystając bez ograniczeń zarówno z bogatego doświadczenia jak i wszelkich patentów zakładów TUNGSRAM, na podstawie specjalnie zawartej w r. 1922 umowy, placówka ta produkuje w Polsce żarówki pod marką „TUNGSRAM", które swą doskonałością stoją na najwyższym poziomie, jaki przy dzisiejszym stanie techniki można osiągnąć. Niezależnie od wyników swej stałej troski o udoskonalenie wszelkich obecnie wyrabianych typów żarówek, przy zaopatrzeniu fabryki we wszelkie najnowsze udoskonalenia techniczne, kierownictwo firmy śledzi stale postępy tego przemysłu zagranicą i — obejmując sferą zainteresowań niemal wszystkie ośrodki produkcji żarówek w Europie — stosuje natychmiast wszelkie najnowsze urządzenia techniczne. Obecnie istniejący przy ul. 6-go Sierpnia 13 budynek fabryczny okazał się już zbyt ciasnym a ilość posiadanych urządzeń technicznych — zbyt szczupła, aby mogła podołać zadaniu pokrycia wzrastającego z roku na rok zapotrzebowania zarówno na żarówki, jak i lampy radjowe. To też w czerwcu b. r. dotychczasowy budynek fabryczny uległ zburzeniu. Na jego miejscu wznosi się szybko nowoczesny gmach żelbetowy o powierzchni użytkowej 2100 m², w którym znajdą pomieszczenie sprowadzone z zagranicy obecnie najnowsze automaty do samoczynnego wyrobu wysokowartościowych żarówek. W związku z rozbudową fabryki uruchomiona zostanie również całkowicie krajowa produkcja lamp radjowych, co stanowić będzie niemały krok naprzód w radjofonizacji kraju.



Fabryka Tungsram.

W urzeczywistnieniu tego planu węgierskie zakłady Tungsram wzięły żywy udział, oddając do dyspozycji Zjednoczonej Fabryki Żarówek swe cenne doświadczenie w tej dziedzinie i jaknajdalej idącą pomoc techniczną przy zaprojektowaniu urządzeń nowej fabryki.

Głęboko zakorzeniona przyjaźń polsko-węgierska, przejawiająca się tak żywo we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego i gospodarczego obu zbratanych krajów, znalazła jaskrawy oddźwięk na niwie przemysłu żarówkowego i wiedzie go, celowo i konsekwentnie ku coraz lepszej, doskonalszej przyszłości.

Mgr. B. Kosselnik

Węgry a port w Gdyni

Magyarország és a gdyniai kikötö

Zmiany polityczne, jakie nastąpiły po wojnie światowej, ograniczyły nieco sferę gospodarczego działania Państwa Węgierskiego na Adriatyku. Wolny dostęp do morza, jaki Węgry posiadały przed wojną, został przerwany, gdyż port Fiume, jako instrument przedwojennej polityki morskiej Węgier, stanowi dziś politycznie rejon obcy i, rzecz prosta, nie może pełnić dla Węgier tej roli, jaka mu przypadała dawniej.

Mimo braku własnego, bezpośredniego dostępu do morza, ekspansja Węgier nie uległa i nie może ulec zahamowaniu, gdyż rozwijający się kraj musi mieć upust dla produktów rolnictwa, hodowli i przemysłu, musi torować sobie drogę na morze, jako obszar gospodarczej swobody, czy chodzi o lokowanie produkcji na opanowanych już rynkach zamorskich, czy też o penetrację nowych rynków zbytu, tudzież szerszy i niekrępowany kontakt z życiem gospodarczem świata dla wzajemnej współpracy w dziedzinie wymiany dóbr.

W tych warunkach odgrywają dla Węgier dużą rolę szlaki, przez które towar węgierski dostaje się na morze, lub z krajów zamorskich wchodzi w obręb dzisiejszych granic politycznych. Nie mniejsze jednak znaczenie posiadają one również dla tych państw, przez które szlaki te prowadzą. Stosunek państw, tranzytujących towar węgierski opierać się musi na dobrze pojętym interesie, jak dla Węgier, tak i dla wszystkich partnerów współdziałających przy tej wymianie.

Warunki geograficzne Węgier nastręczają dziś swobodny i dogodny wybór szlaku tranzytowego, wiodącego ku morzu. O ile do niedawna wymiana towarowa Węgier z krajami zamorskimi, odbywała się głównie przez porty włoskie i niemieckie, to od kilku zaledwie lat Węgry mają do dyspozycji jeszcze jedną grupę portów — Gdynię i Gdańsk. Wprawdzie w obrębie gospodarczych zainteresowań leżą również porty jugosłowiańskie, zwłaszcza Suszak a także porty rumuńskie Galac i Konstanca, jednakże nie odgrywają one w tej materji wielkiej roli.

Zanteresowanie się Węgier polskim szlakiem tranzytowym nie da się zaprzeczyć, jak również bezsporną jest dażność Polski do wzajemnej na tym odcinku współpracy z Królestwem Węgier, tudzież do zacieśnienia na drodze gospodarczej węzłów szczerej, wprost braterskiej przyjaźni, jaka łączy rycerski naród węgierski z narodem polskim już od wielu, wielu stuleci.

Rozpatrując ostatnie lata współpracy portów polskiego obszaru celnego, zwłaszcza portu gdyńskiego z Węgrami, należy stwierdzić, że rezultaty tej pracy są już widoczne. Tranzyt węgierski przez port gdyński zwiększa się z roku na rok. I tak w roku 1934, a więc w rok po utworzeniu Przedstawicielstwa obu portów Gdyni i Gdańska w Budapeszcie, obrót tranzytowy węgierski osiągnął w porcie gdyńskim liczbę 14.787 ton. Rok 1935 dał pod tym względem jeszcze lepsze rezultaty — osiągnięto bowiem 17.886 ton tranzytu. Podniosła się zatem nie tylko liczba obrotów tranzytowych, ale zarazem nastąpiło znaczne zróżniczkowanie pozycyj towarowych tranzytu.

A világháborut követö változások során Magyarország elveszitette közvetlen tengeri kijáróutját. A háboru elötti magyar tengeri politika kedvenc vesszöparipája Fiume ma idegen terület és természetesen a mai politikai Magyarország életében nem töltheti be azt a feladatot, ami a béke esztendeiben reája hárult.

A közvetlen tengeri kijáró hiánya azonban nem akadályozhatta meg Magyarország abban, hogy ne folytasson tengeren tuli kereskedelmet, mert egyre fejlödö ipara és föleg mezögazdasági cikkeinek elhelyezése tengeren túli utakat kiván. De tengeri ut szükséges akkor is, ha Magyarország uj piacokat akar árui számára teremteni, vagy akár, ha a világ nemzetielvel folytatott árucsere-kereskedelmét szélesebb alapokra akarja fektetni. Ilyen formán tehát Magyarország számára elsörangu fontossággal birnak azok a tengeri utak, amelyeken át a magyar föld áruit idegen területekre eljutatni kivánja, ugynakkor ezen utak megválasztása ugyanolyan fontosak azon államok számára is, amelyeken ezen kereskedelmi ut áthalad.

Magyarország földrajzi helyzete e tengeri utak megválasztásánál számos lehetöséget nyujt. Nemrégiben még a magyar árucsere fökképpen az olasz és német kikötökön keresztül bonyolódott le, de most néhány esztendeje Magyarország rendelkezésére áll még egy kilkötö csoport is, nevezetesen Dancig és Gdynia. Igaz ugyan, hogy az érdekeltek szempontjából szó eshet még Susakról valamint a román kikötöröl Konstancról és Galacról, ezek azonban a dolgok ezen vonatkozásában nem nagy szerepet játszanak.

Magyarország érdeklödése a lengyel transitóutakkal szemben nem tagadható, mintahogyan vitán felül áll Lengyelország azon törekvése is, hogy a Magyar Királysággal éppen azon testvéri barátság alapján, amely hös magyar nemzetet a lengyel néppel hosszu századokon át összekapcsolta gazdasági téren is szorosabb együttmüködést teremtsen. Ha lengyel vámterület kikötöinek a Magyar Királysággal folytatott transito-forgalmát vizsgáljuk, el kell ismerni, hogy ezen törekvéseknek már látható eredményei vannak. A Gdynián keresztül irányuló magyar tarnsitoforgalom évröl-évre emelkedik.

Igy p.l az 1934-s évben, azaz a gdyniai és gdánski kikötök budapesti képviseletének felállitása után a magyar tengeri transitó 14,787 tonnát ért el. Ilyen szempontból tekintve még jobb ereményt adott az 1935-s év, amikor is a transito 17,886 tonna volt.

Magyarorszagnak a Balti tenger államai, a Balti-és Skandináv-állmok, valamint Finnország és Szovjetoroszország északnyugati része felé, továbbá az Eszaki-tenger államai valamint a Délamerika felé irányuló áruforgalmában a gdyniai kikötö ugy is mint transito-állomás, és ugy igy is, mint a magyar kereskedelem elosztóhelye, komoly szerepet játszhat. Ezt a feladatot a gdyniai kikötö modern, a korszerü igényeknek mindenképpen megfelelö technikai beren-

Jeśli chodzi o wymianę towarową Węgier z państwami nad Bałtykiem, jak kraje bałtyckie, skandynawskie, Finlandja, północno-zachodnia część Rosji Sowieckiej, następnie kraje, położone nad Morzem Północnem, a wreszcie z krajami Ameryki Północnej, port gdyński odegrać może dla Węgier, w wyżej nakreślonych relacjach, poważną rolę, jako port tranzytowy a także jako ośrodek dystrybucyjny dla handlu węgierskiego, z krajami całego świata. Zadanie to może port gdyński, jako port nowoczesny pod względem urządzeń technicznych, spełniać zadawalająco. Duże znaczenie w tej sprawie ma również elastyczny aparat handlowy portu gdyńskiego, co, łącznie z nowoczesnemi urządzeniami przeładunkowemi i składowemi, daje gwarancję sprawnej obsługi tranzytu.

Komunikacja kolejowa między Węgrami a portami polskiego obszaru celnego Gdynią i Gdańskiem, odbywa się sprawnie dzięki magistrali byłej kolei Koszycko-Bohumińskiej, tudzież nowej magistrali Gdynia—Herby Nowe. Komunikację tę ułatwia istnienie taryfy polsko-węgierskiej a nadto istnienie jeszcze korzystniejszej taryfy kombinowanej kolejowo-rzecznej z przeładunkiem w porcie Bratislava, nad Dunajem. Taryfy te umożliwiają sprawny przewóz towaru między Węgrami a Gdynią.

Transport morzem jest ułatwiony istnieniem w porcie gdyńskim 53 regularnych linij okrętowych, które łączą port gdyński z więcej niż 200 portami światowymi i umożliwiają docieranie eksportu węgierskiego do krajów przeznaczenia lub odwrotnie, pozwalają na import węgierski z portów całego świata.

Rozwijający się przemysł węgierski, wymaga wielu surowców zamorskich a między innemi: rud żelaznych, bawełny, wełny, juty, skór surowych i garbników, kauczuku i t. d. Wszystkie te artykuły są pochodzenia zamorskiego i przychodzą do Węgier w dość pokaźnych ilościach. Import najważniejszych surowców i półfabrykatów dla przemysłu węgierskiego przedstawiał się w roku 1935 następująco:

	w tonach	*w tys. Pengö*
bawełna surowa	24.405,-	25.840
wełna owcza	1.695,5	3.721
juta surowa	11.454,4	3.668
skóry i futra surowe	13.258,-	17.756
garbniki i ekstrakty garb.	8.001,-	2.826
ruda żelazna	149.303,-	4.230
żel. surowe i odpadki żel.	110.001,2	8.926
metale surowe	20.467,2	13.007

Dla przeładunku tych towarów nowoczesne urządzenia przeładunkowe i składowe portu gdyńskiego dają gwarancję sprawnej i taniej obsługi. Dla przeładunku rud i złomu istnieją specjalne urządzenia przeładunkowe i wagonowe. Dla surowców włókienniczych, skór, garbników i t. p. port gdyński dysponuje zarówno specjalnymi składami jak i odpowiednim aparatem handlowym. Instytucje arbitrażowe dla bawełny i skór są już w toku realizacji.

Głównymi artykułami wywozu węgierskiego są produkty rolnictwa i hodowli oraz związanego z tem przemysłu. Najważniejsze pozycje tego wywozu w roku 1935 obejmują następujące artykuły:

	w tonach	*w tys. Pengö*
pszenica	330.805,-	52.723
żyto	20.734,8	2.600

dezése révén a legnagyobb megelégedésre tudja ellátni. Az ujjonan épült átrakó és raktárhelyiségek, valamint a velük együtt müködö kereskedelmi szervezet mindenkép biztositja a transito- forgalom megfelelö lebonyolitását. Az áruszállitás Magyarország és a lengyel vám terület kikötöi, Dancig és Gdynia között a Koszycko-bohumini és az uj Herba Nova vasutvonalon történik. A szállitást megkönnyiti és olcsóvá teszi a lengyel-magyar kedvezményes tarifa, de még nagyobb kedvezményeket nyujt a Duna pozsonyi kikötöjében történö, ugy nevezett átrakodásos vasuti és hajózási kedvezményes dijszabás.

Gdyniát a világ több mint 200 kikötöjével 53 hajózási vonal köti össze és igy tág lehetöséget nyujt a magyar import-és exportkereskedelem számára. A fejlödö magyar gyáriparnak egyre több nyersanyagra van szüksége. Vasérc, gyapot, gyapju, juta, nyers-és cserzöbör, kaucsuk stb, az, ami behozatalra szorul. A magyar ipar által tengerenturól importált nyers és fél kész anyagok 1935-ben a következö képet adták:

	tonna	*ezer pengö*
nyersgyapot	24.405	25.840
birkagyapju	16.955	3.721
nyers-juta	11.454,4	3.668
nyers-börök és szörmék	13.258	17.756
cserzö anyagok és kivonatok	8.001	2.826
vasérc	14.930,3	4.230
nyersvas és vashulladék	110.001,2	8.926
nyersfémek	20.467,2	13.007

Ezen cikkek szállitásánál a gdyniai kikötö modern raktárberendezései, a mai idök kivánalmainak megfelelö átrakodóberendezkedések a pontos és ocsó kiszolgálás biztositékát nyújtják. Az érc-és vasérc-hulladék átrakására, lemérésére, specialis átrakodó-es lemérö-készülékek állnak rendelkezésre. A rostos nyersanyagok, mint bör és cserzöanyagok elhelyezésére ugyancsak különleges raktárhelyiségek szolgálnak. A gyapot és bör mérésére szükséges berendezések felszerelése folyamatban van.

A magyar export föárucikkei a földmüvelési és mezögazdasági-cikkek és az ezzel szorosan összefüggö ipari termékek. Ezek közül a magyar export legfontosabb helyeit a következö árucikkek foglalják el:

Arú	*tonna*	*ezer pengö*
búza	330.805,-	52.723
rozs	20.734,8	2.600
bab	15.360,-	4.764
borsó	7.016,4	2.029
burgonya	56.359,1	3.749
liszt	52.790,9	11.054
maláta	34.443,3	8.142
friss gyümölcs	18.647,5	5.720
bor	19.569,4	5.324
vágó-és igás marha	30.726,5	53.339
szalFona-és zsir	24.132,8	27.727

fasola	15.360,-	4.764
groch	7.016,4	2.029
kartofle	56.359,1	3.749
mąka	52.790,9	11.054
słód	34.443,3	8.142
owoce świeże	18.647,5	5.720
wino	19.569,4	5.324
bydło rzeźne i pociągowe	30.726,5	53.339
słonina i smalec	24.132,8	27.727
mięso świeże i przerobione	15.125,3	18.549
ptactwo	25.344,4	26.687
zwierzyna bita	3.384,8	2.916
jaja	8.255,6	7.786
pierze	2.617,2	10.540
nasiona koniczyny i lucerny	8.503,2	7.537
nasiona oleiste	20.835,3	5.146
sok pomidorowy	4.818,2	2.255
spirytus	8.678,4	2.200

Pozatem posiadają dla eksportu węgierskiego doniosłe znaczenie artykuły rodzimego przemysłu, jak maszyny i aparaty elektryczne, półfabrykaty żelazne, nawozy sztuczne, wyroby skórzane, artykuły konfekcyjne i t. p. Znaczna część przemysłu metalurgicznego węgierskiego jest wywożona do krajów zamorskich, gdyż wskutek trudności natury autarchicznej zbyt produktów na rynkach kontynentalnych jest ograniczony. W odbiorze natomiast produktów rolnictwa i hodowli biorą udział w znacznej ilości kraje północno-europejskie. Poważnym odbiorcą produktów rolnictwa i hodowli jest Anglia; również chłonnym rynkiem wydają się być Stany Zjednoczone A. P., z którem to państwem Węgry mają bilans handlowy bierny.

Dla obsługi eksportu w wymienionych kierunkach, port gdyński dysponuje częstemi i szybkiemi połączeniami okrętowemi. Artykuły przemysłu węgierskiego, a zwłaszcza artykuły rolnictwa i hodowli, korzystać mogą przy eksporcie przez port gdyński do wyżej wspomnianych krajów, z usług nowoczesnych urządzeń chłodniczych, tanich (do 30 dni bezpłatnych) stawek magazynowych, a w najbliższym czasie również z elewatora zbożowego, który już jest na ukończeniu. Słowem, port gdyński spełniać może wobec handlu zagranicznego Węgier, jak to już zaznaczyłem, nie tylko rolę pośrednika w transportowaniu towarów z miejsca produkcji do miejsca konsumcji, ale zajmując korzystne położenie geograficzne na Bałtyku, będąc punktem zbiorczo-rozdzielczym dla środkowej Europy, może z tego tytułu pełnić zarazem funkcje bazy dla handlu zagranicznego Węgier w wyżej nakreślonych relacjach. Jest to tem korzystniejsze, że stawki frachtowe w wielu dalszych relacjach, między innemi z Ameryką Północną, są zrównane ze stawkami z portów zachodnio-europejskich.

Zainteresowane koła gospodarcze i handlowe Węgier znalazłyby w porcie gdyńskim wszelkie warunki do zakładania własnych agencyj handlowych, bądź do stwarzania składów konsygnacyjnych dla tych towarów eksportowych, które stąd mogłyby być dysponowane w każdym czasie. Baza handlowa w Gdyni mogłaby stać się z czasem jednym z czynników propagandy produktu węgierskiego i dalszej penetracji korzystnych rynków zbytu.

Stosunki gospodarcze Polski z Węgrami na odcinku morskim zaczynają rozwijać się coraz więcej. Latem roku ubiegłego, w czasie pobytu przedstawi-

friss és feldolgotott hús	15.125,3	18.549
madárállomány	25.344,4	26.687
leölt állat	3.384,8	2.916
tojás	8.255,6	7.786
pehelytoll	2.617,2	10.540
kúpalakú és lucerna mag	8.503,2	7.537
olajmag	20.835,3	5.146
paradicsomlé	4.818,2	2.255
denaturált szesz	8.678,4	2.200

Ezen exportcikkeken kivül nagyjelentöségü a magyar gyáripar exportja, aminek nagyrészét gépek, elektromos készülékek, félkészvasáruk, müárú, bőrkészitmények és divatáruk alkotják. A magyar fémipar exportja jelentös mértékben irányul a tengeren tuli területekre, minthogy a kontinentalis piac a fennálló korlátozások miatt ilyen szempontból alig használható ki. Ugyanakkor a magyar mezögazdasági termékek komoly felvevő piaca az északeurópai államok és Anglia, söt Amerika is több lehetöséget kinál, amellyel szemben Magyarország külkereskedelmi mérlege ez idöszerint passiv.

A felsorolt irányokban a gdyniai kikötö gyorsjáratú és sürü hajóösszekötetésekkel rendelkezik. Azonkivül az ezirányú szállitásoknál is a legjobb felszereléssel és a legmodernebb berendezkedéssel áll az érdekeltek rendelkezésére. A szállitók a raktárakat 30 napig dijtalanul vehetik igénybe, azonkivül modern hütöház és ujjonan épitett gabonaelevátor teszi a szállitást gyorssá és biztossá.

A gdyniai kikötö tehát, mint azt már kifejtettük, a Balti-tengeren elfoglalt kedvezö födrajzi helyzeténél fogva nemcsak az északi államok felé irányuló magyar export és importforgalom kedvező állomása, hanem mint Középeurópa áruforgalmának gyüjtö és elosztó pontja, a magyar aruforgalon egyik bazisa és igy állandó elosztópontja lehet. Ez annál is inkább lehetséges, mert a szállitási dijszabások teljesen versenyképesek, igy az Eszakamerikába irányuló áruszállitás feltélei is azonosak a többi, nyugati kikötök dijtételeivel. Eppen ezen kedvezmények alapján a magyar cégék Gdyniában alkalmas helyet találhatnak kereskedelmi ügynökségek alapitására és konsignacios raktárak létesitésére, ahonnét árucikkeik felett mindenkor szabadon diszponálhatnak. Ilyenképpen Gdynia, mint a magyar áruk északi árueloszto bázisa a magyar áruk egyik propagandatényezöjeként is szerepelhetne és alkalmas volna ujabb piacok felkutatására és beszervezésére is.

Magyarország és a lengyel tengerikereskedelem kapcsolatai egyre örvendetesebb javulást mutanak. Az elmult esztendö nyarán Hory András rendkivüli követ és meghatalmazott miniszter, valamint a Magyar Királyság több kiküldöttének jelenlétében avattuk fel a „Magyar Part"-tot, jelül szimpatiánknak és az egyre kimélyü keresdelmi kapcsolatok bizonyitékaként.

Magyarország részéröl is meg van a törekvés az együttmüködésre és ennek elsö jele, hogy Gdyniaban Magyarország tb. konzulátust állitott fel. Néhány év óta a kikötöben a Lengyel-Magyar Kereskedelmi Kamara egy alosztálya is müködik, és ez azon tényezök egyike, amely nemcsak kereskedelmi, ha-

cieli Królestwa Węgier w Gdyni, z Ministrem pełnomocnym w Warszawie p. de Hory na czele, jedno z nadbrzeży portu gdyńskiego otrzymało nazwę nadnarodu węgierskiego, jak również zacieśniających się brzeża Węgierskiego, na dowód zarówno sympatji do coraz bardziej węzłów gospodarczej współpracy. Dowodem dążności do współpracy Węgier z Polską na odcinku morskim jest również utworzenie Konsulatu Honorowego Królestwa Węgier na terenie Gdyni. Istniejący od kilku lat Oddział Morski Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej na terenie Gdyni jest również jednym z czynników do podtrzymywania z Węgrami stosunków, nie tylko w dziedzinie gospodarczej ale również i kulturalnej. Funkcje informatora o sprawach, dotyczących portu gdyńskiego, jak również funkcje akwizytora ładunków dla tegoż portu na terenie Węgier pełni wspomniane już Przedstawicielstwo portów polskich w Budapeszcie.

nem kulturális téren is ápolja a két állam közötti jóviszonyt.

Magyarország területén a kikötöre vonatkozó minden adattal és felvilágositással a már elöbb emlitett budapesti képviselet szolgál.

Znaczenie portu gdańskiego dla Węgier

A dancigi kikötö jelentösége Magyarország szempontjából

Położenie Węgier na silnie wysuniętym krańcu południowej Europy i ich sytuacja geograficzna w dorzeczu Dunaju warunkują ich przynależność do tej grupy państw, które w swej wymianie handlowej z północnymi krajami europejskimi, muszą posługiwać się obcymi portami, leżącymi nad Bałtykiem i Morzem Północnym.

Wobec tego stanu rzeczy, ta grupa krajów, do której, prócz Węgier, należą jeszcze inne kraje południowej jak i środkowej Europy, stała się przedmiotem konkurencyjnej walki pomiędzy portami niemieckimi a portami polskiego obszaru celnego, a przewozy ich dzielą się pomiędzy porty te wedle klucza praktycznych interesów eksporterów i importerów węgierskich.

Dzięki wspólnym wysiłkom zarządów portów polskiego obszaru celnego oraz Ministerstwa Komunikacji, tranzyt węgierski przez te porty natrafia na tak sprzyjające warunki, że coraz większe ładunki kierują się na tę drogę.

Jednym z najkorzystniejszych względów dla kierowania przewozów węgierskich przez Gdańsk i Gdynię są ulgi, przyznane im przez specjalne taryfy kolejowe.

Komunikacja towarowa pomiędzy portami polskiego obszaru celnego odbywać się może na podstawie trzech rodzajów taryf. Jedna na łamanej drodze kolejowo-dunajowej z przeładunkiem w Bratislavie, na podstawie Dunajowej taryfy przeładunkowej, która ofiarowuje bezpośrednie stawki między węgierską stacją nadania a portami p. o. c., w które wliczona jest już też opłata za przeładunek z wagonu na statek, względnie odwrotnie. Drugą drogą, na której przechodzą przewozy węgierskie ku północy, to droga sucha przez Czechosłowację, na której. na podstawie portowej taryfy polsko-czechosłowackiej, korzystają z tych samych zniżek od — i do granicy czesko-węgierskiej, które obowiązują dla transportów czechosłowackich, kierujących się przez porty polskie, zaś na przebiegu węgierskim obowiązuje dla nich lo-

Magyarország a Dunamedencében elfoglalt földrajzi helyzeténél fogva a középeurópai államok azon csoportjába tartozik, amelyek az északeurópai országokkal való kölcsönös kereskedelmi forgalmukban a Balti és az Eszaki tenger partján fekvö idegen kikötökben találják meg tengeri kijárójukat.

Ilyetén természetes, hogy Magyarország és a többi középeurópai állam kereskedelmi forgalma (transito = forgalma) a magyar exportörök és inportörök érdekeinek megfelelöen ezen kikötök között oszlik meg és igy a magyar szállitás a német kikötök és a lengyel vámterület kikötöi közötti konkurencia harcaianak állandó tárgyát képezi.

A lengyel vámterületi kikötök vezetöségének és a Közlekedésügyi Minisztérium együttes fáradozásainak köszönhetö hogy ezen kikötökön át irányitott magyar transitó forgalom oly kedvezö feltételekre talál, hogy mind több és több szállitmány irányul erre.

A Danzigon és Gdynián keresztül irányitott szállitmányoknak egyik legnagyobb elönye az, hogy ezek különleges vasuti menet dijszabás kedvezményeiben részesülnek.

A teheráruforgalom a lengyel vámterület kikötöi közt a tarifa három neme alapján történhetik: az egyik pozsonyi átrakódással, dunai és vasuti vonalon az átrakodási Duna = tarifa alapján, mely a feladó állomás és a lengyel vámterület kikötöi között közvetlen szállitási dijakat állapit meg, ugyhogy ezekben már a vagonokból a hajóra való (vagy forditva) az atrakodásért járó illeték is bele van számitva. A másik út, melyen a magyar szállitmányok északra elkerülhetnek, az a Csehszlovákián vezetö szárazföldi ut, melyen ezek a lengyel-csehszlovák kikötöi menetdij szabás alapján a magyar-cseh határtól és a magyar cseh határig ugyanazon kedvezményekben részesednek, mint amelyek a lengyel kikötökön át irányuló csehszlovák szállitmányokra nézve kötelezöek. A magyar területen a helyi magyar tarifa az irányadó. A harmadik menetdij = szabást magyar áruküldemények számára lengyel vámterület kikötöihez a szárazföldi határon át

kalna taryfa węgierska. Trzecią taryfą transportów węgierskich przechodzących suchą granicą do portów p. o. c. jest związkowa taryfa polsko-węgierska.

W roku 1936-ym obroty towarowe między Węgrami a Gdańskiem przedstawiały wartość 78.370— guld., z czego na wywóz węgierski przez Gdańsk wypadło 69.291— guld.

W roku 1937 obroty te bardzo poważnie wzrosły. W wywozie węgierskim przez port gdański największą rolę odgrywa żelazo i wyroby żelazne kierujące się drogą tą do krajów skandynawskich i dalszych; w przywozie do Węgier ożywione bardzo w tym roku są transporty złomu, rudy, przeznaczonej dla hutnictwa węgierskiego, poza tym przechodzi tą drogą również wysoko-wartościowa drobnica.

Wzrost przewozów węgierskich przez porty nasze, choć dowodzi tego, że korzystanie tranzytu węgierskiego z tej drogi rozwija się pozytywnie, jednakże daleki jest od poziomu, który pownienby osiągnąć przy istniejących ze wszech miar sprzyjających warunkach.

Jeszcze cały wywóz płodów rolnych z Węgier, zwłaszcza wielkie ilości wywożonej pszenicy, z wyjątkiem niewielkiej ilości wywozu nasion, kieruje się wyłącznie przez porty konkurencyjne. Przyczyna tego nie leży w korzystniejszych warunkach, które ofiarowują porty tamte, lecz przeważnie w polityce zjednoczonych żeglug dunajowych, które protegują jednostronnie drogi konkurencyjne oraz w przepisach dewizowych węgierskich. Pozatym węgierski instytut eksportowy forytuje specjalnie jedną z dróg konkurencyjnych na korzyść portów niemieckich.

Porty polskiego obszaru celnego spełniałyby bowiem wobec tych transportów nie tylko rolę czysto komunikacyjną, lecz dzięki tej drodze węgierskie produkty rolne zdobyłyby nowe rynki zbytu, np. w Finlandii i Danii.

Poza korzyściami dowozu transporty węgierskie natrafiają też w samym porcie na bardzo korzystne warunki, pod względem urządzeń technicznych oraz dla składowania towarów tranzytowych w Wolnej Strefie. Transporty te bowiem nie podlegają żadnym formalnościom celnym, a składy położone są bezpośrednio przy nadbrzeżach z jednej strony, z drugiej zaś przy dojazdowych liniach kolejowych, tak że towary te szybko i sprawnie z wagonu na skład i ze składu na statek względnie odwrotnie bywają przeładowywane.

Również połączenie okrętowe linii regularnych jak i trampów zapewniają najlepsze warunki dla tranzytu węgierskiego.

irányuló, a lengyel - magyar egyesitett tarifa határozza meg.

1936-ik évben Magyarország és Danzig közti teháruforgalom értéke 78.370 danzigi forint volt. Ebből az összegből a Danzigon át irányuló magyar kivitel 69.291 forintot képviselt.

Ez évben e forgalom még jobban emelkedett. A Danzig felé irányuló magyar kivitel tulsulyát a skandináv és távolabbi országokba irányitott vas és vasból készült cikkek alkották. A Magyarországba irányuló ezévi bevitelben nagyon sok váshulladékot tartalmazó szállitmány szerepel s ugyancsak nagy mertékben fordul elö ezen szállitmányokban a magyar vaskohászat részére szállitott nyersvas. Ezeken kivül az apró teheráruk magasértékü csoportja is hasonlóképpen ezt az utat teszi meg.

Kikötöinken át küldött szállitmányok mennyiségbeli emelkedése mindenesetre azt bizonyitja, hogy ez utiránynak a magyar transito áruforgalom által való felhasználása pozitiv irányban erösödik, de még mindég távol van attól a szinvonaltól, melyet a minden tekintetben kedvezö jelenlegi feltételek mellett elérnie kellene.

A magyar mezögazdasági termékek egész kivitele, föleg a kivitt buza nagy mennyiségei, a különféle magvak nem nagy tételeinek kivételével, még kizárólag a konkurenciát képezö kikötökön át irányittatnak.

Ennek oka nem a kedvezöbb feltételekben rejlik, melyeket ama kikötök felajánlanak, hanem föleg az egyesült Duna-hajózási politikában, mely egyoldalu támogatásában részesiti a konkurenciás utvonalakat, de magyarázatát leli egyszersmind a magyar devizakorlátozási rendeletekben, ezeken kivül, hogy a magyar Külkereskedelmi Hivatal eme konkurenciás utak egyikét a német kikötök javára elönyben részesiti.

A lengyel vámterület kikötöi eme szállitmányokkal szemben nemcsak tisztára közlekedési szerepet töltenének be, hanem ezen utiránynak megválasztása a magyar mezögazdasagi termékeknek uj kiviteli piacot is biztosithatna, mint pld. Finnországban és Dániában.

A szállitás elönyein kivül a magyar árúküldemények részére a kikötök technikai berendezései is a legkedvezöbbek és az a lehetöség is állandóan kihasználható, hogy az átmeneti áruk a Szabad Kikötörészben raktároztassanak. Ilyen szállitmányok ugyanis nem esnek semmi különleges vámeljárás alá, s minthogy e raktárak egyik oldala közvetlen a part mellett fekszik, másik oldala pedig a vasúti vonalak megérkezési oldalára nyilik, igy ez áruk gyorsan és nagy gyakorlottsággal rakhatók át a vagonból a raktárba és a raktárból a hajóra (és megforditva).

A szabályozott hajóvonalak és trampók összeköttetése hasonlóképen legkedvezöbb feltételeket biztositanak a magyar transitó-áruforgalom számára.

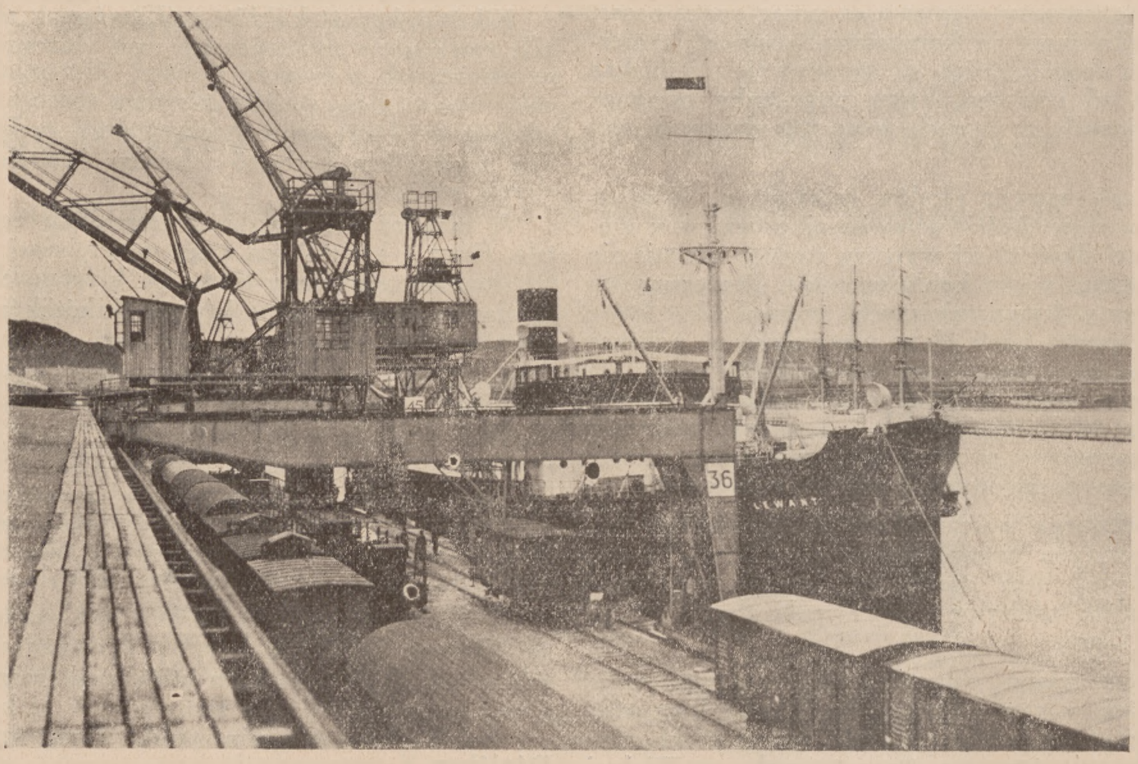
Możliwości wykorzystania polskiej floty handlowej

A lengyel kereskedelmi flotta kihasználásának lehetöségei

Jakkolwiek centralne położenie Węgier daje krajowi temu wybór w możliwościach opierania się na portach włoskich i niemieckich, niemniej dla handlu z całym szeregiem krajów uważać można Gdynię jako port geograficznie dla Węgier naturalny i w wysokim stopniu odpowiedni.

W pierwszym rzędzie ciążą ku Gdyni geograficznie ładunki węgierskie przeznaczone dla krajów bałtyckich, skandynawskich, jak również i ładunki, idące w kierunku powrotnym.

Wszystkie znaczniejsze porty krajów Bałtyckich i Skandynawskich obsługiwane są z Gdyni przez regularne linje okrętowe Żeglugi Polskiej S. A. — są to porty Litwy, Łotwy, Estonji, Finlandji i Szwecji. Temsamem ruch tranzytowy węgierski ma zupełnie dogodną, tanią i sumienną obsługę zapewnioną w obrotach z krajami wyżej wymienionymi.



Przystań Żeglugi Polskiej

Magyarország centrális fekvése a kikötők szabad megválsztását biztositja az ország számára és a német és olasz kikötök mellett bizonyára a lengyel Gdynia az, amely az ország kereskedelmi szempontjainak leginkább megfelel. Gdynia felé irányulnak ugyanis a Skandináv és a Balti - államokba küldött rakományok és az északi államok Magyarország felé irányuló forgalmát ugyancsak Gdynia bonyolitja le.

A Zegluga Polska rendszeres járatokat tart fenn a Balti-és Skandináv-államok valamennyi kökötöjével, és igy kényelmes, olcsó, lelkiismeretes és megfelelöen biztositott hajószolgálattal áll a magyar kereskedelem és ipar rendelkezésére Litvánia, Lettország, Finnország kikötöibe irányuló átviteli forgalom terén. Ezenkivül a lengyel hajózási vállalatok ugyancsak Gdyniából rendszeres járatokat inditanak az európai

Poza krajami Skandynawskimi i Bałtyckimi utrzymują polskie towarzystwa Żeglugowe regularną komunikację okrętową z Gdyni do wszystkich ważnych portów kontynentalnych europejskich jak Hamburg, Antwerpja, Rotterdam, Le Havre, do portów

kontinens összes számottevő kikötöjébe, igy Hamburgba, Rotterdamba, Antwerpenbe, Le Hawrebe, az angol kikötök közül Londonba és Hullba, — a közeli Kelet kikötöibe, söt Délamerikába és New-Yorkba is. A lengyel vonalak a többi Európán kivüli



Statek Żeglugi Polskiej

angielskich London, Hull, do portów Bliskiego Wschodu, do Ameryki Południowej oraz do New Yorku. Inne porty pozaeuropejskie obsługiwane są za pośrednictwem linji polskich z przeładunkiem w portach kontynentalnych.

Towarzystwa polskie dysponują statkami nowowybudowanymi, dostosowanymi do przewożenia wszelkiego rodzaju ładunków, szybkimi i dającymi temsamem pełną gwarancję akuratnego wywiązania się z powierzonych im zadań, związanych z przewozem towaru.

kikötökkel is kapcsotatokat tartanak fenn, a kontinentális kikötökben való átrakódás mellett.

A lengyel társaságok igazodnak mindennemü rakomány szállitásához, ujjonan épitett, gyorsjáratu hajókkal rendelkeznek és az áruszállitással kapcsolatos rájuk bizott feladatok pontos elvégzésére teljes biztositékot nyujtanak.

Polska Agencja Morską Sp. z. o. o.

Lengyel Tengeri Ügynökség K. F. T.

Polska Agencja Morska pracuje w Gdyni od początku istnienia portu. Działalność tej największej i najstarszej polskiej firmy maklerskiej posiada, po dziesięciu latach jej rozwoju, doniosłe znaczenie.

P. A. M. stworzyła lub przyczyniła się do zorganizowania szeregu połączeń regularnych dalekomorskich i kontynentalnych, skupiła w swych rękach większą ilość stałych frachtowań, pośredniczy w nabywaniu statków.

Jeśli chodzi o reprezentowane przez P. A. M. linje regularne, firma ta przyczyniła się wydatnie do usprawnienia komunikacji i obniżenia stawek frachtowych. Przykładem tego jest uchwała Konferencji Wschodnio-Azjatyckiej, która z dniem 1 lipca 1935 r. uznała Gdynię za „base port" w eksporcie. Uchwała ta, przeprowadzona dzięki staraniom P. A. M. i reprezentowanej przez nią linii „Far East Line", posiada duże znaczenie ze względu na obniżenie i zrównanie stawek frachtowych z Gdyni do portów Dalekiego Wschodu do poziomu stawek z portów zachodnio-europejskich.

Reprezentowana przez P. A. M. „Far East Line" utrzymuje stałą komunikację regularną. Statki odchodzą z Gdyni co 3 tygodnie, zawijając do Port Said, Singapore, portów chińskich i japońskich. Podróż z Gdyni do Chin trwa ca. 40 dni.

Z linii dalekobieżnych Polska Agencja Morska reprezentuje dalej linję: Gdynia-Ameryka Południowa (Johnson Line) (armator Rederi A/B. Nordstjernan) utrzymującą komunikację regularną w imporcie i eksporcie. Statki odchodzą z Gdyni raz w miesiącu, przychodzą co 2 tygodnie. Johnson Line posiada statki szybkobieżne z urządzeniami chłodniczemi, szczególnie odpowiednie pod ładunki masowe produktów rolniczych, (np. ziemniaki). — Statki frachtowe do Południowej Ameryki z Gdyni są konkurencyjne ze stawkami z portów zachodnio-europejskich.

P. A. M. reprezentuje dwie linje do i z portów Golfu: Southern States Line (armator Lykes Bros. Ripley Steamship Co. Inc., New Orleans) i linję obsługiwaną przez statki United Fruit Company. — Statki utrzymują bezpośrednią komunikację regularną z portami południowymi Stanów Zjednoczonych: Houston, Galveston, New Orleans, Corpus Christi, Tampa.

Z pomiędzy linij kontynentalnych szczególnie ważną jest linja Gdynia—Szwecja, obsługująca porty: Göteborg, Malmö, Norrköping, Stockholm. Linja ta jest najważniejszem i najdogodniejszem połączeniem morskiem Europy Środkowej i Poł.-Wschodniej z Skandynawją. Statki odchodzą w odstępach 6-dniowych.

Jeśli chodzi o żeglugę nieregularną, Polska Agencja Morska podejmuje się zastępstwa interesów *załadowców* i importerów, dokonując większych frachtowań w Gdyni Gdańsku pod ładunki całostatkowe. P. A. M. dokonuje również frachtowań w imporcie i eksporcie dla ładunków zbiorowych (drobnica plus ładunek masowy).

W dzisiejszych warunkach korzystanie z usług P. A. M. daje gwarancję najkorzystniejszych tranzakcyj eksportowych, importowych i tranzytowych w oparciu o porty polskie.

A Polska Agencja Morska a gdyniai kikötö megteremtése óta müködik és tevékenységének 10 éve alatt hatalmas jelentöségre tett szert. Az Ugynökség szamos rendszeres távoli-tengeri és kontinentális öszeköttetést alapitott és szervezett meg valamint a saját kezében tart állandó hajójáratokat és hajók vásárlását közvetiti.

Ami a P. A. M. müködését illeti, — amennyiben a rendszeres járatokról beszélünk — az Ugynökség mozditotta elö nagy mértékben a közlekedés javulását és a fuvardijak csökkentését. Bizonyitéka ennek a Kelet- ázsiai értekezlet határozata, amely 1935. aug. 1. = ével ismerte el Gdyniát, mint „Base-portot" az exportban. Ez a határozat, mely az Ugynökség tevékenysége alapján mondatott ki, nagv jelentöséggel bir a cég által képviselt „Far East Line" vonalak szempontjából, ugyanis Gdyniából a távoli Kelet kikötöibe való fuvardijak mérséklését és a dijaknak, a nyugateurópai kikötök fuvardijaival való egyenlövé tételét jelenti.

A. P. A. M. által képviselt „Far East Line", állandó, rendszeres hajójáratot tart fenn. A hajók 3 hetenként Gdyniából indulnak Port Saidba, Singaporéba, és a kinai és japán kikötökbe futnakbe. A út Kinába kb. 40 napig tart.

A távoli vonalak közül a P. A. M. képviseli a Gdynia — délamerikai vonalat (Johnson Line, hajótulajdonos Rederi A/B. Nordstjernan) és fentart rendszeres járatot az export-import részére. A hajók kiindulnak Gdyniából havonként egyszer, mig két hetenként érkeznek. A Johnson Line hütöberendezesékkel felszerelt gyorsjáratu hajókkal rendelkezik, meylek különösen a mezögazdasági termékek tömeg-szállitására alkalmasak. (Pl. burgonya). A fuvardijak Gdyniából Délamerikába versenyképesek a nyugateurópai kikötök dijaival.

A P. A. M. két golfi vonalat képvisel: Southern States Line (hajótulajdonos Likes Bros. Ripley Steamship Co. Inc., New Orlans) és az United Fruit Company által járatott vonalat. A hajók rendszeresen én közvetlenül mennek az Egyesült Allamok déli kikötöibe, — ezek: Mornston, Galveston, New Orleans, Corpus Cristi és Tampa. A kontinentális vonalak közül nagy fontossága van a Gdynia — svédországi vonalnak. Ezen vonalon érintett kikötök: Göteborg, Malmö, Norköpping és Stockholm. Ez a vonal a legfontosabb és legalkalmasabb tengeri összeköttetés Közép-Dél- valamint Keleteurópa és Skandinávia között. A hajók hat naponként indulnak.

A nem rendszeres forgalomban az ügynökség magára vállalja azon szállitók és importörök érdekeinek képviseletét, akik nagyobb fuvarokat irányitanak Gdyniába, (Dancigban csak teljes hajórakományok esetében) és magára vállalja mindenféle export és import cikkek fuvarozását. (tömeg és egyes áruk).

A mai viszonyok között a P. A. M. szolgálatainak felhasználása biztositék a legmefelelöbb export-import és átviteli tranzakciók lebonyolitására a lengyel tengeri kikötök védelme alatt.

Działalność S. A. „Polski Lloyd”

A „Lengyel Lloyd“ tevékenysége

Zagadnienia transportowe związane z importem, eksportem, oraz tranzytem, objęte są w Warszawie działalnością kilkudziesięciu firm ekspedycyjno-transportowych. Wśród nich na pierwsze miejsce wybija się zdecydowanie firma „Polski Lloyd S. A.“ nietylko ze względu na sprężystą organizację i działalność, lecz również z racji posiadania szeregu oddziałów w najważniejszych centrach hadlowych i przemysłowych Polski, oraz utrzymywania stałego i nader żywego kontaktu ze swemi placówkami w całym świecie jak również z szeregiem firm ekspedycyjno-transportowych we wszystkich większych centrach kontynentu europejskiego, oraz krajów zamorskich.

Firma „Polski Lloyd“ założona została w roku 1919, początkowo pod nazwą „Polski Transport“ a następnie, po rozszerzeniu swej działalności i rozgałęzieniu organizacji, przemianowaną została na „Polski Lloyd“ SA. Założycielem firmy był znany adwokat i działacz społeczny, ś. p. Aleksander Lednicki. Kapitał zakładowy spółki wynosił jeden miljon złotych.

Dzięki szerokiemu rozgałęzieniu organizacji w kraju i zagranicą, oraz dzięki fachowemu kierownictwu i wysokiej znajomości rynków handlowych i przemysłowych, krajowych i zagranicznych, firma „Polski Lloyd“ przyczynia się w znacznej mierze nietylko do rozwoju importu, lecz przedewszystkiem do ożywienia ruchu eksportowego z Polski zagranicę, wpływając w ten sposób na poprawę polskiego bilansu handlowego.

A importtal és exporttal kapcsolatos transito-forgalom lebonyolitisával legalább 60-70 cég foglalkozik és ezek között elsö helyen a Lengyel Lloyd r. t. Nem csak azért, mert Lengyelország minden nagyobb kereskedelmi és ipari gócpontjában fiókokat állitott fel, hanem azért is, mert a kontinensen és a tengeren tuli államok minden számottevöbb kereskedelmi és ipari központjában a legkitünöbb szállitó cégekkel áll összeköttetésben és igy a legjobb szervezetnek örvend.

A céget 1919-ben Polski Transport néven alapitották, de ügykörének növekedése és szervezetének szétágazása után a Polski Lloyd S. A. (Lengyel Lloyd r. t.) elnevezést jegyeztette be. A cég alapitója a közéleti tevékenységéröl is jól ismert varsói ügyvéd, Lednicki Sándor volt és az alapitáskor befektett töke méghaladta az egy millió zlotyt.

A cég belföldi és messze ágazó külföldi szervezetének fogva hamarosan a lengyel kereskedelmi élet egyik legfontosabb tényezöje lett és a nagy szakértelemmel valvó vezetés, valamint a belföldi és külföldi piacok pontos ismeretével nemcsak a lengyel import, hanem a lengyel export megerösödését eredményezte. Igy a cég a lengyel külkereskedelmi mérleg feljavitásához is hozzájárult. A Polski Lloyd külföldön mai is élénk tevékenységet és propagandát fejt ki, hogy a szárazföldi és átmenö forgalmat Lengyelország számára szerezze meg. Ezen propaganda pozitiv eredményekkel is járt, mert a vállalat nemrégiben több ezer tonna érc transitoforgalmát biztositotta.



Niezależnie od tego „Polski Lloyd" prowadzi żywą propagandę zagranicą, w celu osiągnięcia dla Polski transportów tranzytowych, zarówno drogą lądową, jak i przez polski port morski — Gdynię. Akcja ta przynosi pozytywne rezultaty; tak np. w roku bieżącym „Polski Lloyd" uzyskał m. in. transport



Polski Lloyd. Oddział w Łodzi.

tranzytowy kilku tysięcy tonn rudy.

Obecnie „Polski Lloyd" zamierza w dalszym ciągu rozszerzyć zakres swej działalności i objąć nią wycieczki turystyczne morskie. Firma „Polski Lloyd" jest członkiem nieomal wszystkich Izb handlowych polsko-zagranicznych oraz posiada własne składy wolnocłowe i prywatne. Pozatem firma współdziała czynnie w organizacji Targów Międzynarodowych w Polsce a w roku 1937 „Polski Lloyd" otrzymał mandat Generalnego Ekspedytora Targów Wschodnich we Lwowie.

W roku 1935 firma „Polski Lloyd" miała następujące obroty towarowe: *import* przez port polski *Gdynię* 11.935.702 kg; *eksport* przez port polski *Gdynię* 22.134.677 kg; *tranzyt* przez port polski *Gdynię* 5.870.009 kg.

Firma posiada następujące oddziały w kraju: *Gdynia* — Skwer Kościuszki 18. *Kraków* — Florjańska 23. *Łódź* — Narutowicza 13. *Lwów* — Al. 3 Maja 21. *Katowice* — Stawowa 13. *Zebrzydowice*. *Gdańsk* — Vorstädtischer Graben 38 b.

Firma „Polski Lloyd" S. A. w Warszawie mieści się przy ulicy Marszałkowskiej nr. 97. Obecnym Prezesem Spółki jest b. Minister p. Hipolit Gliwic, Dyrektorem Generalnym — p. Roman Liban, Dyrektorem Centrali Warszawskiej — p. Eugeniusz Lempke.

Firma zatrudnia w Centrali i w oddziałach swych 200 funkcjonarjuszy.

Na Węgrzech siostrzaną firmą „Polskiego Lloydu" jest znana firma „Intercontinentale" AG., która posiada swe placówki w następujących miejscowościach:

Wiedeń — Deutschmeisterplatz 4.
Sofia — Gurko 14.
Bratislava — Sturgasse 1.
Praga — Revolucni 1.
Trieste — Via Carducci 2.
Beograd — Knez Mihailova 52.
Zagrzeb — Illica 31.
Berlin — Alt Moabit 140.
Leipzig — Ritterstrasse 23/29.
Hamburg — Steinstrasse 10.
Braila — Str. Fata Portului 15.
Bucuresti — Str. Lipscani 110.
Cernauti — Bucurestilor 9.
Constanza — Alea C. Arion 2.
Budapest — Nádor utca 30.

A Polski Lloyd ügykörét már a közel jövőben kiterjeszteni kivánja és igy bevezeti a tengeri turista kirándulások szervezését is.

A Polski Lloyd a lengyel és valamennyi külföldi kereskedelmi kamara tagja. Saját tulajdonát képező, vámmentes raktárrakkal rendelkezik. Müködése összhangban van a Lengyel Nemzetközi Vásárok szervezetének müködésével és ebben az esztendőben mint Generalis Expeditor kapott megbizást.

A „Polski Lloyd" az 1935-évben a következő áruforgalmat bonyolitotta le a gdyniai tengeri kikötőn keresztül:

Behozatal (import) 11.935,720 kg.
Kivitel (export) 22,134,677 kg.
Atvitel (tranzit) 5,870,009 kg.

A cég a következő belföldi irodákat tartja fenn:
Gdynia Skwer Kościuszki 18
Łódź Narutowicza 13
Katovice Stawowa 13
Kraków Florjańska 23
Lemberg (Lwów) Al. 3 Maja 21
Zebrzydowice
Gdańsk (Dancig) Vorstaedtischer Graben 38/B.

A „Polski Lloyd" varsói cime: Ulica Marszałkowska 97 sz.

A társasag jelenlegi elnöke Gliwic Hipolit v. miniszter, vezerigazgatója Liban Roman, mig a varsói központ igagatója Lempe Eugeniusz.

A cég központi irodájában és fiókjaiban 200 alkalmazottat foglakoztat.

A „Polski Lloyd" magyarországi tesvér-cége a jól ismert „Intercontinentale" A. G., Budapest, Nádor utca 30, amelynek még a következő kirendeltségei vannak:



Polski Lloyd. Oddział w Krakowie.

Bécs, Deutschmeisterplatz 4
Szófia, Gurko 14
Pozsony, Sturgasse 1
Prága, Revolucni 1
Trieszt, Via Carducci 2
Belgrád, *Knez* Mihailova 52
Zágráb, Illica 31
Berlin, Alt Moabit 140
Leipzig, Ritterstrasse 23
Hamburg, Steinstrasse 10
Braila, Str. Fata Portului 15
Bukarest, Str. Lipscani 110
Cernauti, Bucurestilor 9
Constanz, Alea C. Arion 2

Kazimierz Ruciński

Chlubne karty działalności Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy wczoraj i dziś

Egy-két dicsöséges lap a varsói Kereskedök Egyesületének múltjából és jelenéböl

Historia Warszawy wiąże się najściślej z historią jej mieszczaństwa. Jest to chyba pewnikiem, w dziejach miast dawnej i dzisiejszej Rzeczypospolitej, że w mury i bruki miejskie wrastały korzeniami rzeczy wszystkie, owe gesta Narodu, ręką nie szlachecką, bo mieszczańską, zapisane — często najtrwalej, często po długie wielki.

Miasta Rzeczypospolitej, a wśród nich pierwsza przodowniczka — Warszawa, jako nie zdobyte twierdze i ostoje życia narodowego, przetrwały najczarniejsze godziny niewoli, jaśniejąc przykładami hartu i cywilnego, upartego męstwa — w czasach, kiedy żywioł szlacheceki, po klęskach, już obumierał.

W historii mieszczaństwa całej Europy dominującą rolę odegrało kupiectwo. Ono to, obok rzemieślniczych cechów i gildyj, kładło przez wieki niespożyte podwaliny pod budowę kultur narodowych. W historii Warszawy rolę tę, od lat pięciuset, spełnia najchlubniej stołeczna korporacja kupiecka.

Pod nazwą Konfraterni, korporacja kupiecka stołeczna istniała czterysta lat aż do roku 1817, kiedy, przemianowana uchwałą Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego na „Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy", weszła na tory nowoczesnego organizowania zawodu handlowego i szkolenia jego młodych adeptów.

Czasy to były ciężkie, nad wyraz tragiczne — i dla narodowego jutra i dla codziennej topornej walki żywiołu polskiego pod jarzmem zaborcy. A jednak przednia straż mieszczaństwa, pod znakiem Zgromadzenia Kupców, potrafiła w tych czasach zdobywać społeczności narodowej pozycję po pozycji, osiągając w tej prawdziwej „pracy u podstaw" istotne sukcesy, zwycięstwa wspólnej sprawy.

Zgromadzenie Kupców m. st. Warszawy potrafiło bowiem nie tylko organizować życie handlowe, nie tylko dbać o należyty dobór sędziów handlowych i rzeczników swojego zawodu; stworzyło polskie szkolnictwo handlowe, które, poczynając od roku 1855, w ciągłym postępie rozwojowym, może służyć za wzór szkolnictwa zawodowego całemu światu.

Szkoły Zgromadzenia wychowały w latach zaboru imponujące szeregi organizatorów polskiego handlu i przemysłu w stolicy kraju, wysoko dźwigając sztandar etyki zawodowej i obywatelskiej. Te szkoły dobrze zasłużyły się polskiej kulturze gospodar-



Pracownia dla nauki towaroznawstwa w gimnazjum Zgrom. Kupców m. st. Warszawy

czej, a ich zasługa przetrwała lata niewoli i dziś, w odrodzonym Państwie, jaśnieje najlepszym przykładem.

Dziś olbrzymi gmach przy ul. Prostej mieści 9 szkół, mianowicie 6 szkół handlowych i 3 ogólnokształcące (powszechną, gimnazjum i liceum). W szkołach handlowych Zgromadzenia wykłada się całość nauk handlowych, od propedeutyki do stopni najwyższych. W gmachu tym kształci się około 1700 uczniów — pod kierunkiem wybitnych sił pedagogicznych. Szkoły wyposażone są w najbardziej nowoczesne pomoce naukowe, więc biblioteki, gabinety przyrodnicze, fizyczne, chemiczne, pracownie itp. Uchodzi za słuszny pewnik, że szkołom Zgromadzenia Kupców należy się bezsprzecznie pierwsze miejsce w szkolnictwie zawodowym Polski.

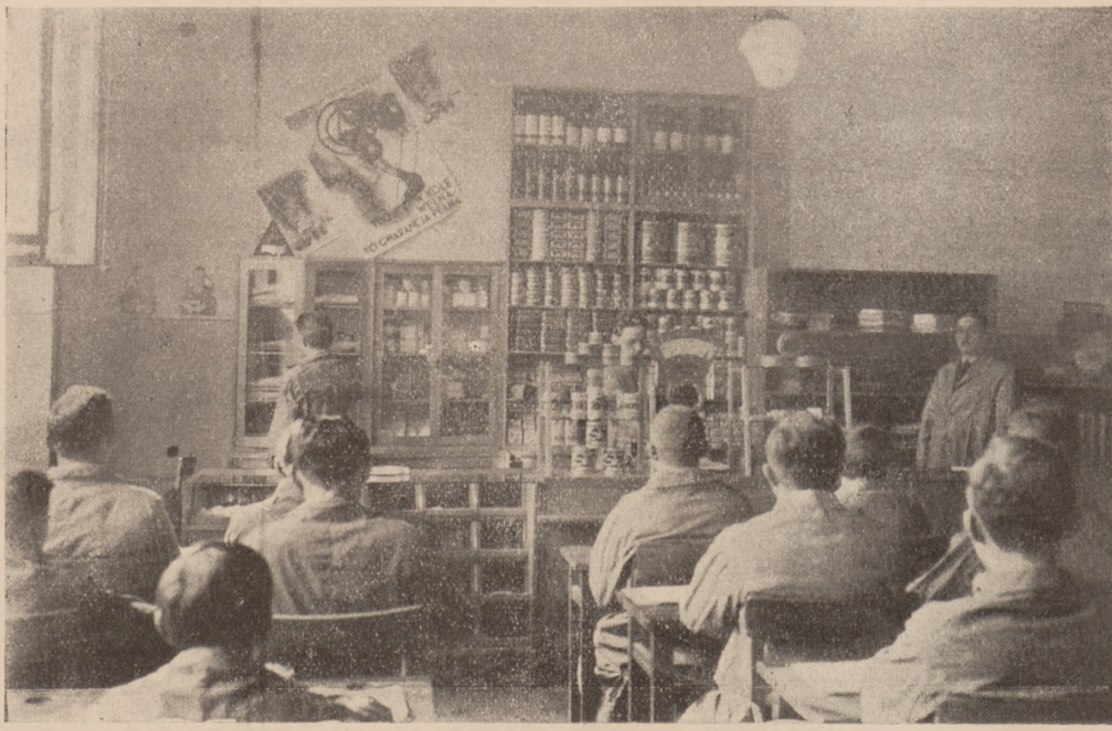
Aktualnym dążeniem kierowników szkół jest pozyskanie jak największych rzesz młodzieży polskiej dla zawodu handlowego i akcji budowy handlu narodowego w kraju. Szczerość, bezinteresowność i ofiarnictwo, zawarte w najistotniejszej treści tego dążenia, winno zrozumieć społeczeństwo, bez którego świadomej woli i współdziałania w wyplenianiu zadawnionej, „szlacheckiej" niechęci do handlu, żadna propaganda nie odniesie skutku.

W dziedzinie rozwoju organizacyjnego, Szkoły Zgromadzenia Kupców m. st. Warszawy dokonały ostatnio jeszcze jednego, poważnego kroku naprzód. Oto, wobec stale wzrastającej frekwencji uczniów, przystąpiono do nadbudowy gmachu szkolnego przy ul. Prostej. Nadbudowa ta, zajmująca nowe trzecie piętro gmachu, wzbogaci uczelnie o blisko 800 metrów kw. przestrzeni.

W listopadzie odbyła się uroczystość poświęcenia nadbudowanego skrzydła gmachu. Zarząd Zgromadzenia przystąpił do nadbudowy w maju, roboty ukończono w końcu listopada. Akt przekazania nowego piętra szkołom poprzedziło poświęcenie, którego dokonał ks. prałat dr. Marceli Godlewski w asyście trzech księży prefektów Szkół Zgromadzenia.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz oświatowych, kupiectwa warszawskiego, koła rodzicielskiego, grona pedagogicznego oraz byłych wychowanków Szkół Zgromadzenia. Obecne były także delegacje młodzieży szkolnej ze sztandarami.

Po poświęceniu, ks. prałat Godlewski wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe, po czym starszy Zgromadzenia Kupców, p. sen. L. J. Evert, zobrazował w krótkich słowach historię instytucji, podkreślając radosny fakt rozwoju szkół. Z kolei przemawiali pp. P. Ordyński, dyr. Szkół Zgromadzenia, Wł. Borenstadt, prezes Towarzystwa opieki rodzicielskiej, W. Reyndel, prezes Rady Koła b. wychowanków Szkół Zgromadzenia oraz przedstawiciel młodzieży.



Pracownia dla nauki handlu w gimnazjum Zgromadzenia Kupców m st. Warszawy

P. Reyndel w imieniu Koła zadeklarował kwotę zł. 1.000, przekazaną Kołu przez b. wychowanka Szkół Zgromadzenia, p. inż. Karola Bajera, dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, jako początkową sumę funduszu stypendialnego im. Koła.

Na zakończenie uroczystości odbyło się skromne przyjęcie zaproszonych osób w reprezentacyjnej sali nowego lokalu.

Zgromadzenie Kupców, interesując się stosunkami handlowymi z zagranicą, od szeregu lat popiera działalność Izby Handlowej Polsko-Węgierskiej, której jest czynnym członkiem. Dzięki znów pomocy wzmiankowanej Izby, Zgromadzenie ulokowało kilku wychowanków swoich szkół na praktykach w winnicach węgierskich. Ścisły i sympatyczny kontakt między obiema Instytucjami utrzymywany jest dzięki dyrektorowi Zgromadzenia, p. Janowi Wizlowi, który jest zarazem członkiem Zarządu Izby.

Wykaz firm węgierskich importujących towary polskie

Lengyelországból Magyarországba importáló magyar cégek

CALIUMCHLORAT.

Magy. Altalános Gyufaipari, r. t. Budapest V. Tükör—u. 4.

CHROMFERROMANGAN.

Mávag, Buadpest, Köbányai-ut.

Weiss Manfréd, r. t. Budapest, Mária Valéria—u. 17.

CYNK I PROSZEK CYNKOWY .Horgany.

Ankermüvek fémkohászati r. t. Ujpest, Váci—u. 51.
(Zastępca Silezji).

Apor Leo, Budapest V. Kresz Géza utca 45.

Gr. Batthnyányi vegyészeti gyár, Polgárdi.

Budafoki Zománcedény és fémárugyár r. t. Budafok, Gyár-utca 15/17.

Commissio kft. Budapest V. Alkotmány-utca 29.

Deichsel A. magy, acéldrót és drótárugyár r. t. Budapest V. Vilmos császar-ut 15-d.

Felten és Guilleaume r. t. Budapest XI. Budafoki-ut 60.

Fuchs és Schlichter zománcgyár r. t. Budapest XI. Jász-utca 7.

Halfer József r. t. Budapest V. Zoltán-utca 6.

Horganyhengermü r. t. Vác.

Hutter és Schrantz r. t. Budapest X. Gyömrö-ut. 80.

Kalmár és Singer vas és fémügynökség, Budapest VI. Hajós-u. 15.
(Zastępca f-y Hohenlohe).

Magy. Réz Hengermü r. t. Budapest V. Párkány-utca 1460.

Metallochémia r. t. Budapest V. Arany János-utca 24.

Nemzetközi Fém-és Vaskereskedelmi r. t. Budapest V. Pannonia-u. 16.

Ulrich B. J. bádog és ólomárugyár r. t. Budapest VI. Vilmos császár-u 31.

DRZEWO CIĘTE. **Fürészelt fa.**

Breitner Elek fabizományos Budapest V. Kantona József-u. 28.

Fürst István, Budapest V. Falk Miksa-utca 25.

Rosenberg Arnold, Nyiregyháza. (Zastępca f-y Bracia Groedel).

Haas Lipot és fia, fakereskedés, Budapest V. Dráva-utca 16.

Schreiber Bertalan, Matészalka.

DYKTY KLEJONE. **Enyvezett falemez.**

Slavonia faipar r. t. Budapest X. Kerepesi-ut. 29-b.

FORNIERY. **Furnir.**

Lövy Dávid és fiai furnérgyár, Ujpest, Váci-utca 60.

JEDWAB SZTUCZNY. **Müselyem.**

Fürst Béla, Budapest V., Visegradi-ut 10. (Zastępca Tomasz. Fabryki Sztucznego Jedwabiu, Warszawa.)

JELITA. **Belek.**

Braun és Társa bélipar, Budapest IX. Ranolder-utca 27a.

Kienast és Bäuerlein bélkereskedés, Budapest IX. Szvetenay-u. 21.

LEN. **Len.**

Fiedler János lenipari r. t. V. Kossuth Lajos tér 5.

Linum Taussig Sámuel és Fiai, Budapest V. Sas-utca 20-22.

MASZYNY TEKSTYLNE. **Textilgépek.**

Bajai Posztó és takarógyár r. t. Budapest VII. Damjanich-utca 58.

Bolgár Zsigmond. (Zastępca firmy Josephy, Mänhardt i Schwabe), Budapest V. Wekerle Sándor-utca 13.

Elsö Magyar Posztó, nemez és fezgyár r. t. Budapest V. Bálvány-u. 17.

Goldberger Sam. F. és Fiai r. t. Budapest V. Arany János-utca 32.

Mechanikai Szövögyár r. t. Budapest V. Wekerle Sándor-utca 13.

Putsch Sándor gyápjuáru szönyeg és takarógyár r. t. Szombathely.

NASIONA BURAKÓW CUKROWYCH. **Cukorrépamag.**

Nagycenki Cukorgyár r. t. Petöháza.

NASIONA BURAKÓW PASTEWNYCH **Tokarmany repamag.**

Hangyaipar r. t. Budapest IX. Közraktár-utca 30-34.

Kertész Lajos magkereskedés, Budapest V. Balaton-utca 10.

OBUWIE GUMOWE. **Hócipö.**

Del-Ka cipökereskedelmi r. t. Budapest IV. Petöfi Sándor-u. 1.

Bauer Imre F. L. Popper Chrudim cipögyár, Budapest V. Dorottya-u. 8.

Heimann és Salzer cipökereskedés, Budapest IV. Révay-utca 1.

Kiss Sándor a Ball Band képv, Budapest IV. Kossuth Lajos-u. 11.

OLEJE. **Olajok.**

Magy. Kir. Allamvasutak, Budapest VII. Andrássy-ut. 73-75.

Krausz és Moskovitz, Budapest VIII. Orömvölgy-utca 8.

Freud Miksa mérnök, Budapest V. Bank-utca 5.

Shwartz Rudolf és Társa r. t. Budapest XIV. Kerepesi-ut. 152.

Vacuum Oil Company r. t. Budapest V. Zrinyi-utca 7.

PARAFINA. **Parafin.**

Viker Vegyipari és kereskedelmi kft. Budapest V. Szermere-u. 19.

SKÓRY SUROWE. Nyers bör.

Fried Bern. és Fiai böripari és kereskedemi r. t. Budapest VI. Paulay=Ede=u. 41.
Fürth Benjamin nyersbörkereskedés, Budapest VII. Rákóczi=ut. 24.
Mauthner Testvérek és Társai r. t. Budapest VI. Hajós=utca 1.

TERPENTYNA. Terpentin.

Acetic r. t. Budapest V., Arpád-ucta 7.
Adler H. ásványörlö és festékáru r. t. Budapest XIV. Telep=utca 50.
Freud Miksa mérnök, Budapest V. Bank=utca 5.
Heimann Testvérek, Budapest VI. Mohács=utca 16=a.
Kelemen B. Budapest V. Alkotmány=utca.
Kun Sándor festék, kence, zsiradékáru és vegyi termékek, Budapest IV., Ferenc József rpt. 18.
Makláry Gyula és Társai lakk és kencegyár, Budapest IX. Ranolder=u. 13.
Plantokémia illóolajgyár k. f. t. Budapest X. Somfa=u. 10.
Simonyi Albert, Budapest. V. Visegradi=utca 46.

WŁOSIE I SZCZECINA. Lóször.

Böhm Sándor, Budapest.
Braun Illés kefegyár r. t. Budapest VIII, Erdélyi=ut. 8.
Fekete Imre, Budapest II. Széplak=u. 7.
Havas Gyula kefegyár, Budapest VI., Rózsa-utca 20.
Lengyel Ede, mechanikai lószörszövö üzem, Budapest VI. Reitter Ferenc=utca 22.
Molnár Artur, szörkereskedö, Budapest VI. Hajós=utca 30.
Szigeti Sándor, vakok kefeáruk és háztart. cikkek. Budapest VI.
Szinyei Merse=utca 8.
Vakokat Gyámolitó dunántuli, Szombathely.
Winter A. és Társa, Szeged.

WYROBY BAWEŁNIANE. Pamutáru.

Sátor László nagyskereskedés, Budapest V. Sas=utca 4. (Zastępca fabryki Bracia Czeczowiczka).

WYROBY TEKSTYLNE. Textiláruk.

Ablis S. Budapest V. Alkotmany=utca 31.
Beckmann és Fischer posztókereskedés, Budapest IV. Sütö=u. 2.
Berger Fülöp, posztónagykereskedés, Budapest IV. Deák Ferencz=u. 21.

WYROBY TEKSTYLNE. Textiláruk.

Blau Jenö, Nyiregyháza.
Büchler és Rausnitz uridivat, Budapest V. Nádor=utca 19.
Corvin áruház, Budapest VI. Blaha Lujza=tér.
Fischer és Kohn posztónagykereskedés, Budapest V. Erzsébet=tér 12.
Fischmann József, posztókereskedés, Budapest V. Vilmos Császár=u. 8.
Foti Ferencz, Budapest IV. Váci=utca 9.
Glückstahl Gyula, textilipar, Budapest VI, Révay=utca 16.
Hoffmann és Pásztor, szövetnagykereskedés, Budapest V. Bálvány=u. 4.
Komlós Sándor, uridivatkereskedés, Budapest VI., Andrássy-ut 5.
Krászner Lajos, posztókeredés, Budapest V, Ferencz=tér 2.
Lana confectio ipari és kereskedelmi r. t. Budapest V. Deák Ferencz=u. 18.
László és Fekete nöi és férfi divat, Budapest IV. Petöfi Sándor=u. 14.
Lefkovits és Vándor szövetkereskedés, Budapest V. Deák Ferencz=u. 18.
Misoga Sándor, uridivat, Budapest IV, Váci=utca 36.
Nagykovácsy Milenkó, Budapest IV., Petöfi Sándor=u. 3.
Semler J. posztónagykereskedés, Budapest V. Deák Ferencz=utca 12.
Schnabel Testvérek, Budapest.
Szendrö Miksa, Budapest VI, Károly=krt. 22 (Zastępca różnych fabryk bielskich).
Tisztviselök és katonatisztek bev. közp. Budapest V. Miatyánk=u. 2.
Ujpesti Posztógyár r. t. Budapest V. Nádor=utca 18.
Wrisz Adolf és Schwartz posztónagykereskedés, Budapest VI. Király=u. 14.

WĘGIEL GAZOWY. Gázszén.

Schwartz Adolf (Zastępca firmy Robur), Budapest, Hungaria hotel.

WĘGIEL WYWAROWY. Moslékszén.

Leipziger Vilmos cukor és szeszgyára r. t. Budapest VI. Benczur=u. 11.

WĘGIEL DRZEWNY. Faszén.

Vidor József és fia. Budapest VII. Király=utca 95.

Eksporterzy węgierscy

Lengyelországba exportáló magyar cégek

BAUXYT. Bauxit.

Aluminiumércbánya és ipari r. t. Budapest V. Kossuth Lajos-tér 15.

CHEMIKALIA. Vegyszerek.

Lindner Daniel, Budapest V., Alkotmány-utca 23.
„Flora" elsö magyar Stearingyertyagyár r. t. Budapest IX. Soroksári=u. 33.
Gerö és Dr. Ofner Ujpest, Váci=utca 71.
Tres A. G. Budapest, Budafoki-ut 25.

CZOSNEK. Foghagyma.

Montag Vilmos, Makó.
Kornfeld David, Makó.
Perlmutter, Feig, Heilpert és Szimon, Makó.
Straus Salomon, Makó.

ELEKTRYCZNE ŚWIECE. Villamosgyertya.

Telefongyár r. t. Budapest XIV., Hungária-középkörut 126=128.

FORNIERY. Furnír.
Lövy Dávid és Fiai, Ujpest, Váci-ut 60.
Halpern Ármin, Budapest VII. Rákoczi-ut. 29.
Fornér és Rönk kft. Budapest V. Ujpesti-rakpart 7.

FARBY. Festék.
Lorilleux Ch. és Co. r. t. Budafok, Gyár-utca 18.
Halfer József r. t. Budapest V. Zoltán-utca 6.

FILC. Nemez.
Erste ungarische Filz, Tuch und Fezfabrik r. t. V. Bálvany-utca 17.

FOTOGRAFICZNY PAPIER. Fényképezöcikk.
Kodak Limited, Vác.

GUMOWE WYROBY. Gummicikkek.
Magyar Gúmmigyár r. t., Budapest X., Kerepesi-ut. 17.

JELITA. Belek.
Jugodarm r. t. Budapest IX. Drégely-utca 20.
Kienast és Baüerlein, Budapest IX. Szvetenay-utca 21.
Braun és Társa, Budapest IV. Ranolder-utca 27-a.

ZIEMIA OKRZEMKOWA. Kovaföld.
Kovaföldmüvek r. t. Budapest VI. Terézkörut 19.

KONSERWY. Konzervek.
Weiss Manfréd r. t. Budapest V. Mária Valéria-utca 18.

LATICEL. Laticel.
Magyar Gúmmigyár r. t. Budapest X. Kerepesi-ut. 17.

LEKARSTWA. Gyógyszer.
Richter Gedeon r. t. Budapest X. Cserkész-utca 63.
Dr. Bayer Co. Budapest IX. Rákos-u. 17.
Chinoin r. t. Ujpest, Tó-utca 1.

LAMPY. Lámpák.
Lampart r. t. Budapest IX. Soroksári-ut 158.

MANGAN. Manganérc.
Gróf Zichy Béla, urkúti bányamüvek r. t. Budapest V. Bécsi-utca 8.

MASZYNY I ICH CZĘŚCI. Gépek és géprészek.
Ganz Co. Budapest X. Köbányai-ut 31.
Kühne r. t., Budapest VI., Vilmos császár-ut 59.
Filmatyp kft. Budapest XIV. Szentesi-utca 60-a.
Kovács és Faludi, Budapest XIX. Gyarmat-utca 35.
Weiss Manfréd r. t. Budapest V. Mária Valéria-utca 18.
Chiesa és Perl r. t. Moson.
Permel Armand I. Maros-utca 19.

MOTORY. Motorók.
Ganz és Co. Budapest X. Köbányai-u. 31.

NASIONA LUCERNY. Lucernamag.
Magyar Magtenyesztö r. t. Monor.
Trifolium magkereskedelmi és kiviteli r. t. Budapest V. Gr. Vigyázó utca 2.
Kemény Tibor vetömag kereskedés, Budapest V. Vilmos császár ut 36-38.
„Sator" Magkereskedemi r. t., Budapest V. Nádor-utca 2.
Conzern magkereskedelmi r. t. Budapest V. Bécsi-utca 5.

OWOCE I JARZYNY. Gyümölcs és fözelék.
Kahan Márkus, Gyöngyös.
Adám Miklós, Gyöngyös.
Kesztenbaum Jakab, Gyöngyös.
Frimmer Jakab, Budapest IX. Csarnok-tér 5.
Wogrincsics Géza, Kecskemét.
Benedek József és fia, Kecskemét.
Tóth Mihály, Gyöngyös.
Pataki Mária, Gyöngyös.

OWOCE STRĄKOWE. Hüvelyes vetemények.
Dr. Schild Marcel, Budapest V. Phönix-utca 2.
Balog Béla behoz. és kiv. üzlet. import és export, Budapest V, Gr. Zichy Jenö-u. 6.

SKÓRY OWCZE Báránybör.
Szücs és Szörmeárugyár r. t. Budapest VII. Király-utca 35-37.
Panonnia r. t. Ujpest.
Stern József báránybör-nemesitö r. t. Budapest VI. Szekszárdi-utca 15-22.
Nits Sándor szörmekikészitö, Budapest XIV. Komócsy-utca 7.

PIJAWKI. Pióca.
Bermann Emanuel, Budapest Stefania-ut 30.
Hiruderium Hungaricum, Budapest VI. Aréna-ut. 84.
Aquarium, Budapest Stefania-ut. 30.

RYBY ŻYJĄCE. Élö halak.
Magyar Tógazdaságok r. t. Budapest V. József-tér 8.

SŁOMA RYŻOWA. CIROK.
Goldinger M. Makó.
Gruszow Max Mezökovácsháza.
Általános Kereskedelmi és Bizományi r. t Budapest V. Arpá-utca 8.
Mandler W. Szeged.
Kardos Gyula, Budapest cirokszálmagereskedés, Budapest XIV. Nürnberg-utca 26.
Kohn Mór Mezökovácsháza.
Grünberg Sándor Mezökovácsháza.

SKÓRZANE ARTYKUŁY. Börcikkek.
Fried Bern és Fiai, Budapest VI. Paulai Ede-utca 41.
Wolfner Gyula Ujpest, Váci-utca 17.

SIERPY I KOSY. Kasza.
Szentgotthárdi kasza és kovácsmüvek r.t . Szentgotthárd, biuro: Budapest V. Vécsey-utca 5.

SZCZOTKI. **Kefék.**

Egyesült Kefegyár r. t. Debrecen.

Havas Gyula kefe és ecsetgyáros, Budapest VII. Rózsa-utca 20.

Carl Grüneberg kefegyár Magyaróvár.

WINA. **Bor.**

S. W. Flegmann, Abaujszántó.

Teitelbaum Manó, Mád.

Páhmer Sándor, Tolcsva.

Reschofsky Lázár, Tolcsva.

Rottenberg I, Mád.

Berkovits Testvérek, Sátoraljaujhely.

Magyar Mezögazdák Szövetkezete, Budapest V, Alkotmány-utca 29.

Borsai Miklós, Mád.

Ehrmann Emanuel, Sátoraljaujhely.

Graff és Lessner, Budapest XI. Horthy Miklós-ut 24.

Klein Vilmos, Tolcsva.

Grosse Gyulané „Oremus" Sátoraljaujhely.

Lippoczy Norbert, Tálya.

Goldenring Lipót, Mád.

Vinea Tokajhegyaljai Bortermelö és Borértékesitö k. f. t. Abaujszantó.

Bekény Arthur, Tolcsva.

Irgang Ilona, Mád.

Bilicki Florián, Abaujszántó.

Goldberger Dávid, Budapest VII Erzsebet-krt. 40-42.

Zsedényi Gyula, Tolcsva.

Binét Testvérek, Tokaj.

Kahan Márkus, Gyöngyös.

Zerkovits Oszkár, Budapest IV. Eskü-ut. 5.

Dessewffy - Görgey - Szirmay, Tolcsva - Tálya.

SERY. **Sajtok.**

Stauffer, Répcelak, Sopron megye.

SALAMI. **Szalámi.**

Pick Márkus, Szeged.

Herz Armin, Budapest IX., Soroksári-ut. 76.

Dozzi József, Rákospalota, Dembinszky-utca 1.

WĄTRÓBKI GĘSIE. **Libamáj.**

„Demus" gazdasági és háztartási ipari r. t. Budapest VII., Akácfa-utca 50.

Juhász Géza baromfi és libamájkereskedés, Ujpest, Szent István téri piac.

WODA GORZKA. **Keserüviz.**

Hirschler Moritz, Budapest I., Dobogo-u. 37.

Saxlehner András, Budapest VI., Andrassy-u. 3.

„Apenta", Budapest I., Ormény-u. 33.

WYPALANKA BRZOSKWINIOWA. **Barackpálinka.**

Braun Testvérek r. t. likörgyár, Budapest VIII. Ullöi-ut. 60.

Czájlik Lajos pincegazdaság, Budapest VI, Vilmos császár-ut. 49.

Gschwindt likörgyár r. t. Budapest IX. Ipar-utca 15-21.

Kecskemeti Barackpálinka, Kecskemét.

ZIOŁA LECZNICZE. **Gyógynövény.**

Hirtenfeld Mihály, gyógynövény nagykereskedés, Budapest VII. Király-utca 11.

„Pantodrog" magyar gyógynövény r. t. IX. Ferencz-krt. 53.

Balassa Manó Nagykereskedés, Budapest V. Alkotmány-utca 16.

ŻARÓWKI. **Izzólámpák és alkatrészek.**

Egyesült Izzólámpa és Villamossági r. t. Ujpest, Váci-utca 71.

Polscy eksporterzy towarów na Węgry

Magyarországba exportáló lengyel cégek

BIEL CYNKOWA. **Cinkfehér.**

Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego, Będzin, Sączewska 23.

CHEMIKALIA. **Chemikaliák.**

Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie.

Sp. Akc. Fabryk Chemicznych „Radocha", Sosnowiec.

Fabryka Elektrotechniczna „Azot", Jaworzno.

CYNK. **Cink.**

Zakłady Hohenlohego, Wełnowiec (G. Śl.).

Śląskie Kopalnie i Cynkownie, Katowice, Piłsudskiego 31.

Spółka Akcyjna Giesche, Katowice, Podgórna 4.

DESKI JODŁOWE. **Fenyödeszka.**

Tartak Parowy Lanwehr i S-ka, Załucze n/Cz.

Tartaki Parowe Bracia Groedel, Skole.

DESKI JODŁOWE. **Fenyödeszka.**

Towarzystwo Braci L. Al. Lourie, Pińsk, Wodociągowa 9.

Zjednoczone Towarzystwo Przemyslu Drzewnego „Wschód", Katowice, Ligonia 22.

Eksport Drzewa Zygmunt Griffel, Lwów, Kopernika 5.

DZIEGIEĆ I TERPENTYNA. **Kátrány és terpentin.**

Fabryka Terpentyny, Smoły i Węgla Drzewnego Bracia Szlejf i Garmize, Stołpce.

Sp. Akc. M. Weinreb i S-ka, Lwów, Kościuszki 7.

Paul I. Danischewsky, Gdańsk-Holm, Postschliessfach 260.

Rafineria Terpentyny M. Zelwiański, Słonim, Skrytka pocztowa 106.

Dyrekcja Naczelna Lasów Państwowych, Warszawa, Wawelska 52/54.

Towarzystwo Handlowo-Komisowe „Danex", Warszawa, Złota 9.

FASOLA. **Bab.**
A. Ständig, Kołomyja.

JELITA SUSZONE. **Száraz bél.**
„Hanzag", Katowice, Mickiewicza 12.
Glanzmann & Co, Przeworsk.
I. L. Engelhardt, Frysztak.
Landesman i Fränkel, Żółkiew.
S. Guzik, Frysztak.
Derszowicz i Teichner, Gorlice.

KAPELUSZE FILCOWE. **Filckalapok.**
J. Hückla S=wie, Fabrykanci Kapeluszy, Skoczów.

FERROMANGAN.
Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze „Huta Pokój", Katowice, Zamkowa 3.

KAUCZUK. **Kaucsuk.**
Angielsko=Polski Przemysł Gumowy „Gentleman", Łódź, Limanowskiego 156.
Towarzystwo Wyrobów Wełnianych i Gumowych „F. W. Schweikert", Łódź, Piotrkowska 147.

KOKS OLEJÓW MINERALNYCH. **Asvány -olaj - koksz.**
Polskie Związkowe Rafinerie Olejów Skalnych Sp. Akc., Lwów, Pl. Mariacki 8.
Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja", Lwów, Kościuszki 8.

KROSNA TKACKIE. **Szövöszékek.**
Fabryka Maszyn Tkackich i Elektromotorów — Georg Schwabe, Bielsko, Rzeźnicza 22.

KSIĄŻKI RELIGIJNE. **Vallásos könyvek.**
J. Cederbaum, Piotrków.
Księgarnia Rosen Fajwel, Warszawa, Nalewki 37.

LEN I PAKUŁY. **Len és kóc.**
N. Silber, Lwów, Kazimierzowska 35.
Przemysł Włókienniczy „Tkacz", Lwów, Koraicka 5.
Towarzystwo Handlowe „Standart", Wilno, Skrytka pocztowa 16.

LIGNINA. **Farost.**
Górnośląska Fabryka Celulozy i Papieru, poczta Tychy, Czułów.

MASZYNY WŁÓKIENNICZE. **Szövögépek.**
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza G. Josephyego Spadkobiercy, Bielsko, Fabryczna 6.
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza Müller i Seidel, Łódź, Żeromskiego 96.

NASIONA BURAKÓW. **Répamag.**
Towarzystwo Handlu Zbożem, Kraków, Warszawska 19/21.
Hodowla Nasion, K. Buszczyński i S=wie, Warszawa, Smolna 14.
Skład i Hodowla Nasion, B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28.
Skład i Hodowla Nasion, Aleksander Szyfter, Poznań, Wielka 11.
Aleksander Janasz, Warszawa, Czackiego 1.
Spółka Rolniczo=Handlowa, Jan Wachowiak i S=ka, Śrem.
C. Ulrich, S. A., Warszawa, Ceglana 11.

OBICIA GREMPLOWE. **Gyapjufésü.**
Zjednoczone Fabryki Grempli, Adolf Mänhardt, Bielsko.

OLEJE I SMARY. **Olajok és kenöcsök.**
„Hanzag", Katowice, Mickiewicza 12.
Spółka Sprzedażna Produktów Smołowcowych „Derywat", Katowice, Powstańców 49.
S=ka Akc. dla Przemysłu Naftowego „Gazy Ziemne", Lwów, Akademicka 7.
Reprezentacja Spółki Sprzedażnej Produktów Smołowcowych, Marej Szajn, Będzin, Sączewska 15.

ORGANY ZWIERZĘCE. **Gyógyszerkészitmények**
Fabryka Chemiczna, Gedeon Richter, Tow. Akc. Budapeszt, Przedstawicielstwo na Polskę „Opotherapia", Warszawa, Moniuszki 8, tel. 299=95.

STAL. **Acél.**
Wspólnota Interesów Górniczo=Hutniczych Sp. Akc., Katowice, Kościuszki 30.

PARAFINA. **Parafin.**
Polski Eksport Naftowy, Lwów, Kopernika 15.

PIERZE. Toll.
„Les plumes de Pologne" Mielec.

PRĘCIKI GRAFITOWE. Grafit-szár.
Towarzystwo Akcyjne Fabryk Ołówków „St. Majewski", Pruszków.

JEDWAB SZTUCZNY. Müselyem.
Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu, Warszawa, Wilcza 9a.

SKÓRY. Bör.
„Surowiec", Katowice, Kozielska 14.
Skład Skór „Surowiec", Lwów, N. Rzeźnia 49.
Miron Kowarski, Warszawa, Focha 4.
Skup Skór Surowych, Abram Jakubowicz, Częstochowa, Krótka 28.
I. Landes, Lwów, Gabrielówka 6.
H. Grün, Krynica.
Wolf Izrael i S-ka, Lwów, Gabrielówka 9.
Skład Skór, Hersz Wolf Landa, Kowel, Brzeska 13.

SZKIEŁKA DO ZEGARKÓW. Oraüveg.
Fabryka i Szlifiernia Precyzyjnych Wyrobów Szklanych „Spectrum", Kraków, Grzegorzecka 64.

SZTUCZNE BARANKI. Mükarakul.
Fabryka Pluszów i Baranków, Weiss i Götz, Biała k/Bielska, Wiślana 5.

SZCZECINA. Sörte.
„Ekonomia", Międzyrzec.
Sortownia Szczeci, Kraków, Rzeźnicza 31.
Wolf Barsam, Lwów, Pl. Teodora 8.
Sortownia Włosienia i Szczeci, O. M. Lichtmann, Lwów, Stary Rynek 7.
Fabryka Szczotek i Pendzli, Aleksander Feist, Warszawa, Wolska 12.
Eliasz Kernkraut, Cieszyn, Frysztacka 5.
Sortownia Szczeciny, J. Landesberg, Brody, Składowa 2.

TARCZE ŻELAZNE. Vastárcsák.
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, Edm. Schmeja, Biała k/Bielska.

TKANINY. Szövet.
Pierwsza Śląska Fabryka Koców, Derek i Guń, Bracia Heilpern, Bielsko.
Fabryka Sukna, Szymon Hoffman. Bielsko, Młyńska 8.
Fabryka Sukna F. Rabinowitz i S-wie, Bielsko, Skr. Pocztowa 50.
Zjednoczone Fabryki Sukna i Wyr. Wełnianych Hess, Piesch i Strzygowski, Bielsko, Krasińskiego 18.
Fabryka Wyrobów Bawełnianych, Bracia Czeczowiczka, Andrychów.
Fabryka Sukna, Max Polatschek, Biała k/Bielska, Pl. Wolności 8.
Fabryka Sukna i Tow. Modnych, Alojzy Morgenstern, Bielsko, Skr. poczt. 23.

TKANINY. Szövet.

Fabryka Sukna Karol Jankowski i Syn, Bielsko, Pl. Dunajewskiego 5.

Fabryka Sukna, S. Axelrad, Bielsko, Skr. pocztowa 92.

Łódzka Manufaktura Pluszu i Dywanów, Teodor Finster, Łódź, Dowborczyków 17.

Sp. Akc. Przemysłu Włókienniczego, H. Dietel, Sosnowiec, Żeromskiego 1.

WĘGIEL KAMIENNY. Köszén.

Związek Kopalń Górnośląskich, „ROBUR", Katowice, Powstańców 49.

Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym śląsku, Chorzów I, Marszałka 9/15.

WĘGIEL DRZEWNY. Faszén.

Zakłady Chemiczne „Grodzisk",Warszawa, Marszałkowska 151.

WĘGIEL WYWAROWY. Szénmoslék.

Zjednoczenie Gorzelń Przem. w Polsce „Przemgor", Warszawa, Traugutta 11.

WYKA. Abrakborsó.

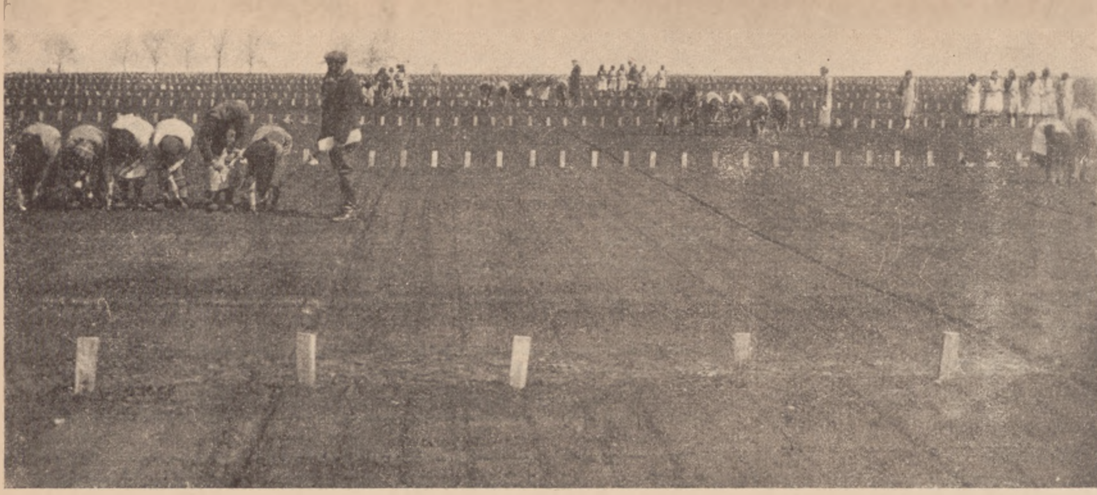
Handel Zbożem, Bracia Kronengold, Kraków, Długa 6.

ŻELAZO-KRZEM. Vaskova.

Zakłady „Elektro", Łaziska Górne (G. Śl.)

BECZKI. Hordók.

Fabryka Konserw, Beczułek i Tartak Parowy, C. Warchanek, Mszana Dolna.



Siew pól porównawczych buraczanych w Więcławicach

Magkisérleti földek Więctawicen

K. BUSZCZYŃSKI I SYNOWIE

Hodowla Nasion
Spółka Akcyjna

Magteszyésztö
Részlénytársaság

Warszawa, Smolna 14, tel. 5-97-35

Eksportuje nasiona buraków cukrowych, pastewnych, marchwi pastewnej i traw.
Exportál: cúkor,-takarmányrépa, sárgarépa és fümagot.

Fragment laboratorjum selekcyjnego w Więcławicach podczas selekcji nasion buraków.

Részlet a Więclawicei magtisztitó laboratoriûm ból.



Zakł. Graf. „Spółdzielnia Pracy" Krak.-Przedm. 66·

Zakł. Graf. „Spółdzielnia Pracy" Krak-Przedm. 66